e-ISSN 2543-9715

# Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Rok LXIX
Nr 3 (275)
2026

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

KUL 1918

Zeszyty
Naukowe
Katolickiego
Uniwersytetu
Lubelskiego
Jana Pawła II

**WYDAWCA**
Katolicki Uniwersytet Lubelski
Jana Pawła II

**RADA NAUKOWA**
prof. dr Davide Bennato, Università di Catania
prof. dr hab. Henryk Domański, Polska Akademia Nauk
dr Roch Dunin-Wąsowicz, University College London
ks. prof. dr hab. Janusz Mariański, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
dr hab. Jadwiga Plewko, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Antoni Sułek, Uniwersytet Warszawski
ks. prof. dr hab. Janusz Surzykiewicz, Katholische Universität Eichstätt-Ingolstadt
dr hab. Jacek Śliwak, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, Uniwersytet Śląski
prof. dr A. Javier Treviño, Wheaton College, MA
ks. prof. dr hab. Sławomir H. Zaręba, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

**REDAKTOR NACZELNY**
ks. dr Jarosław Kozak, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY**
dr Monika Dobrogowska, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, English-language Editor
ks. dr hab. Stanisław Fel, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr Edoardo Fittipaldi, Università degli Studi di Milano
dr hab. Małgorzata Gruchoła, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. dr hab. Maciej Hułas, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
dr Krzysztof Jurek, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Zbigniew Kurcz, Uniwersytet Wrocławski
dr Katarzyna Lenart-Kłoś, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. A. James McAdams, University of Notre Dame
prof. dr hab. Krzysztof Motyka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr hab. Krystyna Romaniszyn, Uniwersytet Jagielloński
dr Małgorzata Szyszka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
prof. dr Yuliia Yemelianova, Volynskyi Natsionalnyi Universytet im. Lesi Ukrainky

WYDAWNICTWO
KUL

Rok LXIX
Nr 3 (275)
2026

# Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Kwartalnik

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II
KUL 1918

OPRACOWANIE REDAKCYJNE
Julita Madej

OPRACOWANIE KOMPUTEROWE
Szymon Strużyński

PROJEKT OKŁADKI
Dorota Woźniak

**ADRES REDAKCJI**
Zeszyty Naukowe KUL
Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin
tel.: 0048 81 454 53 40
e-mail: znkul@kul.pl
https://czasopisma.kul.pl/znkul

**WYDAWNICTWO KUL**
ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin
tel.: 0048 81 454 56 78
e-mail: wydawnictwo@kul.pl
https://wydawnictwo.kul.pl

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.20208

# Doświadczanie muzyki, refleksyjność i jej wizualna prezentacja z perspektywy kontemplacyjnej

## Experiencing Music, Reflectiveness and its Visual Presentation from a Contemplative Perspective

Krzysztof Tomasz Konecki
University of Lodz

### Abstrakt

Badanie i jego rezultaty opisane w poniższym artykule dotyczą problemu, jak odbieramy i przyswajamy dźwięki, w tym przypadku dźwięki z utworów muzycznych. Badanie było prowadzone w nurcie badań kontemplacyjnych inspirowanych fenomenologią. Całość wywodów opiera się na metodologii jakościowej, wykorzystującej techniki kontemplacyjne (autoobserwacja, autoraportowanie i pisanie not kontemplacyjnych). Wykorzystano również techniki badań oparte na sztuce, oznaczające analizowanie odbioru dźwięków, w tym przypadku dźwięków muzycznych, poprzez różnorodne formy sztuki (rysunek, kolaże, poezja). Głównym celem publikacji jest ukazanie, że na odbiór muzyki wpływają nie tylko nasze kompetencje muzyczne, lecz także wyobraźnia wizualna, predyspozycje zmysłowe czy osobiste kanony estetyczne. Tekst pokazuje, że muzyczna recepcja muzyki to proces nie tylko bezpośredniego odbioru, ale też głęboko refleksyjny, który można opisywać zarówno językiem codziennym, jak i poprzez różnorodne formy artystyczne. W konkluzjach wyróżniono trzy specyficzne (tematy) stany świadomości towarzyszące słuchaniu muzyki: analityczne podejście do utworu, poczucie pełnego połączenia z kompozycją oraz stan muzycznego upojenia.

SŁOWA KLUCZOWE: socjologia zmysłów, recepcja muzyki, badania przy pomocy sztuki (*art based research*), badania artystyczno-naukowe (*artistic research*), socjologia kontemplacyjna, świadomość dźwięków

### Abstract

The research and its results described in the following article address the research problem: How we perceive and assimilate sounds, specifically those from musical works? The study was conducted within the framework of contemplative research inspired by phenomenology. The entire study is based

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

on a qualitative methodology, employing contemplative techniques (self-observation, self-reporting, and contemplative note-writing). Art-based research techniques were also employed, meaning various art forms were used to study the perception of musical sounds (drawing, collages, poetry). The main goal of this publication is to demonstrate that the perception of music is influenced not only by our musical competencies but also by our visual imagination, sensory predispositions, and personal aesthetic canons. The text demonstrates that musical reception is not only a process of direct perception but also a deeply reflective one, which can be described both in everyday language and through various artistic forms. The research concluded that three specific states (themes) of consciousness accompanying listening to music were distinguished: an analytical approach to the piece, a sense of complete connection with the composition, and a state of musical intoxication.

KEYWORDS: sociology of the senses, music reception, art-based research, artistic research, contemplative sociology, sound awareness

**Krzysztof T. Konecki**, the author is a professor of sociology and works at the Institute of Sociology, Faculty of Economics and Sociology, University of Lodz. Main subjects of interests: qualitative sociology, symbolic interactionism, sociology of body, methodology of social sciences, visual sociology, art-based research, and contemplative sociology. He is the editor-in-chief of Qualitative Sociology Review, and he was a President of the Polish Sociological Association, and he is, now, the member of the Committee of Sociology of the Polish Academy of Science; he was also a member of the Executive Committee of European Sociological Association. He is an author of many papers and books on qualitative methodology. Creator of Visual Grounded Theory.

## Wprowadzenie

Odbiór muzyki odbywa się przy pomocy zmysłu słuchu. To podstawowe i proste skojarzenie, które pojawia się, gdy myślimy o udziale zmysłów w odbiorze muzyki. Okazuje się jednak, że słuch wspomagają inne zmysły, np. wzrok (Lochhead, 1995, s. 34–42). Z percepcją pewnych dźwięków, a nawet utworów muzycznych wiąże się także pamięć. Pamięć ma charakter biograficzny, a więc włączają się w nią również pewne wspomnienia dotyczące ważnych wydarzeń z naszego życia (Siu, 2016, s. 533–546).

Generalnie słowa nie są potrzebne do nazwania tego, co i jak odbieramy, słuchając muzyki. Najpierw działa zmysł słuchu, ciało i sytuacja, w której jesteśmy, nie zawsze możliwa do zinterpretowania przy pomocy słów. To ciało na początku zaczyna odbierać muzykę (por. Merleau-Ponty, 2005). Później oczywiście mogą pojawić się różnego rodzaju interpretacje słowne. Muzyka pierwotnie nie reprezentuje semantycznie określonych obszarów świata życia codziennego (Czaja, 2025), choć czasami tytuły utworów beztekstowych mogą sugerować odniesienia do świata życia, czyli społecznej przestrzeni, którą dzielimy z innymi i którą przyjmujemy bez wątpienia w jej realność i rozumiemy bez konieczności każdorazowego sprawdzania swoich założeń (Schütz, 1971).

Oczywiście, gdy zastanowimy się nad znaczeniem muzyki, zaczynamy konstruować nasze objaśnienia, które często mają odniesienia w dyskursach

dotyczących interpretacji muzyki, lub po prostu dyskursie potocznym (Jabłońska, 2014; Mika, 2018, s. 129–145). Korzystamy wówczas z zasobów wiedzy podręcznej, odziedziczonej lub wytworzonej w trakcie naszej biografii (Schütz, 1971). Komponowanie muzyki i jej wykonanie oraz odbiór przez słuchających mają charakter społeczny (Jabłońska, 2014; Mika, 2018). Choć nie zawsze rodzaj percepcji okazuje się oczywisty, a nawet warty zinterpretowania (Czaja, 2025), to często decydujemy się na taką interpretację, która wyrażana jest za pośrednictwem słów, a także innych form sztuki. Możemy np. malować różnorodne impresje, które pojawiają się w związku ze słuchaną bądź odsłuchaną muzyką, tworzyć kolaże, pisać wiersze, lub używać innych rodzajów sztuki, stanowiących ekspresję naszych odczuć pojawiających się w związku z odbiorem określonego utworu. Dlatego właśnie możliwe jest badanie percepcji muzyki przy pomocy sztuki (Leavy, 2018, s. 3–4; Gouzouasis, 2018, s. 233–246). Analiza odbioru dźwięków (socjologia zmysłów) dokonuje się przede wszystkim dzięki wiedzy psychologicznej i wiedzy o muzyce – zastanawiamy się, jakie przeżycia powstają w danym kontekście i czego dotyczą, gdy słuchamy określonej muzyki, po czym opisujemy je słownie (Lawendowski & Kaleńska-Rodzaj, 2014; Saarikallio, 2011, s. 307–332; Sacks, 2026). Jednak także za pośrednictwem innych form sztuki, np. wizualnych, możemy interpretować dźwięki, które przed chwilą usłyszeliśmy, lub dokonywać ogólnej interpretacji muzyki przy pomocy wizualizacji, np. używając reprezentacyjnych kształtów i kolorów (Dorot, s. 65–96; Kandinsky, 1996) czy form literackich (Czaja, 2025) i filozoficznych (Nietzsche, 1888). Obydwa te aspekty zostaną przeanalizowane w poniższym artykule.

Formy wizualne przedstawiające osobisty odbiór i refleksję nad utworem muzycznym zaprezentujemy w drugiej części artykułu, w której przeanalizujemy, w jaki sposób wizualizacje stanowią interpretację odczuć zmysłowych (głównie słuchowych) związanych z percepcją muzyki.

Uwikłanie sztuki w badania społeczne, szczególnie te zaplanowane w ramach ustrukturalizowanego projektu i uwzględniające wytwarzanie sztuki przez osoby niebędące artystami, niesie za sobą wiele wyzwań i trudności (Bielecka-Prus, 2020, s. 16–34; Kietlińska-Radwańska, 2025, s. 74–91). Część badanych może czuć się niekompetentnymi, by wyrażać swe doświadczenia przy pomocy sztuki (poezji, rysunków, obrazów itp.).

Sztuka wytwarzana przez uczestników badania staje się dziennikami doświadczeń zmysłowych (Kietlińska-Radwańska, 2025, s. 74–91). Wiąże się to z koniecznością oddania bardzo intymnych przeżyć, co może budzić pewien opór. W mniejszym stopniu dotyczy to badaczy-artystów, którzy w perspektywie pierwszoosobowej starają się przedstawić swoje doświadczanie świata przy pomocy sztuki. Ich introspekcja ma często charakter spontaniczny i powstaje *ad hoc*, po czym jest opracowywana artystycznie, by spełniać kryteria estetyczne

ważne dla autora lub autorki. Taka praktyka jawi się badaczom-artystom jako oczywista, jednak wybranym do badania laikom artystycznym może sprawiać trudność.

Tworzenie sztuki jest nie tylko aktem artystycznym, ale także poznawczym (Leavy, 2018; Czaja, 2025). Dlatego badacz społeczny, będąc jednocześnie artystą lub używając metod artystycznych, poznaje świat. Przedstawianie jednak jej lub jego obserwacji i wniosków nie jest identyczne z werbalną lub ilościowo-liczbową narracją naukową. Choć czasami może ją przypominać (Capous-Desyllas & Bromfield, 2018). W badaniach opartych na sztuce swoje obserwacje często wyraża się za pomocą kolaży (co uczyniliśmy w naszym badaniu), które umożliwiają jednoczesne przedstawienie wielu doświadczeń zmysłowych (Vaughan, 2005, s. 30–52). W ten sposób łączymy różne tryby poznawania i interpretacji rzeczywistości, co może przypominać epistemologię pogranicza (*borderline epistemology*) (Harding, 1996, s. 15–26). Czasami dodając do tego odbioru interpretację poetycką, otrzymujemy pełniejszy wgląd w opisywane zjawisko czy badany problem (Vaughan, 2005). Często następuje to poprzez symboliczne wyabstrahowanie głównego tematu lub tematów, które pojawiają się w wygenerowanych narracjach czy zapisach obserwacyjnych. Pewne wytworzone przez nas w sztuce elementy świata materialnego mogą nam odblokowywać pamięć, a także wyparte wspomnienia, które są istotne dla naszej aktualnej kondycji egzystencjalnej bądź tematu badawczego (Vaughan, 2005). Nie tylko wspomnienia przeszłości ujawniają pewne znaczenia, pochodzące z życia codziennego, lecz także czynią to aktualne obrazy, które pojawiają się w naszej wyobraźni i które materializujemy przez naszą twórczość wizualną czy też literacką np. na temat wysłuchanej muzyki. Są one często aktualną definicją sytuacji (Blumer, 1969). Sztuka może być zatem metodą wytwarzania wiedzy przez odkrywanie, które charakteryzuje się jednoczesnością w przekazie znaczeń z różnych poziomów (np. intuicyjnych, sensorycznych i analityczno-symbolicznych). Istotny okazuje się tutaj wymiar ewokatywny i głębia wglądu, które decydują o trafności naszego wnioskowania oraz wiarygodności (Vaughan, 2005).

Nasz sposób przekazu ma charakter dotykowy (rysowanie, malowanie, wykonywanie kolaży czy asemiczne pisanie), a jednocześnie oddaje pewne abstrakcyjne treści. W praktyce kolażowej, asemicznym pisaniu i malowaniu mamy do czynienia z haptycznym wymiarem poznawania. Ciało współtworzy interpretacje. Wycinając i rozcinając papier, klejąc, pisząc, nasze ciało wyraża to, co czuje w danej chwili, ale także to, co nagromadziło się w dłuższych okresach naszego życia. Dotyczy to także asemicznego pisania, które jest formą sztuki pisanej, przypominającej tradycyjne pismo lub kaligrafię, ale bez warstwy znaczeniowej, co otwiera pole do interpretacji i podążania za intuicyjnym odbiorem (Schwenger, 2019; Wyszyńska, 2025, s. 98–103). Pisząc spontanicznie i bezznaczeniowo, nakreślamy palcami, na papierze pewną strukturę naszych

emocji, postaw oraz bieżącego odbioru świata, np. zachwytu, uniesienia, złości, niezgody czy buntu. Zapisujemy to, co np. dana muzyka w nas wywołuje (zob. Aneks, ryc. 8).

W części empirycznej artykułu przedstawimy rezultaty eksperymentu przeprowadzonego w duchu badań kontemplacyjnych. Należy podkreślić, że nie jest to eksperyment w sensie tradycyjnie pojmowanej metody naukowej (Konecki, 2018, s. 231–232; zob. także Bentz & Giorgino, 2016; Flanagan & Clough, 2024). Uczestnicy badania przedstawiali swoje impresje dotyczące odsłuchiwanej muzyki przy pomocy autoraportów przygotowanych na podstawie wcześniej przeprowadzonych autoobserwacji (Konecki, 2018, s. 229–231). Chociaż nie jest to naszym nadrzędnym celem, będziemy odnosili się także częściowo do społecznych aspektów odsłuchiwanej muzyki (por. Wyrzykowska 2015, s. 131–150; Jabłońska, 2014, 2018, s. 113–128), ponieważ muzyka jest przesycona wartościami (Bourdieu, 2005; Danecki & Bartoszek, 2020). Ważny jest też kontekst ekologiczny, w którym słuchamy muzyki, czyli otoczenie fizyczne i społeczne (Clarke, 2005; Cornett, 2021, s. 19–47; Klotz, 2023, s. 65–84; Solli, 2022, s. 431–452).

## 1. Metoda

W badaniu, które zostało przeprowadzone w 2025 roku, uczestniczyli studenci socjologii na poziomie magisterskim. Udzielili oni zgody na przeprowadzenie badania, a także ewentualne cytowanie ich wypowiedzi w przyszłych publikacjach. Dostarczono 51 autoraportów z autoobserwacji, plus 8 wizualno-tekstowych interpretacji z odsłuchanej muzyki (rysunków, kolaży, wierszy).

Współbadacze i współbadaczki przed odsłuchiwaniem muzyki zostali przygotowani poprzez ćwiczenia kontemplacyjne: ćwiczenia oddechowe oraz krótką medytację. W ten sposób uczono się koncentracji i zapamiętywania emocji, sekwencji myśli oraz odczuć ciała związanych ze słuchaniem dźwięków. Próbowano wyćwiczyć umiejętność wychwytywania często niezauważalnych elementów sytuacji odbieranych zmysłami i przeżyć z nimi związanych (Siu, 2016; Vannini et al., 2012). Ćwiczono zatem technikę autoobserwacji (Konecki, 2018; Ifergan, 2024, s. 1–12). Po jej wykonaniu studenci zapisywali bezpośrednio swoje odczucia. Ponadto sami wybierali utwory muzyczne do odsłuchiwania. Niektóre utwory były wybieralne przeze mnie, głównie z muzyki klasycznej. Wybór miał odzwierciedlać muzykę, która towarzyszy współbadaczom lub współbadaczkom w ich życiu codziennym (Kotarba, 2013). Słuchano muzyki rap, ludowej, heavy metalowej, hip-hopowej i klasycznej. Po uzyskaniu autoraportów i wizualnych reprezentacji odczuć oraz przeżyć pisano noty kontemplacyjne (Konecki, 2025, s. 17–18), które stanowiły zarówno formę interpretacji, jak i wglądu w pracę umysłu (obserwacji sekwencji myśli i skojarzeń w danym

momencie) oraz rekonstrukcji kategorii przeżyciowych na podstawie wykonanych raportów[1]. Dokonywano także interpretacji własnego doświadczania muzyki za pośrednictwem różnych form sztuki: kolaży, rysunków, wierszy (zob. w części Rezultaty paragraf Wizualizacje. Materialna konkretyzacja – refleksja kontemplacyjna przy pomocy sztuki).

## 2. Rezultaty

Wśród osób uczestniczących w badaniu dominowało silne przekonanie o trudnościach w wyrażaniu słownym odczuć związanych z muzyką (opis tych trudności znajduje się w innym artykule i raporcie badawczym). Dowodzi to funkcjonowania w powszechnej opinii przekonania, że muzyka jest takim medium sztuki, które posiada własny język wyrazu, niedostępny światu zewnętrznemu, w ramach którego należałoby pozostać (zob. Swoboda, 2015). Jednak przechodząc na poziom jednostkowego odbioru, uczestnicy wchodzili w obszar odczuć cielesnych, emocjonalnych, a także spostrzeżeń wizualnych, konkretnych lub wyobrażonych, pojawiał się język opisowy odwołujący się do wyobraźni. Okazuje się, że słowa również mogą wyrazić to, jak odczuwamy muzykę, choć być może nie w sposób dokładny. Muzyka inspiruje do wypowiedzenia tego, co było dla nas wcześniej trudne. W takim kontekście mamy do czynienia ze zjawiskiem rezonowania muzyki poprzez wzbudzanie określonych emocji[2]:

> [ta muzyka – K.T.K.] Pomaga mi wyrazić uczucia dotychczas przeze mnie niewypowiedziane, emocje, które dojrzały we mnie, lecz nigdy nie potrafiłam ich zwerbalizować. Ta ballada jest modlitwą, błagalną odą do księżyca, prośbą o harmonię, spokój i bezpieczeństwo, sennym marzeniem.
>
> Czuję się jak w bezpiecznym kokonie, który sama sobie uwiłam w sercu (kobieta; Bajm, 2014).

Powyższa wypowiedź dowodzi, że emocje pojawiają się przy odbiorze muzyki, rezonują z nią (Rosa, 2019; Saarikallio, 2011, s. 307–332).

Wyobrażenia mogą dotyczyć także rezonowania odczuć zmysłowych, w tym obrazów, związanych z pogodą i klimatem, porą roku, np. jesienią, która z kolei

[1] Należy podkreślić, że osoby uczestniczące w badaniu pochodziły z pokolenia Z. W tym pokoleniu muzyka pełni niezwykle ważną „rolę w procesie kształtowania tożsamości i poszukiwania miejsca w społeczeństwie" (IRCenter & Meakultura, 2025).

[2] „Nonetheless, even the most transformative musical experience (be it classical or metal) relies on sound waves that fill the air to be absorbed by human bodies and minds. Sound waves surround us everywhere, whether we can detect them with our hearing or not" (Gregersen, 2026, s. 36–44).

wywołuje skojarzenia z przemijaniem. Bardzo istotne okazują się wyobrażenia dotyczące odczuć zmysłowych powstałych na podstawie pamięci o nich. Włączanie zmysłów do wyobrażeń wskazuje na ucieleśnienie odbioru muzyki, ciało staje się istotne w odbiorze i interpretacji muzyki. Słuchanie muzyki prowadzi do bycia dotkniętym i jednocześnie reagującym (Rosa, 2019).

> Melodia wywołuje u mnie silne wyobrażenie jesieni. Odczuwam zimny wiatr, deszcz oraz chłód. W mojej głowie pojawia się obraz szarej, jesiennej aury za oknem. Wyobrażam sobie również zmrok, który uświadamia mi, że dzień staje się krótszy. „Kaloryfer" wywołuje u mnie poczucie nostalgii, melancholii i motywuje do refleksji nad własnym życiem. W utworze panuje ponura atmosfera, która prowadzi mnie do odczuć związanych z jesienną chandrą. Z kolei pora jesienna przywołuje skojarzenia z przemijaniem i śmiercią (mężczyzna; Dobrzewiesz Nagrania, 2017).

### 2.1. Upojenie muzyką i zjednoczenie z muzyką

Jedną z ważniejszych cech doświadczania muzyki przez badanych jest „zjednoczenie z muzyką". Chodzi o takie połączenie emocjonalne ze słuchaną muzyką, w którym ciało i świadomość znajdują się w stanie połączenia albo „upojenia" muzyką, czyli zapomnienia o sobie i fluktuującej tożsamości oraz świadomości (jak np. w stanie upojenia alkoholowego), albo bycia w emocjonalnym połączeniu, zjednoczeniu się ciała i umysłu z nią. Tutaj rezonans z muzyką pokazuje dwukierunkową relację, prowadzącą do zatrzymania i transformacji co najmniej świadomości w danym momencie.

Upajanie, naładowanie energetyczne i emocjonalne umysłu oraz ciała, wzbudza motywację do działania lub uspakaja. Upojenie muzyką pojawia się, gdy ona rezonuje, gdy jest dopasowana do nastroju emocjonalnego odbiorcy.

Cytowany poniżej odbiorca stwierdza, że w trakcie słuchania muzyki czuje się innym człowiekiem. Innym od siebie w sytuacjach życia codziennego, gdy nie słucha muzyki.

Muzyka oddziałuje na niego poprzez moc chaotycznych rytmów, ciężki bas. To daje odczucie siły. W tym przypadku stan upojenia muzycznego charakteryzuje się doświadczeniem mocy, chociaż mogłyby oczywiście pojawić się inne zabarwienia emocjonalne upojenia muzycznego, np. nostalgia czy melancholia:

> Ekscytacja, epickość i potęga – takie cechy bym nadał tej melodii. Taka dynamika utworu i mówiąc brzydko „dudnienie", najwidoczniej powoduje w moim organizmie wydzielanie serotoniny oraz adrenaliny. Czasami tyle mi potrzeba, żebym miał motywację na cały dzień lub na jakieś działanie. Oprócz tego odczuwam harmonię. Pośród tego chaosu czuję zrozumienie. Czuję, jakbym opanował sam chaos, jakbym był z nim jednością.

> Można by to nazwać stanem tymczasowego upojenia muzycznego, gdy czuję, że jestem innym człowiekiem, tak jak podczas upojenia alkoholowego. To ta moc, moc opanowania chaotycznych rytmów, ciężkiego basu (mężczyzna; Brandon McKagan, 2024)[3].

> Te miejscowe retro fragmenty wprawiają mnie w trans, podczas którego przekazywana jest mi tajna wiadomość na temat tego co robić (ten sam autor co powyżej; Dope Stars Inc., 2024).

Upajanie może być związane z całkowitym pochłonięciem uwagi, jak mówi autor poniższego cytatu – z „zawieszeniem w próżni":

> Zapominam wówczas o otaczającym mnie świecie, czuję się jakbym był zawieszony w jakiejś próżni. Melodia, która jest spokojna, piękna oraz „magiczna" uwzniośla mnie i uspokaja… (mężczyzna; O.S.T.R., 2024).

Zjednoczenie z muzyką ma charakter pełnego włączenia całej osoby w rytm, melodię i strukturę utworu muzycznego. Pojawia się tutaj nie tylko refleksja, lecz także bezpośrednie oddziaływanie muzyki na zmysły i ciało. Ciało może jawić się czasami jako nieobecne, ale generalnie odbiera aktywnie muzykę, jest przez nią dotknięte (dźwięki mają charakter materialny, ale dotknięcie oznacza tutaj także pewne rezonowanie pozamaterialne, wręcz metafizyczne), rezonuje z nią, poddaje się jej. Mamy w tym wypadku do czynienia ze zjawiskiem współodczuwania dźwięków. Dźwięki w pewnym sensie przemawiają, są swego rodzaju językiem, ale nie tym, którym wyrażamy swe odczucia na co dzień. Zwróćmy uwagę, że zamknięcie oczu może być tutaj istotnym elementem zjednoczenia z muzyką – nastawiamy się na odbiór i koncentrację na muzyce przy pomocy jednego zmysłu, zmysłu słuchu:

> Zamykam oczy. Przestaję słuchać – zaczynam czuć dźwięk. Nie wiem, czy to słuch, czy dotyk; drgania strun pod palcami i ciągnięcie smyczka. W pewnym momencie muzyka przestaje być tłem – staje się rzeczywistością. Jakby skrzypce opowiadały coś bardzo osobistego, ale nie słowami. Przez chwilę ja nie jestem, ja i dźwięk – jesteśmy razem. Tracę poczucie linearnego czasu (skrzypaczka[4]; Augustin Hadelich, 2024).

[3] Upojenie muzyczne jest terminem *in vivo* i pochodzi z tej autoobserwacji badanego. Użyliśmy go tutaj jako własności dla subkategorii rezonowania muzyki. Dziękuję Panu J. za pomysł i zgodę na użycie tego terminu.

[4] Mamy tutaj do czynienia z osobą wykształconą muzycznie, studentką wyższej szkoły muzycznej. Jej doświadczenie i wykształcenie muzyczne mogą wpływać na interpretacje odbioru słuchanej muzyki.

W tym zjednoczeniu z muzyką ważne jest współodczuwanie dźwięków i wiąże się z tym, że na wykonawcę ta konkretna muzyka prawdopodobnie oddziaływała w identyczny sposób[5]:

> Współodczuwam zmiany natężenia dźwięków z artystą, melodia wznosi się i opada – nie rytmicznie, ale wraz z emocjami – słyszę zdania – pytania – odpowiedzi – w 1:30 minucie słyszę oddech artysty, ale później wiele pytań (skrzypaczka; Augustin Hadelich, 2024).

Pojawia się także refleksja nad strukturą utworu i jego oddziaływaniem uwarunkowanym sposobem wykonania przez artystę. Doświadczanie ma tutaj także kognitywny charakter, pojawia się refleksja techniczno-interpretacyjna w trakcie słuchania (odbiór techniczny utworu), ale zwykle jest to związane z tzw. czuciem dźwięków:

> Napięcie rośnie i rośnie… zmieniają się motywy, ale nie przynoszą one efektu „zakończenia/odpuszczenia", wręcz rozwijają się – z każdym motywem otrzymuję więcej tego czegoś, co potrzebuje mieć zakończenie (wewnętrznie czuję potrzebę rozwiązania pewnych zestawień harmonicznych, schematów współbrzmień)…
> Za każdym razem też rozumiem te dźwięki bardziej, czuję je intensywniej – tak jakbym wiedziała, co mówią (skrzypaczka; Augustin Hadelich, 2024).

W powyższych cytatach widać specyficzny odbiór muzyki, bardziej refleksyjny i czasami też techniczny. Związane jest to z wykształceniem muzycznym autorki autoobserwacji. Ważne jest tutaj także odbieranie samej muzyki bez tekstu, a więc uwaga koncentruje się tylko na dźwiękach.

Zjednoczenie z muzyką następuje na poziomie pierwotnego odbioru, który odbywa się poprzez ciało i wyraża w emocjach. Pojawia się nostalgia za czymś utraconym. Istotne okazują się w tym wypadku biograficzne uwikłania autorki. Jest ona członkinią zespołu ludowego i muzyka ludowa jest jej dobrze znana. Widoczne są w tej wypowiedzi także oznaki przemian kulturowych, które oddalają obecne pokolenie od docenianej przez autorkę muzyki ludowej:

> Na początku czuję lekkie napięcie, jakbym próbowała nadążyć za tą rwącą melodią, ale po chwili zaczynam się w niej zatapiać. Jest w niej coś pierwotnego, coś, co oddziałuje nie tylko na umysł, ale i na ciało.

[5] To współodczuwanie dźwięków może dotyczyć słuchającej i kompozytora lub wykonawcy. Należy podkreślić ten przykład odbiorczyni muzyki, która jest skrzypaczką, studentką wyższej szkoły muzycznej. Jej wrażliwość odnosi się nie tylko do samych dźwięków, ale także technicznych i nastrojowych aspektów wykonania utworu.

> Czuję, jak serce przyspiesza, jakbym na moment przeniosła się do innej rzeczywistości – świata, w którym wszystko kręci się wokół ruchu, rytmu i czystej, surowej radości. Z czasem ta intensywność zaczyna mnie pochłaniać. Czuję ekscytację, niemal euforię, ale jednocześnie jakiś rodzaj nostalgii. Jakby ta muzyka opowiadała o czymś utraconym, o energii, którą kiedyś mieliśmy w sobie, a teraz rzadko do niej sięgamy (kobieta; Stefan Żuchowski, 2024).

### 2.2. Ciało i zjednoczenie z muzyką

W tym zjednoczeniu z muzyką znaczenie mają, jak stwierdzono powyżej, odczucia ciała (Ifergan, 2024, s. 2). Ciało reaguje na dźwięki. Jest to proces jednocześnie fizyczny i psychiczny. Fale dźwiękowe docierają do naszych komórek w sposób materialny, uderzają niejako i przenikają ciało, ale także odbierane są przez filtry pamięciowe, kulturowe i społeczne.

Ciało może poddawać się agresywnym dźwiękom, jeśli tak zostaną przez ciało odebrane i zinterpretowane. W poniższym przykładzie słuchająca stwierdza, że dźwięki wchodzą pod skórę, że czuje je na skroniach. Ciało bezpośrednio odczuwa materialność dźwięków:

> *John the Revelator* zespołu Depeche Mode, fantastyczny kawałek – ostry, krytyczny. Przesiąknięty elektroniką wstęp zagęszcza się, moja krew pulsuje wraz z melodią. Czuję, jakby mroczne, agresywne, industrialne brzmienie wchodziło mi pod skórę. Mocny rytm i zniekształcone syntezatory ciężko uderzają, niczym obuchem, tak że pod słuchawkami czuję swoje skronie, które unoszą się i opadają (kobieta; Depeche Mode, 2019).

Bezpośrednio w trakcie słuchania muzyki mogą pojawić się ruchy ręki i wibracje ciała. Muzyka jednoczy się z osobą poprzez zmysł słuchu i reakcje całego ciała:

> Znowu czuję jakby zryw prawej ręki, przypływ siły do prawej ręki, ale i do lewej, kiedy wspinam się w górę gryfu, a dźwięki wołają coraz wyżej i głośniej. W lewej ręce czuję dosłownie wibrację, którą chciałabym zastosować jeszcze intensywniej niż osoba grająca (skrzypaczka; Augustin Hadelich, 2024).

Oczywiście w powyższym przykładzie ma znaczenie kompetencja muzyczna słuchającej. Skrzypaczka może odczuwać cieleśnie muzykę inaczej niż mniej wykształcony muzycznie odbiorca.

W trakcie słuchania muzyki ciało często reaguje intensywnie. Jeśli są ku temu sprzyjające warunki, np. na spacerze, może wystąpić przyspieszenie kroku lub wybijanie rytmu palcami, gdy ciało rezonuje z docierającymi do niego dźwiękami:

> Mam w uszach słuchawki, pierwsze kroki synchronizują się z pierwszymi dźwiękami utworu. Stawiam kroki w rytm muzyki. Utwór jest rytmiczny, dosyć wesoły, wprawia mnie w dobry nastrój i powoduje, że mój krok staje się odrobinę szybszy, bardziej energiczny…
> Docieram na przystanek, prawie natychmiast nadjeżdża tramwaj. Zajmuję miejsce. Utwór, którego słucham, znam prawie na pamięć. Zauważam, że bezwiednie wystukuje rytm palcami, uderzając nimi o swoje kolano. Noga również porusza się zgodnie z dźwiękami perkusji (kobieta; Official Arctic Monkeys, 2014).

W ciele pojawiają się różne odczucia, jak rozluźnienie czy napięcie. Muzyka niejako reguluje te reakcje. Świadczy to o zjednoczeniu ciała z muzyką (dźwiękami). Ciało może poddawać się „dzikości" muzyki lub spokojnemu rytmowi i odprężać się:

> Słuchając *Oberka łowickiego*, czuję, jak moje ciało mimowolnie napina się i rozluźnia w rytm muzyki…
> Jest w tym utworze jakaś dzikość, surowa energia, która przebiega przeze mnie jak impuls. Szybkie tempo wciąga mnie w coś na kształt wewnętrznego tańca, nie poruszam się, ale w środku wszystko wiruje (kobieta; Stefan Żuchowski, 2024).

> To muzyka bardzo taneczna (oberek łowicki). Gdy jej słucham noga sama rwie się do tańca. Czuję w sobie olbrzymią energię i motywację, aby zacząć tańczyć… Odczuwam przyjemność ze słuchania dźwięku akordeonu i bębenka. Ciało samo wprawia się w drgania i ruch (mężczyzna; Stefan Żuchowski, 2024).

> Wraz z pierwszymi dźwiękami utworu zauważam, że gwałtownie wypuszczam powietrze z płuc, a następne wdechy stają się coraz głębsze, czuję, jak moje ciało się odpręża. Słuchając tego utworu, czuję wolność, kojarzy mi się on z długim, samotnym spacerem (ale samotnym w sensie bardziej *solitude*, a nie *loneliness*), wczesnym rankiem, kiedy miasto jest jeszcze puste (kobieta; The xx, 2015).

Często odczucia emocjonalne współwystępują z odczuciami cielesnymi. Z przykładu poniżej widać zjednoczenie ciała i odczuć emocjonalnych, ciało i emocje współbrzmią ze sobą:

> Czuję, jak moje ciało porusza się do rytmu, paradoksalnie nawet to widzę/wizualizuję. Jak to jest możliwe, skoro na zewnątrz nie wykonuję prawie żadnych ruchów? Dlaczego?

> Jestem zrelaksowana, odczuwam radość, ale także spokój i harmonię. Gdy utwór zwalnia, moje pięty ponownie wystukują rytm (kobieta; Official Arctic Monkeys, 2014).

> W okolicach klatki piersiowej pojawia się przyjemne uczucie. Przypływ motywacji przeplatany z pewnym rodzajem samotności, która nie jest jednak przygnębiająca, a dająca przestrzeń na refleksje i kontemplację w całym tym szaleńczym tempie współczesnego świata (kobieta; The xx, 2015).

### 2.3. Konsekwencje. Co się dzieje po wysłuchaniu muzyki?

Po wysłuchaniu muzyki różnie się czujemy. Wypowiedzi dowodzą jednego: muzyka oddziałuje na nas, nie jesteśmy już tacy sami jak przed jej słuchaniem. Czasami następuje uwolnienie od emocji, a innym razem emocjonalno-energetyczne naładowanie („czuję, że mogę wstać i przysłowiowo «iść na akcję»). Z jednej strony daje się więc zauważyć pobudzenie do działania:

> Utwór jest rytmiczny, dosyć wesoły, wprawia mnie w dobry nastrój i powoduje, że mój krok staje się odrobinę szybszy, bardziej energiczny. Automatycznie poprawia mi się humor, utwór pobudza mnie do działania (kobieta; The xx, 2015).

Z drugiej strony uspokojenie:

> …uwzniośla mnie i uspokaja, gdy odczuwam złość albo przebodźcowanie otoczeniem zewnętrznym (mężczyzna; O.S.T.R., 2024).

> Kiedy utwór się kończy, zostaje we mnie ten specyficzny stan – coś pomiędzy zadumą a ukojeniem (kobieta; Taco Hemingway, 2019).

### 2.4. Refleksja, refleksyjność

Refleksja o słuchaniu muzyki i rzeczywistości, a także o sobie może być nazwana refleksyjnością wywołaną słuchaniem muzyki. Jest to refleksja wyrażana przy pomocy języka potocznego. Można narzucać tutaj schematy i granice tej refleksji: może ona wychodzić poza czysto muzyczne eksplikacje, ale może też na nich poprzestać (Czaja, 2025, s. 250, 258–259, 264–265.)[6]. Zatem muzyka to także myślenie, choć myślenie oparte na zmyśle słuchu i odczuciach ciała, przywoły-

[6] „Ci, którzy w muzyce widzą wyłącznie czystą formę, odmawiają jej jakichkolwiek pozamuzycznych treści; ci, którzy widzą w muzyce szczególny «język», wyposażają ją w pewne znaczenia, opatrując zazwyczaj to rozpoznanie licznymi zastrzeżeniami co do tego, w jaki sposób muzyka dokonuje tej – niemal alchemicznej – transkrypcji dźwięków w pozamuzyczne treści… Pozostając wewnątrz niej, uznajemy twarde rozbiory muzykologiczne za konieczną część roboty interpretacyjnej, ale też

wanych we wspomnieniach obrazach i dźwiękach, a także przeżytych kiedyś nastrojach. Początkowo niesemantycznie odebrane dźwięki z czasem wywołują w umyśle określone obrazy, wyobrażenia, myśli, a w ciele odczucia i emocje (Zwoliński, 2024).

Pojawia się refleksja nad odsłuchiwaniem muzyki, np. skrzypaczka mówi o doświadczeniu obecności, a nie tylko słuchania muzyki i związanymi z tym reakcjami ciała oraz umysłu. Muzyka jest nadal obecna jak echo. To echo trwa, daje podmiotowi poczucie obecności, a czasami nawet ruchu. Zmysł słuchu powoduje uruchomienie wyobrażeń o działaniu innych zmysłów:

> Finał finałów. Ostatni solidny, ciężki, ale krótki dźwięk podsumowujący. Po zakończeniu – cisza. Ale to nie jest ta sama cisza co przedtem. Jest gęstsza. Jakby dźwięk zostawił w niej ślad. Nadal czuję echo tamtego brzmienia. Może to było bardziej doświadczenie obecności niż słuchania? (skrzypaczka; Augustin Hadelich, 2024).

> Kiedy utwór się kończy, czuję w sobie ten niedosyt, jakby coś zostało urwane w pół kroku. Nadal czuję echo tej muzyki w sobie, jakby nadal gdzieś grała, chociaż w słuchawkach panuje już cisza. I nagle zdaję sobie sprawę, że nie chcę wracać do ciszy – chcę jeszcze przez chwilę zostać w tym stanie, w tej energii, w tym tańcu, który odbywa się tylko we mnie (kobieta; Stefan Żuchowski, 2024).

Ta refleksyjność ma często charakter refleksji egzystencjalnej, dotyczącej uważności, życia i stanów świadomości, czasami trudnych do określenia, ale wyraźnie przeżytych pod wpływem muzyki. Może pojawić się tutaj pewne odczucie „bycia poza ciałem" (Maslow, 2006, 2012). Mechanizmy obrony ego zostają zawieszone, dochodzi do transcendencji własnej fizyczności i pełnego zanurzenia się w teraźniejszości:

> Odczuwam spokój, poczucie spełnienia. Zauważam większą uważność, skupiam się na każdym dźwięku. Ten utwór skłania mnie do refleksji co do teraźniejszości, pewnej oceny rzeczywistości, ale wywołuje we mnie też swego rodzaju nostalgię, nie do końca jestem jednak w stanie wskazać, za czym konkretnym. Myślę, w jakim momencie w życiu jestem teraz? A gdzie byłam kilka lat temu? Kojarzy mi się z odczuciem pewnego zawieszenia, bycia pomiędzy, kiedy z jednej strony coś się skończyło i widać już nowy początek, ale jeszcze nie do końca można powiedzieć o definitywnym rozpoczęciu. Powoduje to we mnie poczucie pewnej wewnętrznej ciszy, ale także bycia w pewnym sensie poza ciałem, jak gdybym głową i myślami była totalnie gdzieś indziej (kobieta; Stefan Żuchowski, 2024).

---

otwieramy się na możliwość słownych przybliżeń, mając rzecz jasna bolesną świadomość ułomności i nieadekwatności tego rodzaju translacji" (Czaja, 2025, s. 267).

Refleksja może odnosić się do obszarów wychodzących poza samo słuchanie muzyki. W poniższej wypowiedzi ujęto wiele analizowanych już aspektów (emocje, refleksyjność, doświadczanie zmysłowe), dotyczących sytuacji egzystencjalnej pokolenia, do którego przynależy podmiot (zob. także Kujawa, 2025, s. 47):

> Melodia w utworze pt. *Kaloryfer* jest piękna, melodyczna i rytmiczna. Pomimo że dźwięki ciągle się powtarzają, niczym mantra, to jest to bardzo przyjemne doświadczenie zmysłowe. Utwór wywołuje u mnie refleksję i uczucie przygnębienia. Przypomina mi, żebym chwytał każdą chwilę i cieszył się swoim życiem, zanim przeminie. Odczuwam magię oraz klimat tego dzieła muzycznego. Słowa rapera Łony idealnie wpasowują się do tej melodii. To wyjątkowe doświadczenie intelektualne oraz zmysłowe. Natomiast zastanawiam się, dlaczego ten utwór jest tak mało znany szerszej publiczności, a twórczość Adama Zielińskiego (Łona) nie jest omawiana w szkołach na lekcjach polskiego, skoro są to idealne przykłady współczesnej poezji (mężczyzna; Dobrzewiesz Nagrania, 2017).

W kolejnej wypowiedzi pojawia się refleksja na temat własnej indywidualności, przyspieszenia rytmu życia i wmontowania nas w rozpędzoną maszynę (zob. Han 2022; Rosa, 2019, 2020, s. 17–116 ); mimo funkcjonowania w tej maszynie nie zawsze jesteśmy podobni do innych:

> Natężenie bodźców dookoła, ale emocje zaczynają płynąć jakby w zwolnionym tempie. Powoduje to u mnie refleksję związaną z tym, że w codziennej gonitwie łatwo zapomnieć, że nie jesteśmy tylko częścią tej wielkiej, rozpędzonej machiny. Nie istniejemy wyłącznie po to, by nadążać, działać, wypełniać kolejne zadania. Nie stanowimy tylko bezkształtnej, wtapiającej się w tłum masy. Każdy z nas ma swoje spojrzenie przez szybę, swoją muzykę w tle, swoje myśli, których nikt inny nie zna (kobieta; The xx, 2015).

### 2.5. Wizualizacje. Materialna konkretyzacja – refleksja kontemplacyjna przy pomocy sztuki

Refleksje na temat muzyki można wyrażać przy pomocy innych form ekspresji niż terminy języka potocznego czy nawet technicznego dotyczącego kompozycji utworu lub jego wykonania. Jedną z kategorii takich form ekspresji okazują się sztuki wizualne (Leavy, 2018; Vaughan, 2005) i poezji (Faulkner, 2017, s. 89–91, 2018, s. 208–230). Jak zauważyliśmy, wizualizacje pojawiają się w trakcie słuchania muzyki. W samej wyobraźni występują chwilowo, ale można je utrwalić materialnie, np. przy pomocy obrazów, rysunków, asemicznego pisania czy kolaży (zob. Aneks, ryc. 7, 8). Skoro ze słuchaniem muzyki wiążą się różne wyobrażenia wizualne, to mogą być one także formą kontemplacji (*beholding* – bycie z obrazami, Healey, 2017, s. 7). Zatem materializacja w tym przypadku

oznacza przeniesienie tych wizji na konkretne obrazy. W badaniu zachęcałem studentów do wykonywania takich obrazów i pisania wierszy, by łączyć muzykę z innymi formami sztuki (por. Gouzouasis, 2018, s. 233–246).

Oto przykłady tej artystycznej kontemplacji (zob. także inne przykłady w Konecki, 2024, s. 395–414).

Wizualizacja 1

Ryc. 1. *Me and the Devil* (Hemispheric Sync, 2013) (kolaż opublikowano za zgodą autorki)

Powyższa wizualizacja doświadczania muzyki jest konkretnym przedstawieniem odczuć, które pojawiły się u słuchającej utworu *Me and the Devil* artystki Soap&Skin. Kolaż stworzony przez uczestniczkę eksperymentu wywołuje odczucie grozy, ale i melancholii. Można powiedzieć, że rezonuje we mnie jako odbiorcy i jest powiązany nastrojem z mrocznym klimatem utworu muzycznego. Postać kobiety trzyma w ręku różę i czegoś gwałtownie oczekuje, krzyczy. Jest

w otoczeniu symboli miłości trudnej, możemy zobaczyć rozdarte serce, a także odchodzącego mężczyznę z lewej strony.

Wizualizacja 2

Wizualizacje mogą łączyć się z odczuciem rytmu. Autorka wizualizacji 2 (skrzypaczka, posiadająca wiedzę formalną i techniczną o strukturze utworu muzycznego i wykonywaniu muzyki) pisze także wiersze (Hejmej, 2012). Poezja charakteryzuje się często określonym rytmem, ma kadencję, która współbrzmi w poniższym przypadku z rytmem utworu *Fratres,* (kompozytor Arvo Part, wykonawca Daniel Röhn; Helen Berman, 2014). Wiersz odnosi się bezpośrednio do struktury i tonacji utworu, a więc ma cechy analitycznego odbioru muzyki:

*Fratres – początek*

Otwiera się jak zamknięty krąg,
jakby bez początku,
gęstym, niemal mechanicznym ruchem
arpeggiów w skrzypcach.
To nie melodia,
to struktura.
Nie jest też przeciętną opowieścią –
jest procesem rzeźbienia czasu.
Powtarzalność, mechaniczność,
a jednocześnie nie jest to monotonne.

Ryc. 2. *Fratres*, kompozytor Arvo Part (wiersz opublikowano za zgodą autorki)

Wizualizacja 3

Do utworu *The Voiceless Essay* (John Cage – temat, 2015) kolaż i wiersz stworzyłem sam. Na początku czułem rozproszenie i niepokój, słuchając tej muzyki, ale mając doświadczenia w medytacji, w pewnym momencie poczułem spokój [7].

[7] Moja autoobserwacja (fragmenty): „Siedzę w swoim pokoju w pracy i słucham bezgłośnego eseju Johna Cage'a. Nikogo nie ma, wokół cisza, tylko dźwięki z nagrania na YouTubie.

Słuchając tych dźwięków, na początku odczuwam niepokój. Później słyszę syczenie, przesuwanie jakichś papierów po stole i wiem, że to jest kompozycja, ale jawi mi się jako jeden wielki chaos dźwięków. Coś po cichu się wywraca, wali się mój świat, świat dźwięków harmonijnych przypisanych

Wiem też, że John Cage interesował się buddyzmem. Ta wiedza miała znaczenie (kontekst odbioru) w procesie tworzenia:

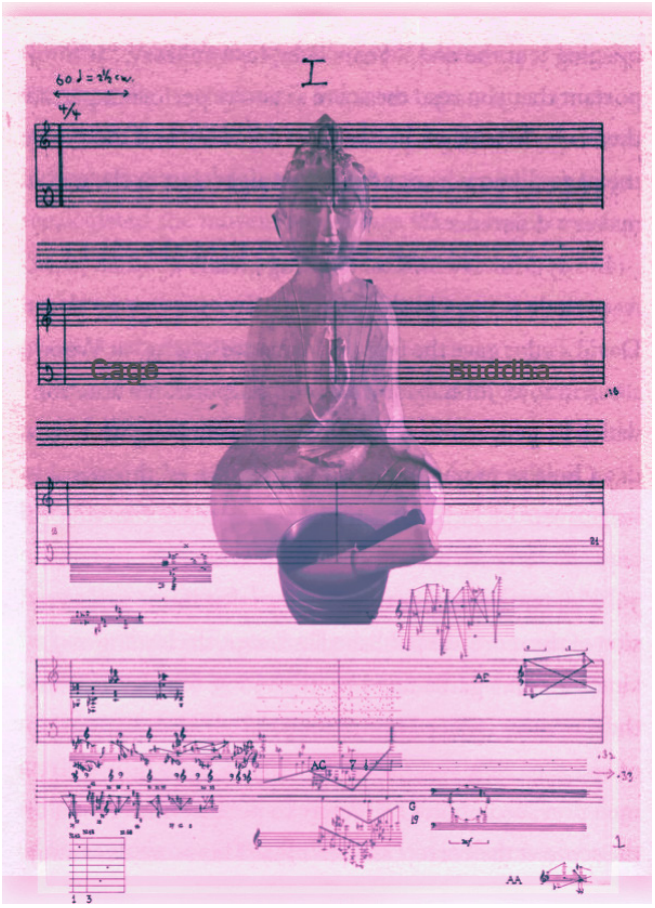


Ryc. 3. Cage i Budda (autor artykułu jest autorem kolażu i wiersza)

do muzyki, obojętnie jakiej. Zawsze była jakaś struktura, którą mogłem wychwycić, teraz nic nie chwytam. Pojawia się wielki niepokój!

Tak jakbym słyszał jakieś oddechy i ponownie syczenie. W tle słyszę wyraźny *background* dla dźwięków w pierwszym planie. Tak jakby ktoś oddychał i po chwili syczał, ale nie systematycznie, nie rytmicznie, tylko tak jakby nadawał asynchroniczne dźwięki, by wywołać pewien niepokój, chaos. Tak to czuję, trochę jestem zirytowany…

Po 5 min. mogę już spokojnie słuchać tej muzyki, uspakaja mnie. Nie wiem, czy jest to muzyka, ale dźwięki bezsensowne wywołują we mnie uspokojenie, przyzwyczajam się do chaosu, który już nie jest przerażający. Dźwięki krótkie, długie o różnym natężeniu i wysokości tonu, tak jakby rozmawiały ze sobą z jednej strony lewego ucha z dźwiękami z prawej strony, prawego ucha. Konwersacja dźwięków syczących i wydechów, przechodzących w bezdechy, których nie słyszę przecież".

## Wiersz 1

Pusta ściana, pusta kartka,
pusto dookoła,
Na różowo
Bezdźwięczy przestrzeń.

To co puste brzmi pusto,
wdziera się,
przenika bezszelestnie ciało,
stopy,
kolana,
żołądek,
centrum.

Czy Tam się zatrzyma?

Drżą mi dłonie,
bez kaszlnięcia
podążam za dźwiękiem ciszy.

## Wizualizacja 4

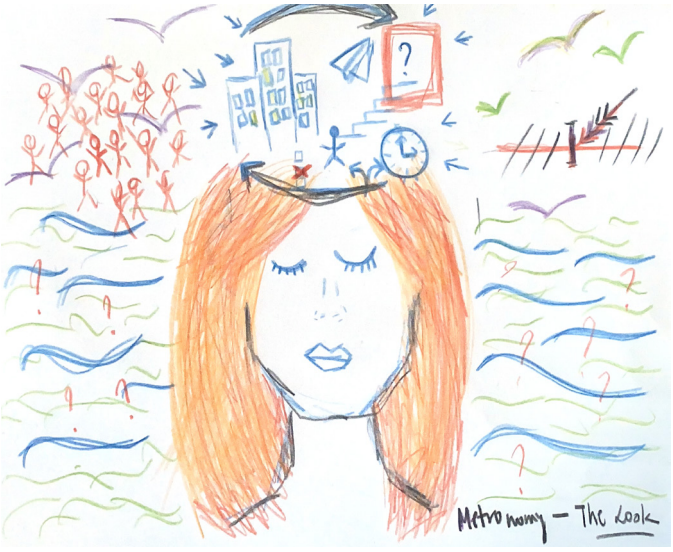


Ryc. 4. Metronomy, *The Look* (Jahung, 2011) (rysunek opublikowano za zgodą autorki)

Oto moja interpretacja powyższego rysunku, rysunku będącego reakcją uczestniczki badania na utwór *The Look*. Widzimy tutaj dziewczynę wśród fal, ze znakami zapytania, wyobrażenie płynięcia w niewiadomym kierunku, wychodzenia z domu w świat (strzałka w kierunku znaku zapytania). Strzałka skierowana w stronę ludzi, którzy podnoszą ręce do góry i być może krzyczą: „Nie odchodź!". Jest też płot na drodze, zagradzający wyjście z miasta, z którego nie wiadomo, czy uda się wyjść. (moja interpretacja rysunku łącznie z wysłuchanym w czasie generowania tej interpretacji utworem).

Wizualizacja 5

Ryc. 5. Kolaż wykonany przez autora artykułu po wysłuchaniu *Concert of Vivaldi Concerto E minor for Bassoon*, RV 484 (Akademia Filmu i Telewizji, 2015)

Pod wpływem słuchania koncertu Vivaldiego zrobiłem kolaż (ryc. 5) i napisałem wiersz, który jest w tym przypadku moją notą kontemplacyjną odnośnie do odczuć powstałych w trakcie słuchania tego utworu:

Wiersz 2. *Oddalam się. Jednym zdaniem* (Krzysztof Konecki, 2025; online jest dostępna recytacja tego wiersza przez autora)

Oddalam się od was moi drodzy,
Oddalam się w tej muzyce,
choć to muzyka barokowa,
muzyka pozaświatowa,
nie wasza,
nierealna,

uwznioślam się,
fagot z głębokim dźwiękiem
głaszcze kontury codzienności,
a jednocześnie ponad wami będzie,
miłość do świata obłapiam i trzymam,
wokół blask oliwny,
pierwotny,
oślepia,
zamykam oczy na wasz świat,
tempo spokojne,
i znowu szybkie,

muzyka milknie,
niewymawialne piękno trwa,
cisza,
a ja oddalam się od was,
im bardziej wnikam w piękno tego dźwięku,
tym bliżej mi do tamtego świata,
poza strukturą,
poza warunkowaniem,
poza oceną i refleksją,
poza materią,
poza waszym chciwym połykaniem,
poza regułą przyjemności,
rachunek prawdopodobieństwa nie działa,
próżna to przyczyna i pusta,

oddalam się od was,
w samotności, w jedności,
w zespoleniu,
a jednak ciągle obcy.

Jak można zauważyć muzyka może inspirować do interpretacji słownej, pisarsko, ale także wizualnie. Słuchałem podniosłej i pięknej muzyki, np. koncertu Vivaldiego (tak ją odczuwałem w trakcie słuchania, zob. powyższy wiersz). Po jej wysłuchaniu przyświecały mi jednak idee, by ją zdekonstruować, harmonię pokiereszować, powagę trochę rozczłonkować. Zrobiłem to przy pomocy kolażu. Fragmenty instrumentów i nut mogą się do tego przyczynić, jak widać to na zaprezentowanej powyżej ilustracji (ryc. 5). Widać na niej zderzenie klasycznych instrumentów z nieporządkiem współczesnego czasu, krajobrazem rozkopanej i zniszczonej ziemi i być może współczesnej muzyki (por. ryc. 3 i muzykę Johna Cage'a, zob. także Healey, 2017). Kolaż jest tutaj refleksją, kontemplacyjną notą, wydobywającą oprócz myśli analitycznych także to, co nie zawsze jest bezpośrednio uświadamiane (por. Scotti & Chilton, 2018, s. 355–376; Vaughan, 2005). Kolaż i jego wykonywanie jest tutaj inspiratorem refleksji i samą refleksją, wydobywa wiele znaczeń z badanego obiektu, którego dotyczy (tutaj muzyki). Refleksja ta jest ucieleśniona, wymaga bowiem pracy naszych rąk łącznie z wyobraźnią wizualną i pracą intelektu.

Na koniec projektu wykonałem kolaż z elementami *asemic writing*, który był reakcją na nasze trudy związane z interpretacją muzyki przy pomocy słów i innych środków wyrazu (ryc.6).

Wizualizacja 6

Ryc. 6. Zamknijmy usta i umysły. Słuchajmy!

## 3. Konkluzje

Odbiór muzyki odbywa się początkowo pozajęzykowo i doświadczamy jej bezpośrednio (Williams, 2018, s. 221–238; Peirce, 1931, s. 44, za: Vannini & Waskul, 2006, s. 5–18; Dewey, 1925, 1959; Czaja, 2025, s. 265). Mimo początkowego przeświadczenia, że odbioru muzyki nie da się oddać za pomocą słów (Swoboda, 2015), po pewnym czasie przychodzi refleksja i pojawia się potrzeba wyrażenia

tego, co przeżyliśmy podczas jej słuchania (Czaja, 2025, s. 266–267). Pojawiają się słowa, metafory, porównania, wspomnienia. Umysł zaczyna opracowywać usłyszane dźwięki.

Kompetencje muzyczne są ważne w interpretacji dźwięków z przesłuchanych utworów muzycznych. Nie każdy może wejść na poziom rozbioru analitycznego i muzykologicznego kompozycji utworu lub jego wykonania. Co nie oznacza, że nie jesteśmy w stanie interpretować danego wykonania utworu. Odsłuchanie odbywa się zwykle w jakiejś konkretnej sytuacji, co buduje nastrój, a także ustanawia relację naszego ciała wobec przestrzeni, samych dźwięków i czasu biograficznego, w którym dany utwór odbieramy. Pojawia się rezonans: emocje, odczucia ciała, myśli, czasami rozbudowane refleksje i narracje i obrazy.

Te odczucia ujawnione w trakcie odbioru dźwięków muzycznych można oddać także przy pomocy innych form sztuki, rysunków, kolaży, wierszy itd. (Vaughan, 2005). W naszym przypadku także próbowaliśmy zbadać, jak wygląda taki odbiór muzyki. Zwykle odbywa się on politetycznie, po jednym dźwięku pojawia się następny, wszystko to następuje w jednym strumieniu świadomości (Schütz, 1996, s. 243–275). Ale ta politetyczność nie wyklucza wkroczenia fragmentaryczności odbioru, widać to wyraźnie, gdy pojawiają się w naszej wyobraźni obrazy. Muzyka może inspirować wizualnie. To, co wytwarza nastrój, często nie daje się wyrazić przy pomocy języka potocznego. Pojawiające się obrazy bądź frazy poetyckie oddają nastrój pozasłownie (obrazy) lub ponadsłownie (wiersze). To zjawisko pokazuje, że w muzyce, w niesemantycznym wymiarze naszej rzeczywistości, są obszary niewyrażalne, ale odczuwalne, przeżyciowe. Nie wszystko da się opisać językiem logicznym, oszczędnym i konkretnym. Wizualizacje poszerzają spektrum odbioru muzyki, budują z nią nową poszerzoną rzeczywistość. Badania na podstawie sztuki pokazują (Leavy, 2018), że racjonalny i logiczny język opisu może być wzbogacony o inne „języki" wyrażania rzeczywistości życia codziennego (w tym przypadku przez różnorodne formy sztuki).

Ostatecznie zanurzeni w określonej sytuacji odbioru mogliśmy zrekonstruować w naszym badaniu trzy typy odbioru muzyki:

1. Odbiór analityczny. Najrzadziej występujący w naszym eksperymencie, związany jest z refleksją nad strukturą utworu, rytmem i harmonią, jego brzmieniem instrumentalnym w określonym sposobie wykonania, techniką wykonania utworu przez wykonawcę lub wykonawców. Tutaj odbiorca zachowuje pewien dystans do słuchanego utworu. Utrzymanie tego dystansu umożliwiają posiadane kompetencje muzyczne.
2. Zjednoczenie z muzyką. Jest to stan psychofizyczno-świadomościowy osoby w pełni włączonej w rytm, melodię, strukturę utworu muzycznego. Stan ten polega na zapomnieniu o sobie i otoczeniu, byciu w dźwiękach muzyki, jest

to odczucie połączenia o charakterze emocjonalnym, emocje dźwięków stają się emocjami odbierającego muzykę. Jest to połączenie także na poziomie ciała, stajemy się jednością muzyczno-cielesno-emocjonalną w konkretnym wykonaniu, a także z domniemaną intencją kompozytora. Tak jest w sytuacji rezonowania odbiorców ze słuchaną muzyką.

3. Upojenie. Jest to rodzaj zjednoczenia z muzyką. Jawi się ono jako pewien stan psychiczny, w którym jednostka jednoczy się z muzyką, a jej uwaga jest pochłonięta i odczuwa ona odmienny stan świadomości i ciała. Czasami taka osoba czuje się naenergetyzowana lub uspokojona, jej tożsamość pojawia się i znika, zapomina o sobie. Mogą także pojawić się silne emocje albo uczucie spokoju i ciszy emocjonalnej. Stan ten przypomina intoksykację dźwiękami. Muzyka rezonuje z nastrojem odbiorcy. Niekiedy wywołuje też różne nastroje związane z upojeniem muzyką, np. nostalgię lub melancholię, uspokojenie, ciszę emocjonalną i wiele innych, których jeszcze nie zbadaliśmy, gdyż nie wyłoniły się w naszym badaniu.

**CRediT authorship contribution statement:** Krzysztof K. Konecki: Conceptualization; Methodology; Software; Validation; Formal analysis; Investigation; Resources; Writing – original draft; Writing – review & editing; Visualization; Supervision; Project administration

**Data:**

**Ethical approval statement:** The study was conducted in accordance with the Declaration of Helsinki. Ethical approval was not required, and informed consent was obtained from all participants.

**Consent to Participate:** Informed consent was obtained from all subjects involved in the study.

**Data availability statement (DAS):** Informed consent was obtained from all subjects involved in the study. The raw data supporting the conclusions of this article are available from the authors upon reasonable request.

**Acknowledgements:** I want to thank the reviewers for their careful reading and all their advice.

**Declaration of conflicting interests:** The author declares no conflict of interests.

**Funding statement:** no funding

**AI use statement:** no use of AI

**Authors statement:** I declare that this manuscript is original, has not been previously published, in whole or in part, and is not under consideration for publication elsewhere. No identifying information related to the author, institution, funders, or approval committees is included in the anonymized manuscript.

## Bibliografia


Akademia Filmu i Telewizji. (2015, 31 lipca). *Vivaldi – Concerto in E minor for Bassoon, RV 484 | Klaudia Abramczuk – bassoon* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Vivaldi-Concerto-E

Augustin Hadelich (2024, 9 czerwca). *Augustin Hadelich plays Ysaÿe Sonata no. 3 "Ballade" – 2024* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Sonata-no-3-Ballade

Bajm. (2014, 8 listopada). *Jezioro szczęścia* [Wideo]. YouTube. https://www.youtube.com/watch?v=D-veOTb29CgE

Bartoszek, A., & Danecki, B. (2020). *Muzyczne preferencje a wrażliwość etyczna i światopoglądy młodzieży*. Scholar.

Bentz, V.M., Giorgino, V.M.B. (red.). (2016). *Contemplative Social Research: Caring for Self, Being, and Lifeworld*. Fielding University Press.

Bentz, V.M., & Marlatt, J. (red.). (2021). *Deathworlds to Lifeworlds*. De Gruyter.

Bielecka-Prus, J. (2020). Badacz jako artysta, artysta jako badacz. Założenia metodologiczne działań artystycznych w procesie badawczym ABR (art-based-research). *Przegląd Socjologii Jakościowej*, *16*(2), 16–34. https://doi.org/10.18778/1733-8069.16.2.02

Blumer, H. (1969). *Symbolic Interactionism. Perspective and Method*. University of California Press.

Bourdieu, P. (2005). *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia* (P. Biłos, Tłum.). Scholar.

Brandon McKagan. (2024, 24 lipca). *Deadeye* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Deadeye-Brandon-McKagan

Capous-Desyllas, M., & Bromfield, N.F. (2018). Using an Arts-Informed Eclectic Approach to Photovoice Data Analysis. *International Journal of Qualitative Methods*, *17*(1), 1–14. https://doi.org/10.1177/1609406917752189

Clarke, E. (2005). *Ways of Listening: An Ecological Approach to the Perception of Musical Meaning*. Oxford University Press.

Cornett, V. (2021). Music Listening as a Contemplative Practice in the College Classroom. *Journal of Contemplative Inquiry*, *8*(1), 19–47.

Czaja, D. (2025). *Iluminacje. Sztuka jako forma poznania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Depeche Mode. (2019, 5 września). *Depeche Mode – John the Revelator (Official Video)* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/John-the-Revelator

Dewey, J. (1925). *Experience and Nature*. Open Court.

Dewey, J. (1959). *Art as Experience*. Capricorn Books. (Oryginał został opublikowany w 1934 r.)

Dobrzewiesz Nagrania. (2017, 13 lipca). *Łona i Weber – Kaloryfer* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/kaloryfer-Lona

Dope Stars Inc. (2014, 30 grudnia). *Dope Stars Inc. – Take It* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Dope-Stars

Dorot, R. (2019). Music in Art. *Studia Europaea Gnesnensia*, (19), 65–96. https://doi.org/10.14746/seg.2019.19.4

Faulkner, S.L. (2017). Poetry is Politics: An Autoethnographic Poetry Manifesto. *International Review of Qualitative Research*, *10*(1), 89–91. https://doi.org/10.1525/irqr.2017.10.1.89

Faulkner, S.L. (2018). Poetic Inquiry: Poetry as/in/for Social Research. W P. Leavy (red.), *The Handbook of Arts-Based Research* (s. 208–230). Guilford Press.

Flanagan, B., & Clough, K. (red.). (2024). *The Routledge Handbook of Research Methods in Spirituality and Contemplative Studies*. Routledge.

Gouzouasis, P. (2018). *A/r/tographic Inquiry in a New Tonality. The Relationality of Music and Poetry*. W P. Leavy (red.), *Handbook of Arts-Based Research* (233–246). Guilford Press.

Gregersen, N.H. (2026). Ecology in Hartmut Rosa's Theory of Resonance: A Four-Level Reconstruction. *Dialog*, *65*(1), 36–44. https://doi.org/10.1111/dial.70028

Han, B.C. (2022). *Społeczeństwo zmęczenia i inne eseje* (R. Pokrywka, Tłum.). Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

Harding, S. (1996). Science is „Good to Think With". *Social Text*, (46/47), 15–26.
Healey, K. (2017). From Cage to Coltrane: (Un)popular Music as Contemplative Practice. *Journal of Contemplative Inquiry*, *4*(1), 7–25.
Hejmej, A. (2012). *Muzyczność dzieła literackiego*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
Helen Berman. (2014, 1 lutego). *Daniel Röhn – Fratres, Arvo Pärt (Live at Cadogan Hall)* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Fratres-Arvo-Part
Hemispheric Sync. (2013, 2 marca). *Soap&Skin – Me And The Devil* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Me-And-The-Devil
Ifergan, G. (2024). Exploring the Contemplative Power of Music: A Cross Cultural Study. *International Journal of Music, Health, and Wellbeing*, 1–12.
Ipdzw. (2013, 17 lutego). *Wagner – Ride of the Valkyries from Die Walküre WWV 86B (Cwał Walkirii)* [Wideo]. YouTube. https://y2u.be/GGU1P6lBW6Q
IRCenter & Meakultura. (2025, sierpień). *Raport z badania: „Rola Muzyki W Codziennym Życiu Polaków"*. https://tinyurl.com/4rs7nmk6
Jabłońska, B. (2014). *Socjologia muzyki*. Scholar.
Jabłońska, B. (2018). O społecznym charakterze muzyki. Szkic socjologiczny. *Pogranicze. Studia Społeczne*, *34*, 113–128. https://doi.org/10.15290/pss.2018.34.07
Jahung. (2011, 26 lipca). *Metronomy – The Look* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Metronomy-The-look
Joel Hochberg. (2010, 15 grudnia). *John Cage's 4'33"* [Wideo]. YouTube. https://bit.ly/4ot2dD6
John Cage – temat. (2015, 21 marca). *Voiceless Essay [excerpt]* [Wideo]. YouTube. https://l1nq.com/3nuylri
Kandinsky, W. (1996). *O duchowości w sztuce* (S. Fijałkowski, Tłum.). Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Łodzi.
Kietlińska-Radwańska, B. (2025). Etnografia wielozmysłowa w praktyce. Dzienniki doświadczeń zmysłowych jako metoda badawcza. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, *21*(24), 74–91. https://doi.org/10.18778/1733-8069.21.4.04
Klotz, S. (2023). Musical Affordances and the Gestalt Legacy: Enriching Music Perception. *Gestalt Theory*, *45*(1–2), 65–84. https://doi.org/10.2478/gth-2023-0014
Konecki, K.T. (2018). *Advances in Contemplative Social Research*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
Konecki, K.T. (2024). A Contemplative Sociologist Looks at War. *Polish Sociological Review*, *228*(4), 395–414. https://doi.org/10.26412/psr228.05
Konecki, K.T. (2025). Co dalej z badaniami jakościowymi? *Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, *68*(2), 3–20. https://doi.org/10.31743/znkul.18483
Kotarba, J. (2013). *Baby Boomer Rock 'n' Roll Fans: The Music Never Ends*. The Scarecrow Press.
Krzysztof Konecki. (2025, 2 kwietnia). *Oddalam się* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Oddalam-sie-Jednym-zdaniem
Kujawa, D. (2025). *W myśl praw geometrii. Jak lewica przestała się martwić i pokochała logikę towarową*. Filtry.
Lawendowski, R., & Kaleńska-Rodzaj, J. (red.). (2014). *Psychologia muzyki. Współczesne konteksty zastosowań*. Harmonia Universalis.
Leavy, P. (red.). (2018). *Handbook of Arts-Based Research*. Guilford Press.
Lochhead, J. (1995). Hearing New Music: Pedagogy from a Phenomenological Perspective. *Philosophy of Music Education Review*, *3*(1), 34–42.
Maslow, A.H. (2006). *W stronę psychologii istnienia* (I. Wyrzykowska, Tłum.). Rebis.
Maslow, A.H. (2012). *Dalsze krańce ludzkiej natury* (J. Radzicki, Tłum.). Mentalis.
Merleau-Ponty, M. (2005). *Phenomenology of Perception*. Routledge.
Mika, B. (2018). Muzyka w funkcji reprezentacji. Między muzykologią a socjologią muzyki. *Pogranicze. Studia Społeczne*, *34*, 129–145. https://doi.org/10.15290/pss.2018.34.08

Nietzsche, F. (1888). *The Case of Wagner. A Musician's Problem*. https://www.gutenberg.org/files/52166/52166-h/52166-h.htm

Official Arctic Monkeys. (2014, 13 grudnia). *Mardy Bum* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Mardy-Bum-Arctic-Monkeys

O.S.T.R. (2024, 1 czerwca). *Lubię Być Sam – wersja czysta* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Lubie-byc-sam

Peirce, Ch.S. (1931). *The Collected Papers of Charles Sanders Peirce*. Harvard University Press.

Rosa, H. (2019). *Resonance: A Sociology of Our Relationship to the World* (C.J. Wagner, Tłum.). Polity Press.

Rosa, H. (2020). Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich prędkości (D. Chabrajska, Tłum.). *Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL*, *25*(3), 17–116.

Saarikallio, S. (2011). Music as Emotional Self-Regulation Throughout Adulthood. *Psychology of Music*, *39*(3), 307–332. https://doi.org/10.1177/0305735610374894

Sacks, O. (2026). *Muzykofilia. Opowieści o muzyce i mózgu*. Zysk i S-ka.

Schütz, A. (1971). *Collected Papers* (T. 1. *The Problem of Social Reality*). Martinus Nijhoff.

Schütz, A. (1996). *Fragments Towards a Phenomenology of Music*. W H. Wagner, & F. Kersten (red.), *Collected Papers IV* (s. 243–275). Springer.

Schwenger, P. (2019). *Asemic: The Art of Writing*. University of Minnesota Press.

Scotti, V., & Chilton, G. (2018). *Collage as Arts-Based Research*. W P. Leavy (red.), *Handbook of Arts-Based Research* (s. 355–376). Guilford Press.

Siu, R.C. (2016). Rethinking the Body and Space in Alfred Schütz's Phenomenology of Music. *Human Studies*, *39*(4), 533–546. https://doi.org/10.1007/s10746-016-9399-z

Solli, M. (2022). Musical Affordances and the Transformation into Structure: How Gadamer can Complement Enactivist Perspectives on Music. *The British Journal of Aesthetics*, *62*(3), 431–452. https://doi.org/10.1093/aesthj/ayac002

Stefan Żuchowski. (2024, 19 kwietnia). *Oberek łowicki Kapela Jana Szymańskiego 18 04 2024* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Oberek

The xx. (2015, 31 lipca). *Intro* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/Intro-The-xx

Swoboda, T. (2015). *Pięć książek nie o muzyce*. Dwutygodnik.com. https://www.dwutygodnik.com/artykul/6077-piec-ksiazek-nie-onbspmuzyce.html

Taco Hemingway. (2019, 23 lipca). *Taco Hemingway – W PIĄTKI LEŻĘ W WANNIE feat. Dawid Podsiadło (prod. Borucci)* [Wideo]. YouTube. https://tinyurl.com/W-piatki-leze-w-wannie

Vannini, P., & Waskul, D. (2006). Symbolic Interaction as Music: The Esthetic Constitution of Meaning, Self, and Society. *Symbolic Interaction*, *29*(1), 5–18. https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1525/si.2006.29.1.5

Vannini, P., Waskul, D., & Gottschalk, S. (2012). *The Senses in Self, Society, and Culture: A Sociology of the Senses*. Routledge.

Vaughan, K. (2005). Piecing Together a Poetic Ethnography: Creative, & Visual Approaches to Data and Artistic Practice as Research. *International Journal of Qualitative Methods*, *4*(4), 30–52.

Williams, J. (2018). The Meaning Contexts of Poetry: A Schutzian Analysis. *Schutzian Research*, *10*, 221–238.

Wyrzykowska, K.M. (2015). Od kontestacji do estetyzacji życia codziennego. Kilka uwag o znaczeniu i funkcji muzyki w życiu młodzieży. *Pogranicze. Studia Społeczne*, *26*, 131–150. https://doi.org/10.15290/pss.2015.26.08

Wyszyńska, O. (2025). Asemic Writing – Pisanie asemiczne. *Forum Poetyki*, (1), 98–103.

Zwoliński, A. (2024). *Socjologia muzyki*. Petrus.

## Aneks

Ryc. 7. Wizualizacja ciszy przez asemiczne pisanie. Kolażowa interpretacja utworu *4'33* Johna Cage'a. (w wykonaniu Williama Marxa, film w reżyserii Joela Hochberga: Joel Hochberg, 2010)

Paradoks ciszy – nie słychać muzyki, natomiast słychać inne dźwięki, które zwykle towarzyszą słuchaniu muzyki na koncertach, ale wówczas ich nie słyszymy. Tak naprawdę trudno jest uzyskać kompletną ciszę w naturalnym otoczeniu[8].

[8] „«Cisza» w tym szerszym, bardziej filozoficznym sensie symbolizuje kultywowanie równowagi w obliczu ucisku społecznego – wewnętrzną ciszę lub spokój, które jednostka gromadzi dla siły bez względu na otaczający ją hałas" (Healey, 2017, s. 17).

Ryc. 8. Reakcja autora artykułu na muzykę Richarda Wagnera (*Cwał Walkirii*: lpdzw, 2013)

Poniżej moja interpretacja:

Linie na obrazie mają charakter ukośny, tworzący wrażenie chaosu i natłoku. Dźwięki utworu powodowały u mnie nastrój przytłoczenia. Dużo bodźców. Po liniach biegną antropomorficzne postacie. Czerwień postaci kojarzy się z krwią, walką. I tutaj pojawia się myślenie i odniesienia semantyczne do legend germańskich. Słyszę przyspieszenie przemieszczeń dźwięków w przestrzeni, prawie fizycznie odczuwalne, i jednocześnie czuję namacalnie przemieszczanie rysowanych przeze mnie postaci. Pojawia się lęk. Ciemne kolory, szczególnie na górze obrazu, to mrok królestwa Walhalli, wywołujący we mnie niepokój.

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
ZN KUL 69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.20397

# Godność jako wartość autoteliczna, czyli wyzwanie w epoce racjonalności funkcjonalnej

## Dignity as an Autotelic Value, i.e. a Challenge in the Age of Functional Rationality

Leszek Korporowicz
Cardinal Stefan Wyszynski University in Warsaw

### Abstrakt

Artykuł podejmuje problem godności osoby ludzkiej rozumianej jako wartość autoteliczna, nieredukowalna do funkcji instrumentalnych, w warunkach dominacji racjonalności funkcjonalnej, która może przeistaczać się w irracjonalność funkcjonalną. Celem jest wyjaśnienie, w jaki sposób funkcjonalne porządkowanie działań może prowadzić do ograniczania społecznego rozpoznania i instytucjonalnej ochrony godności. Zastosowano krytyczną analizę pojęciową i problemową, rekonstruując rozróżnienie pomiędzy racjonalnością substancjalną a funkcjonalną w tradycji socjologii wiedzy i odnosząc je do współczesnych praktyk oraz instytucji: zarządzania algorytmicznego, fascynacji sztuczną inteligencją, parametrycznej ewaluacji działań celowych, przemian dyskursu publicznego akceptującego kategorię postprawdy oraz umacniania standardów kultury konsumpcyjnej. W części analitycznej doprecyzowano pojęcie godności jako wartości autotelicznej i uporządkowano mechanizmy jej redukcyjnego traktowania: instrumentalizację osoby i praw człowieka, parametryzację wartości, datafikację i profilowanie, erozję podmiotowości epistemicznej oraz normalizację wykluczenia i upokorzenia jako „kosztów ubocznych" optymalizacji. Obrona godności wymaga nie tylko deklaracji moralnych, lecz także projektowania instytucji i procedur tak, aby nie redukowały obrazu osoby ludzkiej do jej funkcjonalności, danych, wskaźników w warunkach akceptacji wszystkich implikacji procesu. Kluczowe są standardy normy personalistycznej, odpowiedzialnej ewaluacji, etyka systemów decyzyjnych, ochrona praw i tożsamości kulturowych oraz odbudowa kultury prawdy w sferze publicznej.

SŁOWA KLUCZOWE: godność; wartości autoteliczne; racjonalność funkcjonalna; irracjonalność funkcjonalna; redukcjonizm aksjologiczny

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

Abstract

The article addresses the dignity of the human person as an autotelic value, irreducible to instrumental functions, under conditions dominated by functional rationality, which may turn into functional irrationality. The objective is to explain how the functional organisation of action may limit the social recognition and institutional protection of dignity. The study uses critical conceptual and problem-oriented analysis. It reconstructs the distinction between substantive and functional rationality in the sociology of knowledge and applies it to contemporary practices and institutions: algorithmic management, fascination with artificial intelligence, the metricisation of academic activity, changes in public discourse associated with post-truth, and the consolidation of consumer-culture standards. The analysis clarifies the meaning of dignity as an autotelic value and organises the mechanisms of reductive treatment: the instrumentalisation of the person and human rights, the metricisation of values, datafication and profiling, the erosion of epistemic agency, and the normalisation of exclusion and humiliation as the "collateral costs" of optimisation. The protection of dignity requires not only moral declarations but also the design of institutions and procedures that do not reduce the human person to functions, data, indicators and roles in the situation of acceptance such kind of practice. Personalisation, responsible evaluation, the ethics of decision-making systems, the protection of cultural rights and identities, and the restoration of a culture of truth in the public sphere are therefore crucial.

KEYWORDS: dignity; autotelic values; functional rationality; functional irrationality; axiological reductionism

**Leszek Korporowicz**, Professor of sociology, specializing in sociology of culture, cultural studies, cultural heritage, identity and communication.

## Wstęp

Kategoria godności może stanowić kanwę, na której warto byłoby dokonać analizy porównawczej konkretnych cywilizacji i epok, weryfikując praktyki ich respektowania i faktyczną wrażliwość w stosunku do tego nieredukowalnego atrybutu osoby ludzkiej i wszystkich kategorii pokrewnych. Powstała w ten sposób historyczna antropologia godności przyniosłaby z pewnością wiele zaskakujących konkluzji, szczególnie wówczas gdy przywołaną kategorię godności osobowej rozumiałoby się jako przyrodzoną, równą i niezbywalną wartość każdego człowieka, której nie nabywa się dzięki osiągnięciom, użyteczności, sprawności i sprawczości, przynależności grupowej ani społecznej aprobacie. Tak rozumiana godność ma charakter autoteliczny. Nie jest środkiem do osiągnięcia innego dobra, lecz podstawową racją wyznaczającą granice dopuszczalnego działania wobec osoby. Choć jej afirmacja nie wymaga odrzucenia użyteczności, efektywności ani technologii, prowadzi jednak do sprzeciwu wobec sytuacji, w której kryteria funkcjonalne uzyskują dominację, a czasami i monopol na definiowanie wartości człowieka i wspólnot, do których należy.

Nie byłoby trafne przypisywanie całemu oświeceniu, pozytywizmowi czy marksizmowi jednolitej wiary w automatyczne przechodzenie postępu technicznego w postęp moralny. Oświecenie współtworzyło język powszechnych

praw, równości i twórczego użycia rozumu. Tradycje pozytywistyczne były wewnętrznie zróżnicowane. Marks formułował zaś krytykę alienacji, eksploatacji i podporządkowania pracy logice akumulacji. Problemem analizowanym w artykule nie jest więc krytyka jednolitej doktryny, która była już przedmiotem wielu analiz, lecz jej ukryta i jednostronna konsekwencja w postaci utrwalonej w nowoczesnych instytucjach tendencji do utożsamiania racjonalizacji technicznej z rozwojem społecznym oraz do traktowania mierzalnej skuteczności jako zasadniczego kryterium doskonalenia aktywności człowieka. Niestety postęp techniczny, a nawet organizacyjny nie stwarzają wystarczająco pewnych warunków na pełniejsze respektowanie ludzkiej godności.

Tendencja ta nabiera szczególnego znaczenia w warunkach zarządzania algorytmicznego, rozbudowy technokratycznych systemów oceny, instrumentalnego profilowania danych, automatyzacji decyzji i presji na stałą optymalizację. System może działać sprawnie według własnych wskaźników, a jednocześnie ograniczać zdolność osób do rozumienia sytuacji, ekspresji swych doświadczeń, wpływania na decyzje i kwestionowania przypisanych im kategorii. Wówczas racjonalność funkcjonalna, zamiast służyć celom substancjalnym, wyrażającym i budującym wewnętrzną prawdę człowieka, zaczyna je zastępować.

Doświadczenie cywilizacji technicznej, współczesnych konfliktów wojennych oraz coraz nowszych form sterowania jawnymi i ukrytymi systemami zarządzania poprzez wszechobecne algorytmy nakazuje ponownie zwrócić uwagę na potrzebę ochrony godności ludzkiej. Jest to wartość, która znajduje się współcześnie w stanie zagrożenia nasiloną marginalizacją, a nawet manipulacją sposobu jej rozumienia (Honneth, 1995). Formalna jej gloryfikacja może nie mieć pokrycia w faktach. Co więcej, bywa mylona z niemal ideologicznym priorytetem indywidualizmu, bezkrytycznie podporządkowując godność osoby funkcjonalnym wymogom współczesnego hedonizmu i technokratycznemu stylowi życia. Coraz silniej poddaje się ją korporacyjnej wizji porządku społecznego ponad przymiotami tożsamości osób i wspólnot (Korporowicz, 2023). Tymczasem godność ludzka przerasta świat działań instrumentalnych, służących kultowi optymalizacji, technologicznie i funkcjonalnie użytecznych, ale stawiający przed człowiekiem wyraźne granice, odwołujące się do racji właściwych jedynie części ludzkiego doświadczenia, osobowości i tożsamości. Jeżeli ta fragmentaryczna perspektywa zostaje uznana za pełną, pozostałe wartości stają się niezauważone, wykluczone z obszaru faktycznego oddziaływania i poddane swoistej deontologizacji. Godność zderza się w ten sposób z systemowo zaprojektowaną logiką życia społecznego i kultury, przesuwających podmiotowość godności w pułapkę potrzeby sprawstwa (Gleason, 2016), chaotycznego aktywizmu i satysfakcjonującej pozycji w architekturze stosunków władzy. Funkcjonalne systemy zarządzania umacniają pokusę wymiany wartości niezdolnych do zastąpienia, a więc wartości autotelicznych, na fasadę doznań i pożądań. Józef

Życiński (2008), omawiając sytuację współczesnej podmiotowości człowieka, zauważył: „Represyjność funkcjonujących instytucji idzie tu w parze z głębokim rozdarciem człowieka. Na miejscu substancjalnej osoby pojawia się jedynie strumień pożądań" (Życiński, 2008, s. 11).

Główne pytanie artykułu brzmi: W jakich warunkach racjonalność funkcjonalna staje się mechanizmem redukcyjnego traktowania osoby i ograniczania instytucjonalnej ochrony jej godności jako wartości autotelicznej? Celem jest: po pierwsze doprecyzowanie relacji między godnością a autotelicznością; po drugie zrekonstruowanie użytecznego dla tej analizy rozróżnienia racjonalności substancjalnej i funkcjonalnej; po trzecie klasyfikacja społecznych oraz instytucjonalnych mechanizmów redukcyjnego traktowania osoby i ograniczania obrony jej godności; po czwarte sformułowanie kryteriów pozwalających oceniać instytucje nie tylko według skuteczności, lecz także według sposobu, w jaki rozpoznają i przyczyniają się do osobowego rozwoju człowieka i kultury.

## 1. Założenia metodologiczne i zakres analizy

Artykuł ma charakter teoretyczno-analityczny. Nie przedstawia wyników badania empirycznego i nie aspiruje do systematycznego przeglądu literatury. Zastosowana procedura obejmuje problemowo ukierunkowaną rekonstrukcję procesów szeroko pojętej depersonalizacji, która staje się praktyką cywilizacyjną, organizującą życie w zaawansowanych społeczeństwach przemysłowych, oraz jej konsekwencją w sferze kultury instytucjonalnej, etycznej i mentalnej. Materiał źródłowy tworzą: personalistyczne i socjologiczne ujęcia godności, teoria wartości autotelicznych, koncepcja racjonalności Karla Mannheima, koncepcja i normatywne akty praw człowieka oraz współczesne badania nad parametryzacją i władzą algorytmiczną.

Dobór literatury ma charakter celowy. Uwzględniono prace, które pozwalają odpowiedzieć na pytania szczegółowe, będące rozwinięciem głównego pytania badawczego: Czym jest godność osobowa? Na czym polega autoteliczność? W jaki sposób racjonalność funkcjonalna zamienia się w praktyki irracjonalne oraz przez jakie rozwiązania organizacyjne dokonuje się redukcja osoby do roli jednostki, jej wymiarów poznawczych, behawioralnych, a w końcu jedynie do konfiguracji wskaźników i profilu danych.

Przyjęta perspektywa jest personalistyczna, chociaż personalizm pełni tu funkcję heurystycznego i inspirującego kryterium. Podkreśla ono, iż osoba nie może być traktowana wyłącznie jako środek, nośnik danych ani element procesu. Kryterium to zostaje skonfrontowane z analizami socjologicznymi i prawnymi, które pokazują zarówno społeczne warunki uznania, jak i degradacji godności oraz instytucjonalne obowiązki jej ochrony. Takie zestawienie nie znosi różnic

między dyscyplinami, ale pozwala je dopełnić, a nawet dowartościować, umożliwia badanie zgodności społecznie i technicznie praktykowanych procedur z normatywną strukturą praw osobowych i relacji społecznych.

Autorski rezultat analizy nie polega na sformułowaniu nowej definicji godności, lecz na połączeniu dwóch porządków badawczych, które zazwyczaj rozpatruje się oddzielnie. Personalistyczne rozumienie godności zestawiono z mannheimowską analizą racjonalności – redukcjonizmem aksjologicznym kultury współczesnej. Ich przejawem jest depersonalizacja wyobraźni społecznej i badawczej, gloryfikacja badań pomiarowych oraz algorytmiczna regulacja porządku i standardów ładu społecznego. Na tej podstawie zaproponowano typologię pięciu mechanizmów redukcyjnego traktowania osoby oraz odpowiadający jej zestaw kryteriów używanych w teorii i praktyce oceny instytucjonalnej, określających ograniczenie możliwości i społecznej odpowiedzialności badań ewaluacyjnych. Wkład ten ma charakter syntetyczny i diagnostyczny: pozwala określić moment, w którym aplikowana realnie wizja człowieka i człowieczeństwa, forma racjonalności, procedura organizacyjna, wskaźnik albo technologia przestają pełnić funkcję służebną i zaczynają zastępować rozpoznanie osoby funkcjonalnym ekwiwalentem.

## 2. Paradoksy i redukcje epoki racjonalności funkcjonalnej

Kłopoty z konsekwencjami nadmiernej kontroli, które pozbawiają człowieka podmiotowości, a wraz z nią realnej możliwości korzystania z praw wynikających z godności, nie są w refleksji socjologicznej niczym nowym. Pisał o tym z humanistycznego punktu widzenia Florian Znaniecki (2023) w mało znanej pracy *Upadek cywilizacji zachodniej. Wybór pism* oraz w inspirującej do dzisiaj książce *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości* (Znaniecki, 2001). Analogiczne, choć zmierzające w odmiennym kierunku, diagnozy stawiał Oswald Spengler (2001), ukazując źródła upadku cywilizacji zachodniej na drodze naturalnych, jak mniemał, prawidłowości historycznych. Na zbadanie zasługuje historiozofia Feliksa Konecznego (1935), którego analizy zarówno ewolucji, jak i odmienności największych cywilizacji budzą dzisiaj wiele pytań o charakterze etycznym, dotyczących kwestii odpowiedzialności i kondycji moralnej człowieka w świecie instytucjonalnej promocji wielokulturowości. Na systemowe zmiany w uwarunkowaniach sposobu budowania tożsamości, która staje się coraz większym problemem człowieka współczesnego w warunkach zaawansowanego uprzemysłowienia i fragmentaryzacji kultury wskazywał Anthony Giddens (1995, 2009). Jako jeden z pierwszych wprowadził on termin „bezpieczeństwo ontologiczne", ważne także z aksjologicznego punktu widzenia. Problemy aksjologicznych

podstaw coraz bardziej rozbitej tożsamości człowieka epoki postindustrialnej bardzo wyraźnie podejmował Jean-Francois Lyotard (1977) w pracy *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, wskazując podobnie jak Zygmunt Bauman (2000, 2007, 2012) na płynność nie tylko tożsamości, lecz także systemów wartości oraz moralnej autorefleksji uczestnika świata ponowoczesnego. Każdy z wymienionych badaczy wykazuje się odmiennym rodzajem wrażliwości, które można wręcz potraktować jako konkurencyjne. Warto jednak zwrócić uwagę, że ich cechą wspólną jest krytyczna diagnoza kierunku ewolucji egzystencjalnej oraz duchowej sytuacji człowieka i jego osobowości w warunkach coraz większego uzależnienia od zaborczych systemów instytucjonalnej organizacji jego życia. Właśnie w tym nurcie warto przywołać koncepcję Karla Mannheima (1974), który odegrał znaczącą rolę w powstaniu socjologii wiedzy. Obserwacja instrumentalizacji funkcji wiedzy w cywilizacji technicznej, a także w tym, co dzisiaj nazywamy społeczeństwem wiedzy, doprowadziła go do rozpoznania trendu, którego konsekwencje nadal narastają.

Mannheim (1974) rozróżniał racjonalność substancjalną, określaną także jako materialna, oraz racjonalność funkcjonalną. Racjonalność substancjalna wiąże się ze zdolnością samodzielnego sądu, rozpoznawania prawdy i dobra oraz oceny celów działania. Budowana w jej ramach wiedza ma odkrywać i ujawniać możliwie istotną i obiektywną prawdę o konkretnej rzeczywistości i realizowanym w niej systemie działań, niezależnie od bezpośrednich celów ich użycia oraz obrazu, wykreowanego przez uczonych, analityków i zaangażowanych w tę rzeczywistość praktyków. Racjonalność funkcjonalna dotyczy natomiast sprawnego i adekwatnego doboru środków, koordynacji czynności i organizacji złożonych procesów zgodnie z przydzieloną im funkcją. Nie jest ona sama w sobie zła lub patologiczna – bez niej nie mogłyby działać współczesne instytucje, systemy produkcji ani rozbudowane formy współpracy. Wątek koncentracji na funkcjonalności i sprawności działań okazuje się kluczowy, ponieważ racjonalność funkcjonalna nie jest neutralnym odniesieniem do rzeczywistości, szczególnie wówczas, gdy równocześnie rozdziela kompetencje poznawcze i decyzyjne, pozostawiając jednych w roli projektantów i nadzorców, a drugich w roli wykonawców lub obiektów oceny.

Problem pojawia się wówczas, gdy społeczeństwo przemysłowe i techniczne czyni z instrumentalnych atrybutów wiedzy zasób nadrzędny. Wiedza staje się środkiem stymulowania produkcji, zarządzania i przewagi konkurencyjnej, a jej utylitarna funkcja zaczyna wypierać motyw zbliżania się do prawdy, refleksyjność oraz całościowe spojrzenie na prawdę lub choćby ważne atrybuty człowieka. Potrzeby masowej produkcji, postępu technicznego i innowacji zapewniają większą opłacalność, skalę działania oraz optymalizację zasobów, ale mogą zatracać wartości znajdujące się poza horyzontem ich partykularnej i zawsze

ograniczonej funkcji, a tym samym zasadnicze źródła podmiotowości osoby ludzkiej i jej wspólnot (Taylor, 2001).

Mannheim (1974) zwracał ponadto uwagę na to, że wzrost racjonalności funkcjonalnej może ograniczać przestrzeń niezależnego sądu przeciętnej jednostki, sugerować rodzaj totalności, niezbywalności i konieczności poddania się partykularyzmowi narzucanych osobie ról i funkcji, a w konsekwencji przekazywać prawo do niezależnego myślenia, wglądu i własnej odpowiedzialności menadżerom, ekspertom i decydentom kierującym procesem racjonalizacji. Nie chodzi więc wyłącznie o sprawność procedur, lecz także o społeczną dystrybucję prawa do definiowania celów, metody i kryteria ich wartościowania, a w końcu sposoby orzekania o ich realizacji. Koncentracja tego prawa w rękach nielicznych ekspertów lub w biurokratycznie i technokratycznie zaprojektowanych organizacjach może sankcjonować nierówności, wykluczać całe grupy i pozbawiać uczestników instytucji możliwości ich własnego sposobu wartościowania konkretnych działań lub też realnego zakwestionowania decyzji, stając się w konsekwencji irracjonalnością funkcjonalną.

Irracjonalność funkcjonalna nie oznacza zwykłego braku sprawności. Przeciwnie, może powstać wtedy, gdy poszczególne procedury są partykularne i skuteczne, a więc funkcjonują na wydzielonych odcinkach działań lub według technokratycznie zaprojektowanych kryteriów wartościowania. Jednakże ich skumulowane następstwa podważają programu lub cel substancjalny instytucji. Co więcej, swoista absolutyzacja, czyli autorytarny nacisk na ich stosowanie niezależnie od kontekstu i zmieniających się warunków zastosowania doprowadza do ich alienacji i kontrskuteczności. Takie cechy wykazuje często zbyt kontrolnie i regulacyjnie zaprojektowany system ewaluacji, który przedkłada cele metodyczne, biurokratyczne i zarządcze zarówno nad rozwojowe i społeczne procedury wartościowania, jak i nad zasadnicze cele badanych instytucji. Spektakularnym przykładem jest współczesny, polski system szkolnictwa wyższego, który ewaluacją określa praktyki parametryzacyjne. Poprzez społecznie wyabstrahowane i pozakontekstualne kryteria oceny pomija wiele istotnych wartości (Korporowicz, 2019). System ewaluacji może na przykład precyzyjnie analizować wskaźniki parametryczne działalności naukowej, a jednocześnie pomijać jej realne i kulturowe znaczenie, organizacja może zwiększać produktywność, a równocześnie niszczyć zaufanie i odpowiedzialność. Horkheimer (1947) opisywał analogiczny proces jako redukcję rozumu do narzędzia doboru środków, a Habermas (1999) jako ekspansję mechanizmów systemowych kosztem komunikacyjnego uzasadniania norm w świecie życia,

Przejście od funkcjonalnej racjonalności do funkcjonalnej irracjonalności można uporządkować w czterech etapach. Najpierw instytucja określa cel substancjalny, taki jak dobro pacjenta, sprawiedliwość decyzji, jakość nauki albo bezpieczeństwo obywateli. Następnie wprowadza funkcjonalne zasady

realizacji tych celów, procedury i wskaźniki, które mają ułatwiać ich wartościowanie i aktualizację. W trzecim etapie środki uzyskują względną autonomię: ich funkcjonalność staje się wartością symboliczną, wykonanie procedury, osiągnięcie wyniku lub zgodność z miernikiem stają się samodzielnymi celami organizacyjnymi i rodzajem metawartości. Wreszcie system zaczyna optymalizować własną interesowność, parametry, kalkulować i specyfikować swoją funkcjonalność, nawet wtedy gdy skumulowane skutki osłabiają dobro, któremu miał służyć. Irracjonalizacja nie jest zatem nagłym rozpadem porządku, lecz stopniowym odwróceniem relacji między celem a narzędziem.

Konsekwencjami praktyk funkcjonalnej dominacji działań i funkcjonalnych priorytetów organizacji życia społecznego, kultury optymalizacji i pomiarowej parametryzacji są nieustannie narastające sprzeczności pomiędzy wartościami instrumentalnymi jako podstawą ładu instytucjonalnego a opozycyjnymi w stosunku do nich i przekraczającymi ich rzeczowy charakter „wektorami sensu". Motywują one i napełniają treścią przestrzenie ponadfunkcjonalnych działań i wartości życiowych. Nie są to opozycje absolutne, w wielu przypadkach wartości innstrumentalno-funkcjonalne i autoteliczne pozostają w silnym związku, przenikają się, a nawet dopełniają w realnym życiu społecznym. Istnieją jednak między nimi osie wyraźnych napięć, poprzez które orientacja funkcjonalna może stopniowo wypierać, a nawet niszczyć orientację autoteliczną.

Tabela 1. Aksjologiczne napięcia epoki funkcjonalnej racjonalności

| **Wymiar** | **Orientacja autoteliczna** | **Redukcja funkcjonalna** |
|---|---|---|
| Sposób ujmowania wartości | wartości jako transgresje | wartości ujmowane głównie jako potrzeby |
| Podmiot życia społecznego | prymat osoby i wspólnoty | prymat jednostki i indywidualizmu |
| Komunikacja | komunikacja jako interakcja | komunikacja jako przekaz lub transmisja |
| Poznanie | poszukiwanie prawdy | poszukiwanie większościowej interpretacji |
| Rozwój | rozwój ku mądrości | orientacja na wiedzę, informację i gromadzenie danych |

Źródło: opracowanie własne

Tabela 1 nie przedstawia dychotomii między „dobrą" sferą wartości a „złą" sferą funkcjonalności. Wskazuje moment przejścia: ta sama procedura, miara lub technologia może pełnić uprawnioną funkcję, a zarazem stać się narzędziem redukcji, gdy traci związek z celem substancjalnym i pozbawia osoby prawa do rozumienia, uczestnictwa lub sprzeciwu

Określenie „wartości jako transgresje" oznacza wartości otwierające osobę na przekraczanie aktualnego stanu ku prawdzie, dobru, odpowiedzialności i pełniejszemu rozwojowi. Nie należy go rozumieć jako negacji potrzeb. Potrzeby są realnym wymiarem ludzkiego życia, natomiast redukcja pojawia się wtedy, gdy zostają one sprowadzone do potrzeb egotycznych, hubrystycznych i wiążą człowieka z partykularną pozycją społeczną oraz orientacją życiową. Stają się wówczas funkcjonalnym i trudnym do przekroczenia komponentem habitusu życiowego, uniemożliwiając transgresję niezbędną w refleksyjnym dystansie do siebie i swoich uwarunkowań. Wykluczają zarazem poważne formy dialogu i komunikacji wybiegającej poza funkcjonalne uzależnienie od formalnego i kulturowego miejsca w strukturze społecznej. Tak ukształtowane potrzeby stają się jedynym kryterium wartościowania. Zbyt często to właśnie funkcjonalne potrzeby wynikające ze skonstruowanych społecznie oczekiwań czynią człowieka podatnym na rynkowe modelowanie kompetencji kulturowych i zachowań konsumenckich. Poddają się uwodzeniu zarówno wymodelowanym standardem, jak i pozorowaną indywidualizacją stylu życia daleką jednak od atrybutów godności i tożsamości osobowej ze względu na ich sterowany zewnętrznie charakter. Podobnie komunikacja stanowiąca w swej istocie formę *communicare*, a więc rodzaj czynienia rzeczy wspólnie i dzielenia się ich rezultatami, może w wyniku poddania jej funkcjonalnym potrzebom współczesnej organizacji pracy, cywilizacji medialnej i cybernetycznym potrzebom społeczeństwa informacyjnego zatracić swój interaktywny charakter (Korporowicz, 2024b). Staje się wówczas jednokierunkowym przekazem, który przestaje być formą wymiany, negocjowania i daleką od dialogu (Wiśniewski, 2022). Co więcej, zanika w niej podmiot, ponieważ współczesne formy interakcyjnej wymiany informacji coraz częściej realizują się całkowicie automatycznie z użyciem sztucznej inteligencji bez podmiotu osobowego. Z całym naciskiem podkreślić należy, iż nawet najbardziej złożone i inteligentne maszyny nie mają atrybutów osoby ludzkiej poprzez zasadniczą dla niniejszego tekstu kwestię braku zdolności do tworzenia wartości autotelicznych, o których w dalszej części artykułu (Jaskuła, 2023). Ich autonomia nie oznacza pełnej podmiotowości z racji odmiennych przymiotów ontologicznych i aksjologicznych. Możliwość tworzenia wartości autotelicznych jest natomiast warunkiem zachowania ludzkiej godności oraz innych fundamentalnych wartości, takich jak na przykład prawda (Chudy, 2009). Jest ona podstawowym celem działalności poznawczej. W warunkach optymalizujących funkcjonowanie społeczeństw współczesnych oraz pluralizacji świata wartości prawda staje się jedynie wizerunkiem zatwierdzanym przez większościową interpretację dominujących koalicji i porozumień grupowych względnie akceptowanych środowisk eksperckich.

Wszystkie przywołane powyżej wymiary napięć, odróżniające orientację autoteliczną od funkcjonalnej w działalności poznawczej i praktycznej współ-

czesnego świata dopełniają sposób rozumienia ich celu, którym jest całościowo pojęty rozwój, będący w ujęciu funkcjonalnym parametrycznie definiowalnym postępem, nastawionym na kumulowanie instrumentalnie traktowanej wiedzy, redukowanej często do zespołu informacji, danych i maksymalizacji działań inteligentnych, które nie wyczerpują kryteriów klasycznej i współcześnie archaicznej już kategorii mądrości różniących się od wspomnianej już inteligencji obecnością wartości autotelicznych (Korporowicz, 2023b, 2024a; Ossowski, 1967).

## 3. Godność jako wartość autoteliczna

Jedną z konsekwencji racjonalności funkcjonalnej, a szczególnie jej przekształcenia w irracjonalność funkcjonalną, jest redukcjonizm aksjologiczny i pomniejszanie znaczenia wartości autotelicznych. Wartości te stały się ważnym punktem odniesienia w teoriach socjologicznych Stanisława Ossowskiego (1967) i Antoniny Kłoskowskiej (1985, 2007), która uczyniła z nich jeden z fundamentalnych komponentów specyfiki kultury symbolicznej. Ich obecność w całokształcie fenomenu kultury stanowiła ważny argument przeciw semiotycznemu redukcjonizmowi analiz kultury oraz skrajnym ujęciom konstruktywistycznym, które traktują tożsamość społeczną wyłącznie jako dowolny i biernie wytwarzany produkt procesów społecznych. Wymienione w poprzednim podrozdziale zagrożenia, które niosą za sobą racjonalność i irracjonalność funkcjonalna, motywują do odwołania się do personalistycznej normy człowieka i kultury w celu możliwie najbardziej wnikliwego zdiagnozowania ich elementów destrukcyjnych oraz właściwego sposobu promowania przeciwstawnych im potencjałów rozwojowych dla świadomego człowieka i wspólnoty.

W polskiej tradycji filozoficznej, prawnej i społecznej zagadnienie godności zostało szeroko opracowane między innymi przez Karola Wojtyłę (1986), Franciszka Janusza Mazurka (2001, 1993), Marka Piechowiaka (1999), Wojciecha Chudego (2009) i Janusza Mariańskiego (2016). Wspólnym punktem tych ujęć jest przekonanie, że godność osobowa nie stanowi nagrody za określone cechy ani pochodnej społecznego uznania. Stanowi wartość związaną z samym sposobem istnienia człowieka jako osoby i dlatego jest podstawą, a nie rezultatem praw człowieka.

Szczególne znaczenie ma sformułowana przez Wojtyłę norma personalistyczna. Jej sens można ująć jako zakaz redukowania osoby do przedmiotu użycia oraz jako nakaz afirmowania jej ze względu na nią samą.

Wojtyła (1994) w jednym ze swoich najbardziej znanych dzieł *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* pisze:

> Uznawać godność człowieka to znaczy wyżej stawiaj jego samego niż wszystko, cokolwiek od niego pochodzi w świecie widzialnym. Wszystkie dzieła i wytwory człowieka, skrystalizowane w cywilizacjach i kulturach, stanowią tylko świat środków, którymi człowiek posługuje się w dążeniu do właściwego sobie celu. Człowiek nie żyje dla techniki, cywilizacji czy nawet kultury […] (Wojtyła, 1994, s. 418).

I właśnie dlatego: „[…] nieustanna konfrontacja swego bytu z przyrodą" – oraz wspomnianą wyżej cywilizacją i kulturą – „doprowadza człowieka na próg zrozumienia osoby oraz jej godności" (Wojtyła, 1994, s. 418).

W pracy *Miłość i odpowiedzialność*, fundamentalnej z punktu widzenia rozumienia godności człowieka, krytyka utylitaryzmu nie oznacza zanegowania wszelkiego pożytku, lecz odrzucenie sytuacji, w której osoba staje się wyłącznie narzędziem cudzego celu (Wojtyła, 1986). Wojtyła (1969) rozwija ten argument przez powiązanie podmiotowości ze sprawczością, samostanowieniem i odpowiedzialnością. Sprawczość nie jest zatem pułapką samą w sobie. Staje się problematyczna dopiero wtedy, gdy oddzieli się od motywujących ją wartości, przyświecającego jej celu, integralnie pojętej osobowości osoby ludzkiej lub też od równie integralnie rozumianych działań społecznych. Pozostaje także prawie wyalienowanym rodzajem aktywizmu, gdy chce się zachować jej własne kryteria autonomii i sztucznie utożsamia się ją z pozbawioną treści i kontekstu mierzalną aktywnością człowieka oraz organizacji, a także z widzialnym wynikiem lub zdolnością do sterowania i podporządkowania się instrumentalnej architekturze instytucji. Sprawczość, autonomia, wolność a nawet odpowiedzialność są ważnymi sposobami urzeczywistniania podmiotowości, ale nie źródłem godności. Właśnie dlatego godność przysługuje także człowiekowi zależnemu, niesprawnemu, pozbawionemu wpływu albo czasowo niezdolnemu do działania

Dla uniknięcia nieporozumień należy odróżnić co najmniej cztery znaczenia godności. Godność osobowa przysługuje każdemu człowiekowi w sposób równy i niezbywalny. Godność moralna odnosi się do jakości postępowania i może wzrastać albo ulegać degradacji. Poczucie godności oznacza subiektywną świadomość własnej wartości i może być osłabiane przez upokorzenie. Godność statusowa wiąże się natomiast z pozycją, rolą lub społecznym uznaniem. Te poziomy pozostają ze sobą w relacji, lecz nie wolno ich ze sobą utożsamiać – człowiek może utracić godność statusową, zachować się niegodnie lub doświadczyć złamania poczucia własnej wartości, nie tracąc godności osobowej (Mariański, 2016; Waldron, 2012).

Istnieje kilka definicyjnych cech opisujących istotę wartości autotelicznych:

1. Po pierwsze są nieinstrumentalne, a więc nie stanowią jedynie narzędzia realizacji innych wartości ani środka prowadzącego do celu znajdującego się poza nimi.

2. Po drugie nie wymagają zewnętrznego uzasadnienia, które nadawałoby im sens poprzez odniesienie do korzyści, użyteczności lub racji innego rzędu.
3. Po trzecie mają charakter wartości samych w sobie, dlatego nie można ich w pełni objaśnić za pomocą wartości należących do innego porządku.
4. Po czwarte nie mają pełnych odpowiedników, zamienników ani ekwiwalentów, którymi można byłoby je zastąpić bez utraty ich swoistego sensu.

W najwyższym stopniu przykładem takiej wartości pozostaje godność ludzka, której źródłem jest osoba. Określenie godności jako wartości autotelicznej nie wyczerpuje jej ontologicznego sensu, lecz opisuje pozycję w porządku aksjologicznym i praktycznym – osoba to nosiciel godności, a autoteliczność określa sposób, w jaki powinna być traktowana. Godność nie jest zatem jedną z wielu konkurujących wartości, którą można po prostu umieścić na jednej skali z efektywnością, bezpieczeństwem czy korzyścią ekonomiczną.

Innymi przykładami wartości autotelicznych oprócz wymienionej już godności i prawdy są także miłość, wierność czy miłosierdzie. Stwarzają one możliwość osiągania podmiotowości i tożsamości niesprowadzanej do sumy identyfikacji. Godność osobowa może również przydawać swoje atrybuty wspólnocie, stanowiąc personalistyczny kanon budowanych przez nią więzi i cnót społecznych (Korporowicz, 2008). Godność wspólnoty nie posiada identycznego statusu ontologicznego jak godność osobowa, lecz zasługuje na ochronę dlatego, że jest projekcją godności osób, a jej tożsamość, pamięć i kultura symboliczna są ważnymi komponentami podmiotowości.

Używane w dalszej części artykułu określenie „redukcja godności" nie oznacza utraty ani ontologicznego pomniejszenia godności osobowej. Oznacza ograniczenie jej moralnego rozpoznania, prawnej ochrony i instytucjonalnego respektowania poprzez sprowadzenie osoby do wybranej funkcji, roli, miary, profilu albo kategorii. Redukcji podlega zatem obraz osoby i sposób jej traktowania, nie zaś sama niezbywalna godność, jednakże obniżenie samego obrazu i społecznej wagi godności osobowej jest już ważnym faktem społecznym o wielorakich konsekwencjach.

## 4. Społeczne mechanizmy redukcyjnego traktowania osoby

Cywilizacje i społeczeństwa racjonalności funkcjonalnej oraz irracjonalności funkcjonalnej wykształciły całe spektrum metod pozwalających na pomniejszanie znaczenia wartości autotelicznych, które mogą stanowić przeszkodę w skutecznej realizacji ich celów. Część tych metod jest szybko rozpoznawana i poddawana społecznej krytyce, o ile krytyka nie zostaje wyeliminowana przez opresyjne systemy kultury organizacyjnej, obyczajowej i politycznej. Inne mechanizmy pozostają ukryte, a nawet zyskują akceptację, ponieważ wykorzystują

potrzeby samorealizacji, uczestnictwa w grupie, wysokiego standardu życia, kariery, sławy, uznania i potrzeby uczestnictwa w kulturze (Wielecki, 2024). Ich rozpoznanie wymaga kompetencji kulturowych i analitycznych pozwalających badać socjotechniczne praktyki oraz polityki społeczne w szerszym kontekście przemian aksjologicznych (Kateb, 2011).

W kontekście coraz bardziej ukrytych powiązań między degradacją społecznego respektowania godności a inżynierią społeczeństw cyfrowych rośnie znaczenie badań nad technologicznymi formami władzy i regulacji. Rob Kitchin (2017) ujmuje algorytmy jako sprawcze i performatywne elementy porządku społecznego, wymagające krytycznej świadomości, a nie wyłącznie zachwytu nad efektywnością. Karen Yeung (2018) problematyzuje regulację algorytmiczną jako strukturę decyzyjną, która poprzez monitorowanie, analizę danych i sprzężenia zwrotne może kształtować reguły porządku społecznego oraz zachowania ludzi w sposób dla nich nieprzejrzysty. Procedury zarządzania i egzekwowania zobowiązań nie są zatem neutralnym narzędziem, lecz strukturą regulacyjną. Shoshana Zuboff (2019) opisuje z kolei kapitalizm inwigilacji, którego logika opiera się na ekstrakcji danych z doświadczenia oraz predykcyjno-modyfikacyjnej kontroli zachowań. Jeśli osoba staje się strumieniem danych i obiektem predykcji, wzrasta ryzyko przesłonięcia jej autotelicznej wartości przez funkcjonalne cele systemu (Rembierz, 2009).

Krytycy przemysłowej i nowoczesnej wizji społeczeństwa podkreślali nie tylko redukcyjne traktowanie godności, lecz także ograniczenie szeroko pojmowanej rozumności człowieka. Max Horkheimer (1947) opisywał zaćmienie rozumu, w którym rozum przestaje być zdolnością rozpoznawania prawdy i dobra, a staje się narzędziem skutecznego osiągania celów niezależnie od ich treści aksjologicznej, co sprzyja technokratyzacji i podatności na autorytaryzm. Jürgen Habermas (1999, s. 153–198, 199–282, 283–332), rozwijając teorię systemu i świata życia, opisywał kolonizację świata przez mechanizmy rynku i administracji, które wypierają komunikacyjne uzasadnianie norm i sensów na rzecz mediów, pieniądza i władzy. Problem ten stanowił jedną z zasadniczych kwestii drugiego tomu jego pracy *The Theory of Communicative Action. Volume Two: Lifeworld and System – A Critique of Functionalist Reason*. Osoba zostaje wówczas zredukowana do funkcjonalnej jednostki systemu, a koszty emocjonalne, społeczne i epistemiczne takiej sytuacji mogą pozostawać przesłonięte przez podmioty dysponujące nauką, władzą i kapitałem (Waldron, 2012).

Personalistyczne tradycje nauk społecznych, teologicznych i humanistycznych pozwalają przeciwstawić się takiej redukcji. W obszarze pionierskich tradycji personalizmu społecznego ważne miejsce zajmuje środowisko uczonych Akademii Krakowskiej, reprezentowane w XV wieku przez Pawła Włodkowica. Rozwijana przez niego koncepcja prawa narodów (*ius gentium*) była zakorzeniona

w personalistycznym widzeniu porządku społecznego, relacji międzyludzkich i prawa naturalnego (Płotka 2017). Prawa narodów oraz wspólnot mogą być rozumiane jako pochodne godności tworzących je osób (Włodkowic, 1966–1969; Wielgus, 2008). Wspólnota jest czymś więcej niż funkcjonalną integracją potrzeb przetrwania zbiorowości; stanowi środowisko znaczeń, więzi i odpowiedzialności (Bełch, 1965). Krakowski humanizm dostarcza zatem podstaw do rozpoznawania wartości wspólnot i mechanizmów ich redukcji, a zarazem do budowania społecznej aksjologii relacji międzykulturowych (Bajor, 2022). To właśnie w tej tradycji, choć fakt ten jest albo nieznany, albo pomijany, leżą korzenie współcześnie rozumianych praw kulturowych jako rodzaju praw człowieka, coraz lepiej konceptualizowanych praw międzykulturowych, a nawet bezpieczeństwa kulturowego (Korporowicz, 2015, 2023a; Świeżawski, 1987).

Współczesne zapisy prawne, konwencje i deklaracje nie są jedynie tymczasowymi konwencjami politycznymi, lecz odwołują się do wielowiekowego dziedzictwa personalistycznego. W tekstach normatywnych godność funkcjonuje jako źródło praw i wolności. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona należą do obowiązków władz publicznych. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 roku stwierdza w art. 1, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w godności i prawach. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (2016) ujmuje godność jako zasadę nienaruszalną, wymagającą poszanowania i ochrony. Wymiar prawny pokazuje, że godność nie jest jedynie uczuciem własnej wartości ani statusową cechą społeczną, lecz normatywną podstawą ładu, która ma konsekwencje instytucjonalne i kształtuje bezpieczeństwo kulturowe społeczeństwa (Bartnik, 2013).

Można wyróżnić wiele procesów ograniczających społeczne rozpoznanie i instytucjonalną ochronę godności w warunkach dominacji racjonalności funkcjonalnej. Należą do nich między innymi:

a) wykluczanie kompetencji społecznych, które nie odpowiadają wartościom i zasadom dominującej racjonalności funkcjonalnej, w szczególności instrumentalizacja osoby i proceduralizacja odpowiedzialności
b) parametryzacja wartości i audytowalność działań oraz dóbr symbolicznych zgodnie z instrumentalnymi kryteriami wartościowania
c) datafikacja, profilowanie i regulacja algorytmiczna
d) erozja podmiotowości epistemicznej i degradacja dyskursu publicznego poprzez akceptację technik manipulacji informacją i świadomością obywateli oraz promowanie praktyk postprawdy
e) normalizacja nierówności, wykluczenia i upokorzenia.

### Ad. a) Instrumentalizacja osoby i proceduralizacja odpowiedzialności

Pierwszym mechanizmem jest instrumentalizacja osoby. Polega ona na tym, że normy etyczne i prawne, w tym odwołania do godności, są tłumaczone na procedury zgodności (*compliance*) lub standardy operacyjne, których spełnienie ma zastępować realną wrażliwość moralną. Sama operacjonalizacja norm nie jest jednak instrumentalizacją i pozostaje konieczna dla działania prawa oraz instytucji. Redukcja pojawia się dopiero wtedy, gdy formalne wykonanie procedury zostaje uznane za moralnie wystarczające nawet w sytuacji, w której prowadzi do niesprawiedliwego rezultatu, a osoba dotknięta decyzją nie może przedstawić własnej sytuacji ani uzyskać indywidualnego rozpoznania (Taylor 1994).

Proces ten bywa racjonalny funkcjonalnie, ponieważ zwiększa kontrolę i przewidywalność, ale może generować „ślepotę etyczną" w przypadkach wymagających rozeznania sensu i wartości, a nie mechanicznego wykonania reguły. Przykładem może być procedura administracyjna, poprawnie klasyfikująca większość spraw, lecz nie przewidująca wyjątków i nie dająca możliwości odwołania osobie znajdującej się w sytuacji nietypowej. Problemem nie jest istnienie procedury, ale potraktowanie zgodności z nią jako pełnego ekwiwalentu sprawiedliwości.

W praktyce mechanizm pojawia się w administracji, ochronie zdrowia, polityce migracyjnej, zatrudnieniu czy edukacji. W każdej z tych dziedzin procedura może chronić przed arbitralnością, ale może też tworzyć nową arbitralność ukrytą w standardzie. Kryterium oceny nie jest więc samo istnienie reguł, lecz to, czy reguły rozpoznają osobę jako podmiot praw i czy dopuszczają rozumną korektę w sytuacjach, których nie da się adekwatnie ująć w schemacie.

### Ad. b) Parametryzacja wartości i audytowalność dóbr symbolicznych

Drugim mechanizmem redukującym autoteliczny komponent godności jest parametryzacja wartości i „audytowalność" zarówno działań i projektów społecznych, jak i dóbr symbolicznych, szczególnie widoczna w kulturze akademickiej, korporacyjnej i zarządczej. Parametryzacja może być uzasadniana potrzebą przejrzystości i rozliczalności, ale niewłaściwe użycie wskaźników deformuje praktyki oraz przesuwa cele instytucji: zamiast koncentracji na jakości i realnym znaczeniu konkretnych przedsięwzięć, pracy i dokonań instytucjonalnych rośnie presja na to, co mierzalne (Power, 1997). Manifest z Lejdy przypomina, że wskaźniki powinny wspierać ocenę ekspercką, a nie ją zastępować, oraz że należy je interpretować kontekstowo (Hicks et al., 2015). Podobnie San Francisco Declaration on Research Assessment (DORA, 2012) stanowi wyraz krytyki oceniania dorobku naukowego przede wszystkim przez parametry czasopism i wydawnictw.

Punktacja publikacji może służyć porównywalności, lecz staje się redukcyjna, gdy wynik zostaje utożsamiony z wartością pracy naukowej, a dydaktyka, mentoring, badania długoterminowe lub społeczne znaczenie wiedzy w kontekście integralnie pojętej kultury akademickiej są traktowane jako nieistotne tylko dlatego, że trudniej je zmierzyć lub ze względu na zasadniczy fakt jej niemierzalności w kontekście procesu budowania autorytetów środowiskowych, moralnych lub kulturotwórczych. W takiej sytuacji znajduje się wiele inicjatyw akademickich ważnych środowiskowo, które muszą być marginalizowane ze względu na brak systemowych kryteriów oceny w schematach parametryzacji. Najbardziej wymownym przykładem w tym obszarze jest pomniejszanie znaczenia lokalnych inicjatyw wydawniczych, które nie mogą budować kapitału symbolicznego konkretnych ośrodków akademickich ze względu na ich nieobecność, a praktycznie – wykluczenie z oficjalnych list pism punktowanych. Zostają one potraktowane w sposób parakorporacyjny jako producenci profilowanych według ujednoliconego klucza, umownie mierzalnych rezultatów, a zależny od nich dostęp do zatrudnienia i rozwoju zależy od wskaźników pozbawionych oceny kontekstowej, ale obarczonych oceną systemowej poprawności. W świetle tezy o godności jako wartości autotelicznej pojawia się pytanie, czy strategia wskaźników nie prowadzi do destrukcji etosu nauki i sprowadzenia wspólnoty akademickiej do systemu metaprodukcyjnego.

### Ad. c) Datafikacja, profilowanie i regulacja algorytmiczna

Trzeci mechanizm stanowią datafikacja i profilowanie, które w warunkach algorytmizacji zmieniają logikę rozpoznawania osoby. Algorytmy nie są neutralnymi narzędziami, lecz elementami władzy i sprawczości w świecie społecznym (Kitchin, 2017). Regulacja algorytmiczna dotyczy systemów, które standaryzują zachowania poprzez monitorowanie, analizę danych i mechanizmy sprzężenia zwrotnego, unikają dojrzałej i rozwojowo zorientowanej ewaluacji oraz wytwarzają swoisty reżim decyzyjny wpisany w implikacje technologicznego uzależnienia procesów ocennych i decyzyjnych (Yeung, 2018). W perspektywie Zuboff (2019) datafikacja doświadczenia staje się podstawą nowej ekonomii i władzy predykcyjnej.

Redukcja nie polega wyłącznie na możliwości uzależnienia od błędu obliczeniowego. Może wystąpić także wtedy, gdy statystycznie poprawny profil przypisuje jednostce cechy grupy, ogranicza jej możliwość przedstawienia własnej sytuacji, utrudnia ustalenie zdolności do osobowej odpowiedzialności za decyzję i przekształca przewidywane na tej zasadzie kompetencje w podstawę dostępu do pracy, świadczeń, kredytu lub edukacji. Jeśli człowiek jest ujmowany przede wszystkim jako obiekt sterowania i modyfikowania zachowań, godność może zostać przesłonięta przez funkcjonalne cele systemu: osoba zostaje sprowadzona

do danych, scoringów i segmentów, a modelowanie statystyczne zaczyna zastępować jej indywidualne rozpoznanie.

### Ad. d) Erozja podmiotowości epistemicznej i degradacja dyskursu publicznego

Czwartym mechanizmem jest erozja epistemiczna, depersonalizacja poznawczych zdolności człowieka, które nie mogą zbliżyć się do prawdy istniejącej niezależnie od jego subiektywnych uwarunkowań. To, co przyjmujemy i nazywamy prawdą, a co uznano w postmodernistycznych koncepcjach rzeczywistości, jest bowiem zawsze jedynie jej obrazem, interpretacją zakorzenioną w warunkach podmiotowych i przedmiotowych czynności poznawczych. Wbrew pozorom nie dotyczy to tylko uwikłanej w tę rzeczywistość jednostki czy nawet osoby, ale także interakcyjnych konsekwencji wewnątrz grup społecznych. Epistemiczna erozja polega na pozbywaniu się ponadsubiektywnego, zweryfikowanego przez tę rzeczywistość odniesienia w czymś, co byłoby uznane za prawdę. Powoduje to degradację dyskursu publicznego poprzez dezintegrację norm komunikacji społecznej oraz manipulację informacją w warunkach akceptacji postprawdy W literaturze psychologicznej i komunikacyjnej wskazuje się na wzrost znaczenia dezinformacji oraz trudności w korygowaniu fałszu, co wymaga interdyscyplinarnych strategii przeciwdziałania (Lewandowsky et al., 2017).

Dostęp do prawdziwej informacji nie jest źródłem godności, a człowiek poddany manipulacji nie traci godności. Prawda jest jednak warunkiem podmiotowego uczestnictwa, ponieważ umożliwia rozumny sąd, świadomą zgodę i odpowiedzialne działanie. Manipulacja narusza respektowanie godności, gdy omija zdolność osoby do oceny racji, zastępuje przekonywanie sterowaniem reakcją i wykorzystuje wiedzę o podatnościach odbiorcy bez uznania go za partnera komunikacji. W warunkach postprawdy człowiek traci podstawę substancjalnego rozeznania rzeczywistości i łatwiej staje się obiektem zarządzania.

Manipulacja nie różni się od perswazji tym, że próbuje wpłynąć na drugą osobę, lecz sposobem, w jaki omija lub osłabia jej zdolność do autonomicznej oceny. Perswazja przedstawia racje, które mogą zostać przyjęte albo odrzucone; manipulacja ukrywa intencję, zniekształca przesłanki lub wykorzystuje asymetrię informacyjną tak, aby sterować zachowaniem bez świadomego udziału adresata. Ochrona epistemicznej podmiotowości wymaga zatem przejrzystości źródeł, odpowiedzialności za rozpowszechniane treści, pluralizmu informacyjnego oraz możliwości zakwestionowania przekazu i decyzji podejmowanych na jego podstawie. Nie chodzi o ustanowienie jednej administracyjnie gwarantowanej interpretacji prawdy, lecz o ochronę warunków, w których człowiek może uczestniczyć w sporze jako podmiot rozumny, a nie jako przewidywalny zbiór reakcji.

## Ad. e) Normalizacja nierówności, wykluczenia i upokorzenia

Piątym mechanizmem jest normalizacja wykluczenia i upokorzenia jako kosztu ubocznego optymalizacji. Logika funkcjonalna może uzależniać społeczne uznanie od sprawczości, produktywności, samowystarczalności oraz pozycji w architekturze władzy. Normatywną przeciwwagę stanowi zasada, że godność jest niezbywalna i nie może zależeć od jakości życia, sprawności czy statusu. Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* (Sobór Watykański II, 1965) zakorzenia godność w powołaniu człowieka, a deklaracja *Dignitas infinita* (2024) akcentuje równość godności wszystkich ludzi niezależnie od warunków ich życia.

Nierówność społeczna sama w sobie nie oznacza jeszcze ontologicznego pomniejszenia godności. Może jednak naruszać jej respektowanie, gdy pozbawia człowieka minimalnych warunków uczestnictwa, prowadzi do trwałego podporządkowania, odbiera możliwość obrony praw albo komunikuje niższy status normatywny określonych osób i grup. Jan Paweł II (1981) wskazywał na niesprawiedliwość koncentracji dóbr i pozbawiania licznych grup dostępu do zasobów pierwotnie przeznaczonych dla wszystkich. Należy zatem odróżnić posiadanie godności, które jest niezależne od warunków społecznych, od jej respektowania oraz realnej możliwości podmiotowego działania, ograniczanej przez biedę, zależność, dyskryminację i brak dostępu do informacji.

Mannheimowski wątek koncentracji decyzji łączy się tu z nierównym podziałem zasobów. Racjonalizacja może nie tylko porządkować działanie, lecz także utrwalać władzę tych, którzy określają cele, standardy i dopuszczalne koszty. W *Laborem exercens* Jan Paweł II (1981) podkreśla pierwszeństwo pracy rozumianej jako działanie osoby przed kapitałem, rozumianym jako zespół środków produkcji. Zasada ta nie neguje kapitału, lecz odrzuca odwrócenie porządku, w którym człowiek zostaje podporządkowany narzędziu.

Deklaracja *Dignitas infinita* wskazuje, że skrajne nierówności i obojętność wobec ubóstwa podwójnie negują godność: przez brak środków niezbędnych do życia oraz brak społecznego uznania osób wykluczonych (Dykasteria Nauki Wiary, 2024). Argument ten ma znaczenie również poza jego teologicznym uzasadnieniem. Pokazuje, że godność wymaga nie tylko zakazu bezpośredniego poniżania, ale także materialnych i instytucjonalnych warunków podmiotowego uczestnictwa.

Upokorzenie jest szczególną postacią naruszenia, ponieważ komunikuje człowiekowi, że jego racje, cierpienie lub tożsamość nie zasługują na uwzględnienie. Honneth (1995) analizuje uznanie jako warunek kształtowania pozytywnej relacji do siebie, a Waldron (2012) wiąże godność z równym statusem normatywnym członków wspólnoty politycznej . Instytucja respektująca godność nie musi zapewniać identycznych rezultatów, ale nie może tworzyć kategorii ludzi, których głos i podstawowe interesy z góry uznaje za mniej istotne.

W tym miejscu konieczne jest rozróżnienie kilku czynników. Posiadanie godności nie zależy od sytuacji materialnej, społecznej sprawności ani rzeczywistego zakresu wpływu. Respektowanie godności wymaga natomiast takich praw i praktyk instytucjonalnych, które nie traktują ubóstwa, zależności lub marginalizacji jako podstawy niższego statusu normatywnego. Zdolność do podmiotowego działania zależy od dostępu do środków do życia, informacji, edukacji i możliwości zabrania głosu; może więc zostać faktycznie ograniczona, mimo że godność osoby pozostaje nienaruszalna. Sama nierówność nie jest automatycznie naruszeniem godności. Staje się nim wtedy, gdy pozbawia człowieka minimalnych warunków uczestnictwa, utrwala relację niekontrolowanego podporządkowania, odbiera możliwość obrony praw albo komunikuje, że potrzeby określonej kategorii osób mają z założenia mniejszą wagę.

## Zakończenie

Celem niniejszego tekstu było przedstawienie sposobu, w jaki dominacja racjonalności funkcjonalnej, a w jeszcze większym stopniu irracjonalności funkcjonalnej, sprzyja redukcyjnemu traktowaniu osoby oraz ograniczaniu społecznego rozpoznania i instytucjonalnej ochrony godności jako wartości autotelicznej. Tak postawione zagadnienie wymagało połączenia kilku perspektyw: socjologii wiedzy i racjonalizacji, teorii kultury, socjologii form symbolicznych i socjologii wartości, filozofii i teorii praw człowieka oraz studiów nad technologią i zarządzaniem algorytmicznym. Ważnym punktem odniesienia okazała się socjologia kulturalistyczna Kłoskowskiej (1958, 2007) oraz socjologia skoncentrowana na analizie ludzkiej godności Janusza Mariańskiego (2023).

Etapami analizy były: rekonstrukcja pojęć racjonalności substancjalnej, racjonalności funkcjonalnej i irracjonalności funkcjonalnej Mannheima; doprecyzowanie znaczenia godności jako wartości autotelicznej i jej odróżnienie od autonomii, sprawstwa, poczucia godności oraz statusu społecznego; wskazanie mechanizmów społecznych i instytucjonalnych prowadzących do redukcyjnego traktowania osoby; a także zaproponowanie ram interpretacyjnych i kryteriów pozwalających rozpoznawać praktyki wykluczające normę personalistyczną we współczesnej kulturze sztucznego człowieczeństwa.

Przeprowadzona analiza pozwoliła rozpoznać pięć mechanizmów: instrumentalizację osoby połączoną z proceduralizacją odpowiedzialności, parametryzację wartości, datafikację i profilowanie, erozję podmiotowości epistemicznej oraz normalizację nierówności, wykluczenia i upokorzenia. Mechanizmy te łączy zastępowanie pełnego rozpoznania osoby funkcjonalnym ekwiwalentem: statusem zgodności, wynikiem, profilem, przewidywaną reakcją lub pozycją w dystrybucji zasobów, które stają w opozycji do wartości autotelicznych.

Racjonalność funkcjonalna nie jest przeciwieństwem godności. Jest koniecznym sposobem organizowania złożonych działań. Staje się jednak irracjonalna w sensie społecznym i aksjologicznym, gdy przedmiotowa, a więc sektorowa sprawność procedur podważa cele, którym miały służyć, oraz odbiera osobom zdolność sądu, uczestnictwa i odpowiedzialnego sprzeciwu. Obrona godności wymaga zatem nie tylko deklaracji moralnych, lecz także rozwiązań instytucjonalnych: procedur otwartych na uzasadnioną korektę, proporcjonalnego i kontekstowego pomiaru, wyjaśnialnych i zaskarżalnych decyzji algorytmicznych oraz udziału osób dotkniętych rozstrzygnięciami w procesie ich oceny.

Ta nadal niepełna rejestracja mechanizmów redukujących społeczne respektowanie autotelicznej wartości ludzkiej godności pokazuje, jak ważne jest zadanie rehumanizacji i repersonalizacji współczesnej myśli społecznej i humanistycznej. Nie może ona stać się jedynie funkcjonalnym dodatkiem do technologicznego serwisu zaawansowanych strategii produkcji i zarządzania, walki politycznej o ideologiczną dominację ani mentalnej socjotechniki realizowanej przy pomocy sztucznej inteligencji. Godność jest nie tylko przedmiotem ochrony, lecz również kryterium rozwoju, odróżnionego od jednostronnie zorientowanego postępu. Wszystko po to, aby system społeczny dopełniał swoją funkcjonalność racjonalnością i aksjologią substancjalną, wspierając realizację potencjałów osobowych człowieka.

**CRediT authorship contribution statement:** Leszek Korporowicz: Conceptualization; Methodology; Formal analysis; Writing – original draft; Writing – review & editing

**Data:**

**Ethical approval statement:** Not applicable.

**Consent to Participate:** Not applicable.

**Data availability statement (DAS):** Not applicable.

**Acknowledgements:** Not applicable.

**Declaration of conflicting interests:** The author declares no conflicts of interest.

**Funding statement:** This research received no external funding.

**AI use statement:** Not applicable.

**Authors statement:** I declare that this manuscript is original, has not been previously published, in whole or in part, and is not under consideration for publication elsewhere.

No identifying information related to the author, institution, funders, or approval committees is included in the anonymized manuscript.

## Bibliografia


Bajor, W. (2022). Humanizm jako podstawa krakowskiej teorii ius gentium. W L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, & Ł. Burkiewicz (red.), *Studia kulturowe* (s. 147–166). Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Bartnik, C.S. (2013). *Personalizm*. Wydawnictwo KUL.

Bauman, Z. (2012). *Etyka ponowoczesna* (J. Bauman, & J. Tokarska-Bakir, Tłum). Aletheia.

Bauman, Z. (2007). *Płynne życie* (T. Kunz, Tłum.). Wydawnictwo Literackie.

Bauman, Z. (2000). *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Sic!

Bełch, S. (1965). *Paulus Vladimiri and His Doctrine Concerning International Law and Politics* (T. 1). De Gruyter Mouton.

Chudy, W. (2009). *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej* (A. Szudra, Oprac.). Towarzystwo Naukowe KUL.

DORA. (2012). *San Francisco Declaration on Research Assessment*. https://sfdora.org/read/

Dykasteria Nauki Wiary. (2024). *Deklaracja Dignitas infinita o godności człowieka*. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddf_doc_20240402_dignitas-infinita_pl.html

Giddens, A. (1995) *The Consequences of Modernity*. Polity Press,

Giddens, A. (2009). Życie w społeczeństwie posttradycyjnym. W U. Beck, A. Giddens, & S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności* (J. Konieczny, tłum.) (s.70–40). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Gleason, M. (2016). Avoiding the Agency Trap: Caveats for Historians of Children, Youth, and Education. *History of Education*, *45*(4), 446–459. https://doi.org/10.1080/0046760X.2016.1177121

Habermas, J. (1999). *Teoria działania komunikacyjnego*: T. 2. *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego* (A.M. Kaniowski, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Hicks, D., Wouters, P., Waltman, L., de Rijcke, S., & Rafols, I. (2015). Bibliometrics: The Leiden Manifesto for Research Metrics. *Nature*, *520*, 429–431. https://doi.org/10.1038/520429a

Honneth, A. (1995). *The Struggle for Recognition: The Moral Grammar of Social Conflicts*. Polity Press.

Horkheimer, M. (1947). *Eclipse of Reason*. Oxford University Press.

Jan Paweł II. (1981). *Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej*. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091981_laborem-exercens.html

Jaskuła, S. (2023). Sztuczna inteligencja w procesach kształcenia i wychowania. W S. Jaskuła (red.), *Rzeczywistość hybrydalna. Perspektywa wychowawcza* (s. 95–112). Księgarnia Akademicka. https://doi.org/10.12797/9788381389624.05

Kateb, G. (2011). *Human Dignity*. Belknap Press of Harvard University Press.

Kitchin, R. (2017). Thinking Critically about and Researching Algorithms. *Information, Communication & Society*, *20*(1), 14–29. https://doi.org/10.1080/1369118X.2016.1154087

Kłoskowska, A. (1985). Koncepcja autoteliczności kultury symbolicznej. W M. Ofierska, E. Mokrzycki, & J. Szacki (red.), *O społeczeństwie i teorii społecznej. Księga poświęcona pamięci Stanisława Ossowskiego* (s. 418–443). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Kłoskowska, A. (2007). *Socjologia kultury*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Koneczny, F. (1935*). O wielości cywilizacji*. Gebethner & Wolff.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 (1997), z późn. zm. (Polska).

Korporowicz, L. (2008). Kultura godnością człowieka. W J. Placha, W. Sroczyński, & E. Wolter (red.), *Nauczanie Jana Pawła II a współczesna aksjologia pedagogiczna* (s. 45–56). Instytut Papieża Jana Pawła II–Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego.

Korporowicz, L. (2015). Komunikacja międzykulturowa w perspektywie praw kulturowych. *Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica*, *7*(2), 18–34.

Korporowicz L. (2016). Źródła i typy redukcjonizmów we współczesnych analizach kultury. *Roczniki Kulturoznawcze*, *7*(1), 5–30. https://doi.org/10.18290/rkult.2016.7.1-1
Korporowicz, L. (2019). Poza granice parametryzacji. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio N*, (2), 69–80. http://dx.doi.org/10.17951/en.2019.4.69–80
Korporowicz, L. (2023a). Podmiotowość i prawa narodów w dyskursie wartości i postaw. *Perspektywy Kultury*, *41*(2), 13–30. https://doi.org/10.35765/pk.2023.410202.04
Korporowicz, L. (2023b). Redukcyjne pułapki socjologii „myślących maszyn". *Ethos*, *36*( 3), 235–252. https://doi.org/10.12887/36-2023-3-143-13.
Korporowicz, L. (2024a) Sztuczna inteligencja wobec wartości autotelicznych. Pan Twardowski współcześnie. W A. Wysocki (red.), *Sztuczna inteligencja. Szanse i zagrożenia. Aspekty społeczne i etyczne* (s. 39–54). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
Korporowicz, L. (2024b). *Komunikowanie dziedzictwa kulturowego*. Księgarnia Akademicka.
Lewandowsky, S., Ecker, U.K.H., & Cook, J. (2017). Beyond Misinformation: Understanding and Coping with the "Post-Truth" Era. *Journal of Applied Research in Memory and Cognition*, *6*(4), 353–369. https://doi.org/10.1016/j.jarmac.2017.07.008
Lyotard, F.J. (1977). *Kondycja ponowoczesna. Raport z badań* (M. Kowalska, & J. Migasiński, Tłum.). Aletheia.
Mannheim, K. (1974). *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy* (A. Rażniewski, Tłum.). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
Mariański, J. (2016). *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna. Mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
Mariański, J. (2023). *Osoba ludzka w społeczeństwie. Z nauczania społeczno-moralnego Jana Pawła II*. Akademia Nauk Społecznych i Medycznych.
Mazurek, F.J. (1993). Godność osoby ludzkiej jako wartość absolutna. *Roczniki Nauk Społecznych*, *21*(1), 261–271.
Mazurek, F.J. (2001). *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*. Redakcja Wydawnictw KUL.
Organizacja Narodów Zjednoczonych. (1948). *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 217 A [III] z dnia 10 grudnia 1948 r.). https://www.un.org/en/about-us/universal-declaration-of-human-rights
Ossowski, S. (1967). *Z zagadnień psychologii społecznej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
Piechowiak, M. (1999). *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*. Towarzystwo Naukowe KUL.
Płotka, M. (2017). Multidimensionality of the Category of Action in 15th century Kraków Practicism. W L. Korporowicz, S. Jaskuła, M. Stefanowic, & P. Plichta (red.), *Jagiellonian Ideas Towards Challenges of Modern Times* (s. 129–151). The Jagiellonian Library.
Power, M. (1997). *The Audit Society: Rituals of Verification*. Oxford University Press.
Rembierz, M. (2009). Etyka wobec postmodernistycznej nocy aksjologicznej. W E. Okońska, & K. Stachewicz (red.), *Co się dzieje z wartościami? Próba diagnozy* (s. 91–101). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
Sobór Watykański II. (1965). *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*. Pallotinum.
Spengler, O. (2001*). Zmierz Zachodu* (J. Marzęcki, Tłum.). Aletheia.
Swieżawski, S. (1987). *U źródeł etyki nowożytnej. Filozofia moralna w Europie w XV wieku*. Znak.
Taylor, C. (1994). The Politics of Recognition. W A. Gutmann (red.), *Multiculturalism: Examining the Politics of recognition* (s. 25–73). Princeton University Press.
Taylor, C. (2001). *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej* (M. Gruszczyński, Tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
Unia Europejska. (2016). Karta praw podstawowych Unii Europejskiej. *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej*, C 202, 389–405.
Waldron, J. (2012). *Dignity, Rank, and Rights*. Oxford University Press.

Wielecki, K. (2024). *Kultura versus kultura masowa. Podmiotowość i quasi-kultura w nibyspołeczeństwie*. Narodowe Centrum Kultury.
Wielgus, S. (2008). Wpływ polskich uczonych średniowiecznych na kształtowanie się prawa narodów. W M. Rusecki (red.), *Personalizm polski* (s. 93–117). Wydawnictwo KUL.
Wiśniewski, R. (2022). Komunikacja i kompetencje międzykulturowe. W L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, & Ł. Burkiewicz (red.), *Studia kulturowe* (s. 111–128). Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum. https://doi.org/10.35765/slowniki.266
Włodkowic, P. (1966–1969). *Pisma wybrane Pawła Włodkowica* ( L. Ehrlich, Oprac.; t. 1–3). Pax.
Wojtyła, K. (1969). *Osoba i czyn*. Polskie Towarzystwo Teologiczne.
Wojtyła, K. (1986). *Miłość i odpowiedzialność*. Towarzystwo Naukowe KUL.
Wojtyła, K. (1994) *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Towarzystwo Naukowe KUL.
Yeung, K. (2018*)*. Algorithmic Regulation: A Critical Interrogation. *Regulation & Governance*, *12*(4), 505–523. https://doi.org/10.1111/rego.12158
Zuboff, S. (2019). *The Age of Surveillance Capitalism: The Fight for a Human Future at the New Frontiers of Power*. Public Affairs.
Znaniecki, F. (2001) *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
Znaniecki, F., (2023). *Upadek cywilizacji zachodniej. Wybór pism*. Ośrodek Myśli Politycznej.
Życiński, J. (2008). Personalizm po śmierci podmiotu ludzkiego. W M. Rusecki (red.), *Personalizm polski* (s. 9–20). Biblioteka Teologii Fundamentalnej.

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.19469

# Białoruski nowy dom na emigracji. Postrzeganie domu rodzinnego przez Białorusinów zamieszkujących w Polsce

## Belarus's New Home in Exile: The Perception of Family Home by Belarusians Living in Poland

Jakub Isański
Adam Mickiewicz University in Poznań

Daria Wanicka
Adam Mickiewicz University in Poznań

### Abstrakt

Dynamiczne zmiany społeczno-polityczne i fala protestów, jakie dotknęły Białoruś po sfałszowaniu wyborów prezydenckich w 2020 roku, wywołały bezprecedensową falę emigracji, zmuszając znaczną część jej obywateli do poszukiwania nowych miejsc osiedlenia. Polska, ze względu na bliskość geograficzną, kulturową oraz relatywnie otwartą politykę migracyjną, stała się jednym z głównych kierunków dla Białorusinów poszukujących bezpieczeństwa, stabilności oraz nowych perspektyw życiowych. W kontekście przymusowej lub dobrowolnej migracji, pojęcie domu nabiera szczególnego znaczenia, przekraczając ramy jedynie fizycznej przestrzeni i stając się złożonym konstruktem emocjonalnym, symbolicznym oraz kulturowym. Doświadczenie opuszczenia ojczyzny, często w dramatycznych okolicznościach, nieuchronnie prowadzi do redefinicji i reinterpretacji tego, czym jest dom rodzinny – zarówno ten pozostawiony, jak i ten tworzony na emigracji. O symboliczne wyobrażenie domu w miejscu pobytu na emigracji w Polsce zapytaliśmy obywateli Białorusi, którzy przybyli tu w ostatnich kilku latach. Ich wypowiedzi posłużyły do opisu nowego domu na emigracji.

SŁOWA KLUCZOWE: migracje, Białorusini w Polsce, dom rodzinny, uchodźcy polityczni, integracja

### Abstract

The dynamic socio-political changes and wave of protests that hit Belarus following the fraudulent presidential elections in 2020 sparked an unprecedented wave of emigration, driving a significant portion of its citizens to new places of settlement. Poland, due to its geographic and cultural prox-

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

imity and relatively open migration policy, has become one of the main destinations for Belarusians seeking security, stability, and new life prospects. In the context of forced or voluntary migration, the concept of home takes on a special meaning, transcending mere physical space and becoming a complex emotional, symbolic, and cultural construct. The experience of leaving one's homeland, often in dramatic circumstances, inevitably leads to a redefinition and reinterpretation of what a family home is – both the one left behind and the one created in exile. We asked Belarusian citizens who arrived in recent years about their symbolic image of home in their place of residence in exile in Poland. Their responses served as a framework for describing their new home in exile.

KEYWORDS: migrations, Belarusians in Poland, family home, political refugees, integration

**Prof. Jakub Isański** is an associate professor of sociology specializing in migration, sociology of religion and contemporary Polish society.

**Daria Wanicka** is a MA student at the Adam Mickiewicz University, area of expertise: sociology of migration, eastern studies.

## Wstęp

Białoruś od 2020 do początku 2026 roku opuściło ponad 600 tysięcy obywateli. Polska, ze względu na bliskość geograficzną, językową oraz relatywnie otwartą politykę wizową dla białoruskich obywateli, stała się jednym z głównych krajów docelowych dla tej zbiorowości. Ponad 140 tysięcy obywateli Białorusi znalazło w Polsce schronienie, zwiększając liczebność białoruskiej diaspory i tworząc drugą co do wielkości – po ukraińskiej – społeczność migrancką ze swoim kulturowym bogactwem (Dolińska & Makaro, 2024; Homel et al., 2023; Feliksiak, 2020; Гардзіенка, 2012; Renik, 1991). W odróżnieniu od wcześniejszych fal migracyjnych, zdominowanych przez motywacje ekonomiczne i edukacyjne (Korostoleva, 2003; Isański et al., 2023), nowa emigracja ma w dużej mierze charakter uchodźczy, co znacząco ogranicza lub wręcz uniemożliwia odwiedzanie kraju pochodzenia oraz kontakt z zamieszkałymi tam krewnymi czy przyjaciółmi. Niemożność bezpiecznego powrotu do kraju, podyktowana obawą przed represjami reżimu Aleksandra Łukaszenki, nadaje temu zjawisku specyficzną dynamikę adaptacyjną i sprzyja traktowaniu Polski jako miejsca do osiedlenia się i zamieszkania na dłużej.

W kontekście tak nagłej relokacji fundamentalnego znaczenia nabierają pojęcia: domu, miejsca zamieszkania, osiedlenia i, szczególnie w przypadku uchodźców politycznych z Białorusi, nowej ojczyzny. Dom jest czymś więcej niż wyłącznie fizyczną przestrzenią zamieszkania. To raczej złożony konstrukt emocjonalny, symboliczny i tożsamościowy. Doświadczenie opuszczenia ojczyzny w okolicznościach zagrożenia, łączące się z utratą dotychczasowego statusu społecznego, nieuchronnie prowadzi do redefinicji domu rodzinnego. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób współcześni białoruscy migranci przebywający w Polsce postrzegają i rekonstruują

znaczenie domu – zarówno tego utraconego za wschodnią granicą, jak i tego, który tworzą od podstaw na uchodźstwie. Zrozumienie, jak nowa diaspora białoruska definiuje własne miejsce w świecie, ma istotne znaczenie nie tylko poznawcze, lecz także aplikacyjne. Pozwala uchwycić mechanizmy radzenia sobie z traumą migracyjną oraz dostarcza wiedzy niezbędnej do budowania inkluzywnych społeczności przyjmujących. Diagnoza ta wykracza także poza specyfikę samej Białorusi, dostarczając istotnych danych i rekomendacji do projektowania programów integracyjnych przez lokalne samorządy oraz organizacje pozarządowe.

## 1. Metoda – pojęcie domu w doświadczeniu uchodźczym i migracyjnym

Analiza doświadczeń współczesnej diaspory białoruskiej w Polsce wymaga przyjęcia wielowymiarowej perspektywy teoretycznej. Tradycyjne ujęcia, redukujące integrację do prostej asymilacji na rynku pracy czy w systemie prawnym, okazują się niewystarczające w obliczu migracji o podłożu politycznym i kryzysowym. Dlatego w niniejszym artykule proces redefinicji „domu" analizowany jest na skrzyżowaniu następujących perspektyw teoretycznych: koncepcji udomawiania przestrzeni (*homing*), teorii zakotwiczenia społecznego (*anchoring*) oraz biograficznej koncepcji trajektorii życia.

We współczesnych badaniach migracyjnych (Boccagni, 2017; Brunarska & Lesińska, 2014) pojęcia domu od dawna nie utożsamia się wyłącznie z fizyczną przestrzenią zamieszkania. Dom traktuje się raczej jako relacyjny konstrukt społeczno-przestrzenny, nierozerwalnie związany z poczuciem bezpieczeństwa, kontroli i tożsamości. Paolo Boccagni (2017) proponuje przejście od statycznego rzeczownika „dom" (*home*) do czasownika „zadomawiać się" (*homing*). W tym ujęciu dom nie jest czymś danym raz na zawsze, lecz zbiorem codziennych praktyk i rutyn, poprzez które migranci próbują odtworzyć poczucie ontologicznego bezpieczeństwa w nowym, początkowo obcym środowisku. Dla migrantów zmuszonych do wyjazdu z Białorusi po 2020 roku praktyki te mają szczególne znaczenie (Marples, 2021). W przeciwieństwie do klasycznych migrantów zarobkowych uchodźcy polityczni z reguły tracą możliwość swobodnego przemieszczania się między krajem przyjmującym a ojczyzną. Brak możliwości fizycznego powrotu czy choćby odwiedzin wymusza przeniesienie idei domu niemal całkowicie w sferę symboliczną, emocjonalną. Jak zauważa Tatiana Kanasz (2024), w takich warunkach tęsknota i nostalgia przestają być jedynie biernymi stanami psychicznymi, a stają się aktywnymi narzędziami organizującymi życie w diasporze – np. poprzez odtwarzanie tradycji świątecznych, zwyczajów kulinarnych, używanie języka białoruskiego w przestrzeni

prywatnej czy konsumpcję niezależnych białoruskich mediów na uchodźstwie. Istotne w tym kontekście pojęcie wielolokalności (Lewicka, 2023), pierwotnie opisujące życie na dwa domy, w przypadku uchodźców białoruskich przybiera formę hybrydową: fizycznej obecności w Polsce i silnej, mentalno-emocjonalnej obecności w sprawach białoruskich, zwłaszcza związaną z możliwością ekspresji kulturalnej.

Skuteczna rekonstrukcja domu na uchodźstwie nie jest możliwa w próżni społecznej. W celu operacjonalizacji tego zjawiska w artykule wykorzystano koncepcję zakotwiczenia społecznego autorstwa Aleksandry Grzymały-Kazłowskiej (2015). Zaproponowana przez nią kategoria pozwala uchwycić mechanizmy, dzięki którym jednostki wyrwane ze swojego naturalnego środowiska odzyskują stabilność dzięki procesom zakotwiczania. Migranci „zarzucają kotwice" w różnych wymiarach nowego życia. Odbywa się to na poziomach: psychologicznym i tożsamościowym (odbudowa poczucia własnej wartości, adaptacja do nowej roli społecznej), społecznym (nawiązywanie więzi z innymi migrantami oraz członkami społeczeństwa przyjmującego) oraz instytucjonalno-materialnym (legalizacja pobytu, znalezienie stabilnej pracy, wynajem mieszkania).

W kontekście badawczym zakotwiczenie staje się warunkiem wstępnym *homingu*. Poczucie bycia „u siebie" (w nowym domu) pojawia się dopiero wtedy, gdy migrant zaspokoi podstawową potrzebę bezpieczeństwa prawno-bytowego. W przypadku białoruskiej diaspory w Polsce organizacje pozarządowe oraz nieformalne grupy wsparcia działają jako instytucjonalne kotwice. Pozwalają nowo przybyłym przejść przez kryzys adaptacyjny pierwszych miesięcy pobytu w nowym miejscu. Dostarczają wiedzy urzędowej i wsparcia emocjonalnego, chroniąc przed marginalizacją i izolacją (Berry, 2005) oraz nie ograniczając możliwości ekspresji kultury kraju pochodzenia.

Pojęcie domu pozwala badać metoda biograficzna sformułowana przez Kaję Kaźmierską (2016). Narzędzia wypracowane przez tę badaczkę są szczególnie użyteczne przy analizie radykalnych pęknięć życiowych, do których bez wątpienia należy nagła ucieczka z kraju. Fritz Schütze (1997) wyróżnia dwa główne typy procesów kształtujących biografię: intencjonalne schematy działania (zaplanowane kroki, np. wyjazd na studia czy migracja zarobkowa) oraz trajektorie cierpienia. Trajektoria cierpienia to sytuacja, w której jednostka traci kontrolę nad własnym losem pod wpływem przytłaczających sił zewnętrznych – w przypadku Białorusinów po 2020 roku były to m.in. groźba aresztowania, przemoc ze strony aparatu państwowego czy zwolnienia z pracy za przekonania polityczne. Utrata fizycznego domu wpisuje się w sam środek doświadczenia trajektoryjnego. Z perspektywy analitycznej kluczowe jest jednak nie tylko zbadanie momentu załamania linii życia, lecz także tego, jak badani

próbują w tej sytuacji odzyskać poczucie wpływu na własne losy, rozpoczynając od zorganizowania sobie miejsca zamieszkania. Odzyskiwanie sprawczości i budowa „drugiego domu" w Polsce traktowane są w tym ujęciu jako etap tzw. twórczej metamorfozy biograficznej. To moment, w którym migrant przestaje definiować się wyłącznie przez pryzmat straty (jako ofiara reżimu w kraju pochodzenia) i zaczyna aktywnie przekształcać nową rzeczywistość wedle własnych potrzeb i możliwości kształtowania swojego losu. Przyjęcie powyższych ram teoretycznych pozwala odejść od binarnego podziału na „stary dom" i „nowy dom". Umożliwia uchwycenie płynnego, procesualnego charakteru zmiany, w którym emocjonalny stosunek do utraconej ojczyzny stale negocjuje z pragmatyką zakotwiczania się w polskim społeczeństwie.

W kontekście badań nad białoruskimi migrantami szczególnego znaczenia nabiera także koncepcja „struktur procesowych" wprowadzona przez Kaźmierską (2016). Pozwala ona analitycznie oddzielić zaplanowane, intencjonalne działania jednostki (tzw. biograficzne schematy działania – np. wcześniejsze, dobrowolne wyjazdy zarobkowe czy planowanie studiów w Polsce) od sytuacji, w których jednostka traci kontrolę nad własnym losem pod wpływem sił zewnętrznych. Tę drugą sytuację Schütze (1997) określa mianem trajektorii cierpienia. Doświadczenia Białorusinów po 2020 roku – nagłe represje polityczne, groźba aresztowania, konieczność natychmiastowej ucieczki z kraju i utrata dotychczasowego statusu społecznego – stanowią przykład wejścia w proces tej trajektorii. Badanie biograficzne pozwala uchwycić nie tylko sam moment załamania dotychczasowej linii życia, lecz także to, w jaki sposób uchodźcy próbują ową trajektorię opanować (np. poprzez budowanie nowych sieci wsparcia w diasporze czy podejmowanie pracy w Polsce) i przejść do etapu tzw. twórczej metamorfozy, czyli odzyskania sprawczości oraz udanej integracji w nowym społeczeństwie.

Zastosowanie metody wywiadu narracyjnego ma również uzasadnienie etyczne. Badania naukowe wśród przymusowych migrantów i uchodźców są niezwykle ważnym narzędziem służącym do opracowywania skutecznych interwencji, oceny praktyk integracyjnych oraz, docelowo, wykorzystania tych doświadczeń w kształtowaniu polityk publicznych. Należy jednak zadbać, żeby świadczone w ten sposób usługi realnie pomagały, a nie szkodziły ich odbiorcom. Równie istotnym zadaniem pozostaje, aby same badania nie traumatyzowały wtórnie, lecz w miarę możliwości przynosiły korzyść badanym. Wywiad narracyjny wpisuje się w ten postulat. Oddanie głosu uchodźcom, uważne wysłuchanie ich historii, bez oceniania i przerywania, ma często wymiar emancypacyjny i terapeutyczny. Pozwala badanym zracjonalizować własne trudne doświadczenia, nadać sens przymusowej relokacji i zrekonstruować swoją tożsamość w warunkach emigracji, co stanowi pierwszy i niezbędny krok do pomyślnej integracji z polskim społeczeństwem.

## 2. Dane

W procesie przygotowania zagadnień i pytań do scenariusza wywiadu z respondentami zostały wyodrębnione następujące wymiary pojęcia domu: (a) emocjonalne przywiązanie do kraju pochodzenia i spowodowana tym tęsknota (por. Kanasz, 2024; Pawliszyn, 2019), (b) postrzeganie domu jedynie jako miejsca urodzenia i przebywania w dzieciństwie oraz młodości (Adamczyk, 2021), (c) postrzeganie Polski jako nowego, drugiego domu dla imigrantów oraz (d) różne formy zadomowienia i emocjonalnego związku z tym miejscem (por. Grzymała-Kazłowska, 2015; Dolińska, 2014), (e) wpływ na zaangażowanie w lokalne inicjatywy jako efekt poczucia zadomowienia w Polsce (por. Lewicka, 2023; Iwanow, 2021.). Taki dobór wątków został opracowany na podstawie wstępnego przeglądu literatury przedmiotu, wspartego pilotażowymi wywiadami zrealizowanymi w środowisku białoruskich migrantów. Zoperacjonalizowanie problemu pozwala spojrzeć na proces adaptacji jako na drogę, w której uchodźca, początkowo pozbawiony stabilności i poddany siłom zewnętrznym, staje się świadomym kreatorem własnej przestrzeni życiowej i szerzej – sąsiedztwa, w którym się znalazł.

Aby poznać charakter funkcjonowania białoruskich emigrantów w Polsce zaprojektowaliśmy badanie empiryczne oparte na metodologii narracyjnych wywiadów biograficznych. Wybór tej metody podyktowany jest jej szczególną użytecznością w analizie procesów zmiany społecznej oraz losów jednostek doświadczających radykalnych zwrotów życiowych, do których bez wątpienia należy przymusowa migracja. Kaźmierska (2016) wychodzi z założenia, że to sam badany – jako ekspert od własnego życia – powinien nadawać strukturę swojej opowieści. Kluczową zasadą jest więc powstrzymanie się badacza od ingerencji w główną fazę narracji. Dzięki temu narrator spontanicznie rekonstruuje swoje doświadczenia, podlegając trzem specyficznym wymogom strukturalnym komunikacji: kondensacji (streszczania wątków pobocznych), uszczegółowiania (rozwijania kwestii kluczowych dla zrozumienia sytuacji) oraz zamykania postaci (obowiązkowi doprowadzenia rozpoczętego wątku do końca). Mechanizmy te gwarantują wysoką autentyczność pozyskanego materiału i pozwalają zrekonstruować rzeczywisty przebieg zdarzeń, minimalizując ryzyko narzucenia badanemu perspektywy samego badacza.

W badaniu wzięło udział łącznie 30 osób. Kryterium doboru próby stanowiło posiadanie obecnie lub w przeszłości obywatelstwa Republiki Białorusi. Mediana wieku badanej grupy wynosiła 32 lata. Wśród badanych nie było osób niepełnoletnich.

Proces pozyskiwania respondentów przebiegał dwufazowo. Najpierw poszukiwano ich na podstawie analizy materiałów zastanych – wtórnych (prasy i dokumentacji organizacji pozarządowych, zajmujących się propagowaniem

białoruskiej kultury poza granicami Białorusi). W dotarciu do pozostałych respondentów pomagali emigranci wyodrębnieni w fazie pierwszej, którzy znali, spotkali się lub słyszeli o innych osobach pochodzących z Białorusi i będących w sytuacji podobnej do nich. Ta procedura doboru próby, tzw. kula śnieżna, opiera się na pozyskiwaniu i nawiązywaniu kontaktu z kolejnym respondentem wskutek pośrednictwa i rekomendacji tych osób, z którymi już przeprowadzono wywiad. Różnorodność próby udało się zachować dzięki wyodrębnieniu kategorii osób nieznających się, mieszkających w rożnych miastach oraz przebywających w Polsce od trzech do dziesięciu lat. Pomocna w doborze okazała się opinia polskich znawców różnych dziedzin białoruskiej kultury w Polsce, którzy cieszą się poważaniem w środowisku Białorusinów przebywających w Polsce. Ich rekomendacje otwierały wiele, zamkniętych wcześniej drzwi.

Respondentom zapewniono anonimowość. W wywiadach nie uczestniczyły osoby trzecie. Nie było konieczności korzystania z pomocy tłumaczy dzięki znajomości przez badaczy języka białoruskiego i rosyjskiego. Taka sytuacja sprzyjała uzyskaniu pełnej i wiarygodnej informacji od osób badanych. Ponieważ prześladowani politycznie, regularnie podróżujący na Białoruś czy mający tam rodzinę mogliby obawiać się represji ze strony tamtejszych władz, przed wywiadami zapewniono o ściśle naukowym charakterze badań. Nie istnieje zatem ryzyko ujawnienia danych w mediach społecznościowych ani tradycyjnych, takich jak prasa, telewizja czy radio.

Do analizy danych wykorzystano metodę analizy narracyjnej (*narrative analysis*), która została opisana przez Catherine Kohler Riessman (2008). Techniki analityczne stanowią część szerszego podejścia narracyjnego w badaniach opartych na studium przypadku. Pomagają one w interpretacji różnych rodzajów tekstów: ustnych, pisanych i wizualnych. Rozważane przypadki mogą dotyczyć jednostek, grup tożsamościowych, społeczności, organizacji, a nawet narodów (w narracji politycznej). W niniejszym artykule skoncentrowano się przede wszystkim na narracji indywidualnej i grupowej. Przyjrzenie się historiom konkretnych osób pozwoliło zgromadzić szczegółowe dane, a przez to uzyskać pełniejszy obraz jednostki lub grupy.

W analizie danych uwzględniono również wątki społecznego zakotwiczenia (Grzymała-Kazłowska, 2015), rozumianego jako proces przystosowywania się migrantów do nowego środowiska społeczno-kulturowego i łączącego zagadnienia tożsamości z problematyką adaptacji jednostki i integracji społeczeństwa.

### 2.1. Emocjonalne przywiązanie do kraju pochodzenia i spowodowana tym tęsknota

W procesie adaptacyjnym tęsknota za domem utraconym zawiera silny ładunek emocjonalny – wiąże się z pragnieniem powrotu lub próbą zachowania ciągłości

tożsamościowej (Pawliszyn, 2019). U znacznej części rozmówców, szczególnie u migrantów przymusowych, ojczyzna jako struktura polityczno-państwowa zostaje odrzucona, a tęsknota ulega silnej prywatyzacji i terytorializacji. Koncentruje się ona na zmitologizowanych mikrozbiorowościach: naturze, architekturze czy osobistych miejscach pamięci:

> Cóż, bardziej tęsknię za naturą, miejscami, w których spędziłem trochę czasu. Bo na przykład latem uwielbiałam jeździć z przyjaciółmi na kempingi. Więc to są takie miejsca, gdzie było bardzo spokojnie, bardzo dobrze, bardzo pięknie… To jest coś takiego rodzimego, mojego (IDI_20_P).

> Tęsknię za swoją działką, za lasem, za tymi uliczkami, którymi chodziłam ze szkoły do domu… (IDI_11_P).

> Tęsknię za białoruskimi smakami, za jedzeniem, ale również za swoim stawem, który robiłem sam, od podstaw, no i oczywiście za domem, dom też budowałem sam (IDI_15_P).

Powyższe wypowiedzi obrazują terytorialny i zmysłowy (smaki, zapachy natury) wymiar pamięci o domu. Jednocześnie u części badanych, paradoksalne, pojawia się zjawisko wyobcowania w odniesieniu do ojczyzny. Wynika ono z utraty poczucia bezpieczeństwa – atrybutu fundamentalnego dla koncepcji domu. Jak wskazuje jedna z badanych, nawet myślenie o powrocie na Białoruś wiąże się ze stresem:

> Jestem już obca na mojej ojczyźnie, ale wciąż nie jestem «swoja» w mojej obcej ziemi. I po pierwszych dwóch latach… naprawdę zaczynasz czuć się nieswojo w domu [na Białorusi – D.W.]. Bo w domu wszyscy się boją, wszyscy się czegoś boją, nie ma takiego poczucia swobody wyrażania swoich myśli jak tutaj (IDI_6_W).

Poczucie bycia „obcym we własnej ojczyźnie" to według Schütze (1997) przejaw wejścia w trajektorię cierpienia. Przestrzeń białoruska traci atrybuty domu, stając się miejscem zagrożenia. Poczucie zagrożenia fizycznego wpływa na wyobrażenia o miejscu pochodzenia. Zamienia wyczekiwane wakacje w krainie dzieciństwa w ryzykowne wizyty, obwarowane dawno już zapomnianym poczuciem konieczności autokontroli i autocenzurowania. Nawet w kontaktach z najbliższymi krewnymi i przyjaciółmi trzeba zachowywać czujność, chociażby po to, aby zapewnić im bezpieczeństwo w zniewolonej ojczyźnie. Tęsknota może zamienić się w rozczarowanie, a wyczekiwanie odwiedzin ustępuje miejsca oczekiwaniu powrotu do nowego domu, na emigracji.

## 2.2. Postrzeganie domu jedynie jako miejsca urodzenia i przebywania w dzieciństwie oraz młodości

W toku dalszej analizy wyodrębniono specyficzne podejście, w którym dom rodzinny na Białorusi ulega redukcji do wymiaru czysto wspomnieniowego i staje się zamkniętym etapem biograficznym. Wyłaniają się tu dwie dominujące perspektywy postrzegania miejsca pochodzenia: symboliczno-emocjonalna oraz geograficzno-przestrzenna.

W ujęciu symbolicznym dom rodzinny jawi się jako jedyne miejsce dające poczucie pełnego bezpieczeństwa, co uwidacznia się szczególnie w początkowej, pełnej napięć fazie migracji. Zderzenie z nową, przytłaczającą rzeczywistością w kraju przyjmującym potęguje idealizację miejsca pochodzenia. Staje się ona azylem chroniącym przed chaosem zewnętrznego świata i trudami asymilacji:

> Po około dwóch miesiącach studiowania tutaj [w Polsce – D.W.], wróciłem do domu po raz pierwszy i pamiętam, że ten pierwszy rok był trudny… Wszystko jest szumem w twojej głowie. Nic nie rozumiesz, wszystko jest nowe, nikt cię nie rozumie. I to jest takie zamieszanie, a ty w nim pędzisz, a potem docierasz do momentu, gdy wracasz do swoich bliskich, do swojego domu, gdzie jest tak dobrze. Nie ma już tych wszystkich rzeczy, to jak leżysz na łóżku i rozumiesz, że nie musisz nigdzie biegać, przechodzić przez coś i tak dalej. Pamiętam, że czułem się bardzo, bardzo spokojny i bezpieczny. Tak dla mnie wygląda dom (IDI_30_SZ).

Z kolei w perspektywie geograficznej (przestrzennej) pojęcie domu zostaje odarte z szerszego kontekstu państwowego czy obywatelskiego, a zredukowane do skali mikro – konkretnych detali krajobrazu, rzeźby terenu czy lokalnej infrastruktury. Przywiązanie to przybiera formę topofilii (Kuligowski, 2015), czyli silnej, afektywnej więzi jednostki z fizycznym środowiskiem materialnym:

> Bardzo tęsknię za moją okolicą, ponieważ bardzo lubiłam moją daczę. Rok temu zdałam sobie sprawę, że czuję się okropnie i chciałabym tam pojechać. Gdybym teraz przyjechała na Białoruś, to prosiłabym tylko o to, żeby zabrali mnie do mojej działki na spacer po polach i tyle (IDI_11_P).

Obie te perspektywy łączy proces wyraźnej depolityzacji i prywatyzacji wspomnień. Dla badanych dom utracony nie jest już identyfikowany z krajem jako całością, lecz z wysoce spersonalizowaną przestrzenią dzieciństwa i młodości. Mentalny powrót do tych zmitologizowanych przestrzeni (własnego pokoju, znajomej działki czy lasu) pełni w narracjach badanych istotną funkcję kompensacyjną – stanowi mechanizm radzenia sobie ze stresem akulturacyjnym w nowym miejscu zamieszkania. Ryzyko wspomnianego wcześniej rozczarowania

i spotęgowanego poczucia zagrożenia towarzyszącego odwiedzinom znacząco wpływa na proces ewentualnego planowania podróży do miejsca pochodzenia. Duże znaczenie odgrywają także wymogi formalne związane z przekraczaniem granicy. Kontekst ten sprzyja mitologizacji krainy dzieciństwa i daje pretekst do odkładania w czasie decyzji o powrocie do ojczyzny. W tym wypadku celebrowanie zwyczajów, tradycji i świąt w nowym miejscu zamieszkania staje się również formą kompensacji braków towarzyszących migracji.

Fot. 1. Fotografia z wydarzenia kulturalnego – obchodów święta Bożego Narodzenia członków białoruskiej diaspory w Poznaniu (grudzień 2024)

Źródło: Barak Kultury [@Barak Kultury]. (2024, 24 grudnia). *Kolędnicy z Poznanski Spieuny Schod wyczarowali nam Święta na Wspólnym Podwórku. Były kolędy w trzech językach… i nawet śnieg!* Facebook. https://www.facebook.com/photo.php?fbid=1017335487089131&set=pb.100064380685791.=2207520000-&type3=&locale-pl_PL

## 2.3. Polska jako drugi dom – praktyki zadomawiania się i odzyskiwanie sprawczości

Procesy zadomowienia się i wypełniania treścią symboliczną nowego miejsca stanowią kolejne sposoby adaptacji do aktualnych warunków. Z wypowiedzi respondentów wynika, że proces przekształcania Polski z przestrzeni obcej w nowy dom odbywa się wielotorowo, a jego dynamika zależy w dużej mierze od motywacji migracyjnej. W przypadku migracji ekonomicznej i repatriacyjnej osią zadomowienia często pozostaje stabilizacja statusu zawodowego i rodzinnego:

> Mój dom jest tam, gdzie jest moja córka. Przeprowadziliśmy się w celu, żeby nasze dziecko miało większe możliwości (IDI_10_W).

> Mój dom jest tutaj, nie tęsknię za niczym, co zostawiłam, to było inne życie, teraz mam status społeczny, jestem żoną, jestem mamą (IDI_1_W).

Z kolei dla migrantów przymusowych kluczowym momentem w procesie homingu (zadomawiania się) okazuje się odzyskanie psychicznego i fizycznego poczucia bezpieczeństwa w prywatnej przestrzeni mieszkalnej. Poniższy cytat precyzyjnie obrazuje moment, w którym wynajęte mieszkanie w Polsce przestaje być tylko lokalizacją, a staje się prawdziwym domem – azylem chroniącym przed chaosem świata zewnętrznego. Zadomowienie emocjonalne idzie w parze z odzyskiwaniem sprawczości (zakotwiczeniem instytucjonalnym). Umiejętność swobodnego poruszania się w nowej rzeczywistości administracyjno-językowej staje się dla badanych dowodem na pełną adaptację:

> Tutaj [w Polsce – D.W.] jestem u siebie, tutaj dojrzałem i osiągnąłem samodzielność, czuję się tu dobrze (IDI_19_P).

> Ja już potrafię tutaj wszystko załatwić w urzędach, a nawet pomagam osobom, które niedawno przyjechały (IDI_15_P).

Osiągnięcie tego etapu prowadzi do deklaracji osiedleńczych:

> Nie wyobrażam sobie, jak będziemy żyć bez Polski. Prawdopodobnie będziemy tu żyć do końca […]. A my lubimy Polskę (IDI_15_P).

Przedstawione wyżej fragmenty wskazują także na uświadamianie sobie nieodwracalności decyzji o wyjeździe, wzmacniającej motywację do budowania nowego domu. Nowość w tym rozumieniu oznacza także odmienność od warunków obowiązujących w miejscu pochodzenia i jej akceptację.

### 2.4. Dom a zaangażowanie w sprawy lokalne

Ostatni etap transformacji uchodźcy w pełnoprawnego członka nowej społeczności stanowi zakotwiczenie społeczne, polegające na wyjściu poza sferę prywatną (Grzymała-Kazłowska, 2015). W początkowej fazie pobytu kluczową funkcję pomostową pełnią lokalne organizacje pozarządowe i stowarzyszenia diaspory, redukujące deficyty informacyjne (język, rynek pracy, procedury legalizacyjne). Jednak narracje respondentów dowodzą, że to inicjatywy oddolne i kulturalne umożliwiają pełne zintegrowanie z miejscową społecznością. Pozwalają one na budowanie kapitału pomostowego, łączącego migrantów z polskim społeczeństwem:

> Najpierw było ciężko odnaleźć się w nowym kraju i mieście, ale potem, jak się zorientowałam, że tutaj też jest społeczność wielbicieli *speciality coffee*, poszłam na festiwal kawy, poznałam organizatorów, znalazłam przyjaciół, którzy mieli podobne zainteresowania co ja (IDI_7_W).

> Zapisałam się do chóru białoruskiego w Poznaniu, tam znalazłam przyjaciół, którzy już dawno mieszkają w Polsce, przez nich poczułam się lepiej w tym mieście. Z chórem wyjeżdżamy na koncerty, gdzie poznajemy polskie zespoły, i teraz mam nawet przyjaciół Polaków w Krakowie czy Białymstoku (IDI_20_P).

Opisane działania wpisują się w koncepcję wielolokalności mieszkaniowej (Lewicka, 2023). Satysfakcja z partycypacji w życiu miejskim stymuluje wyższe poczucie przynależności. Posiadanie dwóch równoległych perspektyw – narodowo-białoruskiej (np. udział w chórze etnicznym) oraz lokalno-polskiej (nawiązywanie przyjaźni ze społecznością przyjmującą) – nie wyklucza się, lecz tworzy synergiczny model funkcjonowania, w którym Polska, w wymiarze praktycznym i emocjonalnym, staje się nowym domem.

## 3. Wnioski

Przeprowadzona analiza narracji białoruskich migrantów w Polsce, oparta na koncepcjach zakotwiczenia społecznego, procesu zadomawiania się w przestrzeni (*homing*) oraz analizy biograficznej, pozwala na sformułowanie kluczowych wniosków odpowiadających na postawione pytania badawcze. W percepcji badanych następuje wyraźne pęknięcie między domem rozumianym jako kategoria geograficzno-polityczna a domem jako przestrzenią bezpieczeństwa ontologicznego.

Po pierwsze, w wymiarze emocjonalnego przywiązania do kraju pochodzenia, tęsknota badanych przyjmuje formę wybiórczą i obejmuje sferę zmysłową. Następuje silna depolityzacja i terytorializacja pamięci – ojczyzna jako struktura państwowa przestaje być utożsamiana z domem, stając się przestrzenią opresji. Emocje migrantów (szczególnie przymusowych) koncentrują się na zmitologizowanych mikrozbiorowościach: naturze czy relacjach z bliskimi. Jednocześnie tęsknocie tej towarzyszy, paradoksalne, zjawisko wyobcowania – utrata możliwości bezpiecznego powrotu sprawia, że samo myślenie o ojczyźnie generuje stres, co stanowi klasyczny przejaw wejścia w trajektorię cierpienia.

Po drugie, badanie ukazuje, że postrzeganie domu rodzinnego ulega redukcji niemal wyłącznie do miejsca urodzenia oraz przestrzeni dzieciństwa i młodości. Dom na Białorusi funkcjonuje w narracjach jako zamknięty etap biograficzny, a nie realna alternatywa przestrzenna. Przywiązanie to przybiera formę topofilii – afektywnej więzi z konkretnym krajobrazem (lasem, działką za miastem, własnym pokojem). Mentalny powrót do tych zmitologizowanych miejsc pełni wyraźną funkcję kompensacyjną, stanowiącą psychologiczny mechanizm radzenia sobie z trudami asymilacji w początkowej fazie pobytu na emigracji.

Po trzecie, proces postrzegania Polski jako drugiego domu jest ściśle uzależniony od motywacji migracyjnej i pokrywa się z mechanizmami zakotwiczenia społecznego. O ile migranci ekonomiczni i repatrianci stosunkowo szybko pragmatyzują swoje podejście (opierając zadomowienie na stabilności pracy i edukacji dzieci), o tyle w przypadku uchodźców politycznych proces ten wymaga głębszych praktyk udomawiania przestrzeni (*homingu*). Zgromadzony materiał dowodzi, że warunkiem *sine qua non* dla zdefiniowania Polski jako domu jest odzyskanie bezpieczeństwa psychicznego w przestrzeni prywatnej (wynajętym mieszkaniu), a następnie odzyskanie sprawczości. Biegłość w poruszaniu się po polskich urzędach oraz zdolność do samodzielnego funkcjonowania stanowią kluczowy mechanizm twórczej metamorfozy biograficznej, pozwalający podejmować decyzje o osiedleniu się na stałe.

Po czwarte, badanie dowodzi istotnego wpływu zaangażowania w miejscowe inicjatywy na ostateczne poczucie zadomowienia. Wyjście poza sferę prywatną i włączenie się w oddolne sieci zainteresowań czy wydarzenia kulturalne (koncerty, festiwale) pozwala na transformację uchodźcy w pełnoprawnego członka lokalnej społeczności. Takie działania budują kapitał pomostowy i realizują model wielolokalności, w którym kultywowanie tożsamości białoruskiej harmonijnie współistnieje z polskimi relacjami rówieśniczymi.

Wiedza ta może okazać się kluczowa dla organizacji pozarządowych oraz lokalnych samorządów, które projektują miejskie polityki integracyjne. Wyniki badania wskazują bowiem, że wspieranie oddolnych inicjatyw kulturalnych i hobbystycznych oraz przestrzeni wspólnego spędzania czasu jest równie

fundamentalne dla skutecznej integracji, co tradycyjna pomoc prawna czy kursy językowe.

Podsumowując, dom w doświadczeniu współczesnej diaspory białoruskiej w Polsce nie jest na stałe przypisany do miejsca urodzenia. Dla badanych staje się on terytorium wynegocjowanym – przestrzenią, w której fizyczne bezpieczeństwo, wolność osobista oraz odzyskana kontrola nad własnym życiem kompensują bolesną utratę ojczyzny. Wyniki te rzucają nowe światło na procesy adaptacyjne migrantów z Europy Wschodniej, dowodząc, że skuteczne wsparcie tej grupy wymaga podejścia zorientowanego na odbudowę ich podmiotowości w nowym środowisku społeczno-kulturowym.

**CRediT authorship contribution statement** Jakub Isański: Conceptualization, Methodology, Validation, Formal analysis, Investigation, Writing – original draft, Writing review & editing, Visualization, Supervision

**Daria Wanicka:** Conceptualization, Methodology, Validation, Formal analysis, Investigation, Resources, Data curation, Writing – original draft

**Acknowledgments:**

**Declaration of conflicting interests:** The authors declared no potential conflicts of interest with respect to the research, authorship, and/or publication of this article.

**Funding statement:** The empirical material analysed in this article comes from a UAM Research Grant IDUB 128/12/POB5/0007

**Ethical approval statement** The study was conducted in accordance with the Declaration of Helsinki and approved by the Institutional Review Board of the Humanities & Social Sciences Research Ethics Committee (HSSREC), Faculty of Sociology, Adam Mickiewicz University.

**Data availability statement** The data are not publicly available due to the high ethical standards required when researching political refugees.

**Consent statement** Informed consent was obtained from all participants involved in the study.

**AI use statement** The authors did not used generative AI in the preparation of the manuscript.

**Authors statement:** The authors declare that this manuscript is original, has not been previously published (in whole or in part), and is not currently under consideration for publication elsewhere.

## Bibliografia


Adamczyk, T. (2021). Dom rodzinny w doświadczeniu polskich migrantów w Wielkiej Brytanii. W M. Zemło (red.), *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej* (s. 665–697). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Barak Kultury [@Barak Kultury]. (2024, 24 grudnia). *Kolędnicy z Poznanski Spieuny Schod wyczarowali nam Święta na Wspólnym Podwórku. Były kolędy w trzech językach… i nawet śnieg!* Facebook. https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10173354870891 31&set=pb.100064380685791.-2207520000&type=3&locale=pl_PL

Berry, J.W. (2005). Acculturation: Living Successfully in Two Cultures. *International Journal of Intercultural Relations*, *29*(6), 697–712. https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2005.07.013

Boccagni, P. (2017). *Migration and the Search for Home: Mapping Domestic Space in Migrants' Everyday Lives*. Palgrave Macmillan.

Brunarska, Z., & Lesińska, M. (2014). *Poland as a(n) (Un)Attractive Destination for Belarusian Labour Migrants* (CARIM-East Research Report, CMR Working Papers No. 70/128)

Dolińska, A. (2014). Praktykowanie białoruskości w strategiach rodzicielskich migrantów. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, *40*(2), 203–218.

Dolińska K., & Makaro J. (2024). *Migranci z Białorusi w Polsce. Potrzeby i oczekiwania.* Centrum Mieroszewskiego – Uniwersytet Wrocławski.

Feliksiak M., (2020). *Polacy o protestach na Białorusi* (Komunikat z badań CBOS nr 112/2020). Centrum Badania Opinii Społecznej.

Гардзіенка, Н. (2012). *Эміграцыя з Беларусі (1991–2010): статыстыка, напрамкі, прычыны.* W R. Kaleta (red.), *Першы міжнародны кангрэс даследчыкаў Беларусі. Працоўныя 128 матэрыялы*, ( t. 1, s. 71–75). Vytautas Magnus University Press.

Grzymała-Kazłowska, A. (2015), Social Anchoring: Immigrant Identity, Security and Integration Reconnected? *Sociology*, *50*(6), 1123–1139. https://doi.org/10.1177/0038038515594091

Homel, K., Jaroszewicz, M., & Lesińska, M. (2023). New Permanent Residents? Belarusians in Poland After 2020, *CMR Spotlight* 5(51). https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2023/05/Spotlight-MAJ-2023.pdf

Isański, J., Dvorak, J., Espenberg, S., Michalski, M.A., Sereda, V., Vakhitova, H., & Melnikova, J. (2023). From the Source to Destination Countries: Central and Eastern Europe on the Move (as Usual). W *The Palgrave Handbook of Global Social Problems* (s. 1–18). Palgrave Macmillan – Cham. https://doi.org/10.1007/978-3-030-68127-2_397-1

Iwanow, T. (2021). Kształtowanie polityki integracyjnej wobec imigrantów z Białorusi oraz potencjał ich zaangażowania społeczno-politycznego na przykładzie Wrocławia. *Sprawy Międzynarodowe*, *74*(2), 39–63. https://doi.org/10.35757/SM.2021.74.2.05

Kanasz, T. (2024). Socjologia tęsknoty w badaniach migracyjnych. Społeczne uwarunkowania emocji z perspektywy studium białoruskich emigrantów. *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, (1), 15–34. https://doi.org/10.4467/25444972SMPP.24.002.19600

Kanasz, T. (2023). *Migracje Białorusinów do Polski. Perspektywa dyskursu społecznego.* Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.

Korostoleva, E., Lawson, C., Marsh, R. (red.). (2003). *Contemporary Belarus: Between Democracy and Dictatorship*. Routledge.

Kuligowski, W. (2015). Sentymentalizacja, topofilia i pokoleniowość. Jarocin re-study 2015. *Czas Kultury*, *32*(4), 32–43.

Lewicka, M. (2023). Researching Place Attachment. W H. Kamalipour, P. Aelbrecht & N. Peimani (red.), *The Routledge Handbook of Urban Design Research Methods* (s. 232–240). Routledge. https://doi.org/10.4324/9781003168621

Marples, D.R. (2021). Changing Belarus. *Canadian Slavonic Papers*, *63*(3–4), 278–295. https://doi.org/10.1080/00085006.2021.1992923

Pawliszyn, M. (2019). Tęsknota – blask mego życia. I to, co straszy mnie… *Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*, *45*(2), 319–331.

Renik, K. (1991). *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990-1991*. Oficyna Przeglądu Powszechnego.

Riessman, C.K., (2008). *Narrative Methods for the Human Sciences*. Sage.

Schütze, F. (1997). Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej. *Studia socjologiczne*, *1*(144), 11-56.

Kaźmierska, K. (2016). Wywiad narracyjny–technika i pojęcia analityczne. W R. Dopierała, & K. Waniek (red.), B*iografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów.* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

## Załącznik 1.

Tabela 1. Dane osób, z którymi przeprowadzone zostały wywiady

| Kod wywiadu | Miasto zamieszkania, Polska | Miasto pochodzenia, Białoruś | Wiek | Płeć | Partner | Dzieci na utrzymaniu | Lata pobytu w Polsce | Wykształcenie | Status legalizacji pobytu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Warszawa | Zasławl | 30 | K | Tak | Tak | 7 | Wyższe | Karta pobytu stałego |
| 2 | Warszawa | Brześć | 33 | K | Tak | Tak | 5 | Wyższe | Obywatelstwo polskie |
| 3 | Warszawa | Odmowa | 35 | M | Nie | Nie | 3 | Odmowa | Karta pobytu czasowego |
| 4 | Warszawa | Brześć | 40 | M | Tak | Tak | 2 | Odmowa | Karta pobytu czasowego |
| 5 | Warszawa | Homel | 25 | K | Tak | Nie | 1 | Wyższe | Odmowa |
| 6 | Warszawa | Brześć | 22 | M | Odmowa | Nie | 4 | Średnie | Wiza |
| 7 | Warszawa | Mińsk | 25 | K | Nie | Nie | 4 | Wyższe | Obywatelstwo |
| 8 | Warszawa | Brześć | 24 | K | Tak | Nie | 7 | Wyższe | Odmowa |
| 9 | Warszawa | Brześć | 38 | M | Odmowa | Nie | 7 | Wyższe | Obywatelstwo |
| 10 | Warszawa | Brześć | 34 | M | Tak | Tak | 1 | Odmowa | Wiza |
| 11 | Poznań | Mińsk | 21 | K | Tak | Nie | 3 | Średnie | Ochrona uzupełniająca |
| 12 | Poznań | Mińsk | 40 | M | Tak | Tak | 2 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 13 | Poznań | Mińsk | 43 | M | Tak | Nie | 3 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 14 | Poznań | Mozyrz | 46 | K | Tak | Nie | 3 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 15 | Poznań | Mozyrz | 51 | M | Tak | Nie | 3 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 16 | Poznań | Witebsk | 38 | K | Tak | Tak | 3 | Wyższe | Karta pobytu stałego |
| 17 | Poznań | Wieś | 29 | K | Nie | Nie | 2 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 18 | Poznań | Miasto do 100 tys. | 66 | K | Nie | Nie | 3 | Zawodowe | Ochrona uzupełniająca |
| 19 | Poznań | Mińsk | 25 | M | Tak | Nie | 5 | Wyższe | Karta pobytu stałego |
| 20 | Poznań | Stołpce | 30 | K | Nie | Nie | 3 | Wyższe | Ochrona uzupełniająca |
| 21 | Białystok | Wieś | 19 | K | Tak | Nie | 1 | Średnie | Ochrona uzupełniająca |
| 22 | Białystok | Miasto do 100 tys. | 31 | M | Tak | Tak | 3 | Wyższe | Ochrona międzynarodowa |
| 23 | Białystok | Odmowa | 31 | M | Nie | Nie | 2 | Średnie | Karta stałego pobytu |

| Kod wywiadu | Miasto zamieszkania, Polska | Miasto pochodzenia, Białoruś | Wiek | Płeć | Partner | Dzieci na utrzymaniu | Lata pobytu w Polsce | Wykształcenie | Status legalizacji pobytu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 24 | Białystok | Odmowa | 19 | K | Tak | Nie | 1 | Średnie | Karta pobytu czasowego |
| 25 | Białystok | Odmowa | 30 | M | Tak | Tak | 3 | Średnie | Karta pobytu stałego |
| 26 | Białystok | Odmowa | 33 | M | Tak | Nie | 4 | Średnie | Karta pobytu stałego |
| 27 | Szczecin | Miasto 100–500 tys. | 20 | K | Tak | Nie | 3 | Wyższe | Karta pobytu czasowego |
| 28 | Poznań | Miasto do 50 tys. | 27 | M | Nie | Nie | 4 | Wyższe | Pobyt czasowy ze względu na pracę |
| 29 | Szczecin | Brześć | 21 | M | Tak | Nie | 4 | Wyższe | Obywatelstwo |
| 30 | Szczecin | Brześć | 21 | M | Nie | Nie | 4 | Średnie | Karta pobytu stałego |

Źródło: opracowanie własne

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.20107

# Integracja społeczna drogą do godnego życia

## Social Integration as a Path to a Dignified Life

Krystyna Leśniak-Moczuk
Univerisity of Rzeszów

### Abstrakt

Artykuł ma charakter przeglądowo-analityczny i dotyczy relacji między godnością człowieka a integracją społeczną. Autorski wkład tekstu polega na interpretacyjnym powiązaniu kategorii godności z wybranymi mechanizmami integracji społecznej oraz na pokazaniu, że więzi społeczne, uczestnictwo, kapitał społeczny i relacje wsparcia mogą pełnić funkcję ochronną wobec naruszeń godności. W tekście porządkuje się podstawowe typologie godności, a następnie wskazuje, w jaki sposób integracja może ograniczać skutki ubóstwa, wykluczenia, osamotnienia i dehumanizacji.

SŁOWA KLUCZOWE: godność; integracja społeczna; ubóstwo; więzi społeczne; kapitał społeczny

### Abstract

This article has a review-analytical character and it examines the relationship between human dignity and social integration. The author's contribution consists in an interpretative linkage between dignity and selected mechanisms of social integration, showing that social bonds, participation, social capital, and supportive relations may protect individuals against violations of dignity. The paper systematizes basic typologies of dignity and then indicates how integration can reduce the effects of poverty, exclusion, loneliness, and dehumanization.

KEYWORDS: dignity; social integration; poverty; social bonds; social capital

**Krystyna Leśniak-Moczuk,** habilitated doctor of humanities in sociology. Specialises in the social integration of older adults, intergenerational cooperation, social movements in civil society, and transformations of social bonds in the information society. Her research interests also include socio-economic change processes in rural local communities.

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

## Wprowadzenie

*Dignitas hominis* jako fakt społeczny łączy się z szacunkiem, czcią, dobrą sławą, wielkodusznością, uznaniem, dobrym imieniem, szacunkiem dla cnoty, gotowością poświęcania się i umiejętnością obrony własnej wartości. Godność jest miarą doskonałości człowieka z perspektywy ideału. Kształtuje się historycznie w sposób dynamiczny i składa się z następujących elementów: poczucia własnej wartości, nabywania cnoty, obrony uznawanych wartości, należnego szacunku. W znaczeniu społecznym godność ludzka, będąca sprawą indywidualną lub kulturową, jest odnoszona do warunków życia i działania człowieka, stwarzających szansę rozwoju lub rezygnacji z uznawanych wartości, zniewolenia czy demoralizacji.

Pierwsze teorie i koncepcje dotyczące godności można odnaleźć w filozofii i kulturze starożytnej Grecji. W średniowieczu była ona przedmiotem teologii i filozofii, w czasach nowożytnych – etyki, a w XX wieku rozwijała się na podłożu fenomenologii, neotomizmu, egzystencjalizmu, hermeneutyki, personalizmu i filozofii dialogu. W aspekcie filozoficznym godność wyraża się zdolnością do wolnego i świadomego działania, rozwoju intelektualnego i moralnego. W aspekcie teologicznym, nadprzyrodzonym godność odsłania uczestnictwo w rzeczywistości transcendentnej. W psychologii analizuje się zjawiska negatywne naruszające godność w celu poszukiwania sposobów przywracania poczucia godności.

Socjologów interesuje funkcjonowanie godności w społeczeństwie. Ich badania powinny dostarczać opisu zagrożeń dla godności ludzkiej oraz mechanizmów jej ochrony w relacjach, instytucjach i strukturach życia zbiorowego. Trafniejsze wydaje się jednak stwierdzenie, że godność rzadziej występuje w socjologii jako samodzielna, centralna kategoria analityczna niż takie pojęcia, jak: nierówność, wykluczenie, uznanie czy marginalizacja. Nie oznacza to nieobecności tego problemu, lecz jego rozproszenie w kilku nurtach badawczych, zwłaszcza w socjologii moralności, badaniach nad uznaniem i analizach wykluczenia społecznego (Honneth, 1995; Margalit, 1996; Mariański, 2016, 2017a).

U klasyków socjologii i współczesnych socjologów pojęcie godności pojawia się w różnym natężeniu i w odmiennych językach teoretycznych. Socjologiczne koncepcje godności, honoru, moralności i uznania pozostawili w swoim dorobku między innymi: Axel Honneth, Niklas Luhmann, George H. Mead i Max Weber, z polskich klasyków zaś: Józef Chałasiński, Stefan Czarnowski, Maria Ossowska, Jan Szczepański i Florian Znaniecki, a ze współczesnych socjologów: Krzysztof Kiciński, Jacek Kurczewski, Janusz Mariański, Adam Podgórecki, Barbara Szacka, Hanna Świda i Mariusz Zemło.

Godność ludzka – pozytywna wartość człowieka, przysługująca mu w kontakcie z innymi ludźmi, jest pojęciem różnorodnym treściowo, dotyczy sfery osobowościowej i społecznej. Obejmuje ona najwyższe wartości ludzkie, odnosi

się do stanów i postępowania, stanowiąc ideologię postaw roszczeniowych. Godność jako fakt społeczny to dobre imię, dobra sława, szacunek, obrona uznawanych wartości, nabywanie cnoty, poczucie własnej wartości.

Termin ten w mowie potocznej występuje w postaci takich związków frazeologicznych, jak: godny człowiek, człowiek godny szacunku, godne życie, godne starzenie się, godne zachowanie, godne sumienie, obrona godna szacunku, spokój z godnością, przyjęcie losu z godnością, honor należący do wartości i kultury polskiej. Opozycja do godności to: fałszywa godność, zraniona godność, obraza godności, niegodne zachowanie, degradacja moralna, dehumanizacja, pogarda, hańba, upodlenie (Mariański, 2016, 2017a).

Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie, w jaki sposób integracja społeczna może wzmacniać ochronę godności człowieka w jej wymiarze osobistym, społecznym i zawodowym. Autorski wkład tekstu nie polega na formułowaniu nowej typologii godności, lecz na interpretacyjnym powiązaniu istniejących ujęć z problematyką więzi, uczestnictwa, kapitału społecznego i dobra wspólnego.

Artykuł ma charakter przeglądowo-analityczny. Problem przewodni można sformułować następująco: W jaki sposób i pod jakimi warunkami integracja społeczna może działać jako mechanizm ochrony godności człowieka w sytuacjach zagrożenia ubóstwem, wykluczeniem, osamotnieniem lub instrumentalizacją? W odpowiedzi na to pytanie najpierw porządkuję podstawowe znaczenia pojęcia godności, następnie wskazuję społeczne uwarunkowania jej naruszeń, a w dalszej części analizuję wybrane formy integracji społecznej w perspektywie ich funkcji ochronnej.

## 1. Typologia godności ludzkiej

Człowiek rodzi się z niezbywalnymi przymiotami jako istota rozumna, obdarzona sumieniem i wolną wolą. Tylko do człowieka można odnosić godność, która jest wartością naturalną, przyrodzoną i zawiera w sobie treści aksjologiczne. Poczucie godności ludzkiej, obok rozumu i doświadczenia, jest elementem konstytutywnym dla człowieka. W ujęciu psychologiczno-społecznym godność jest funkcją kształtowania się świadomości. Będąc świadomym swojej godności, można ją kształtować, dopełniać, rozwijać i doskonalić (Mazurek, 1980; Skorowski, 2015; Mariański, 2017a).

Rzeczami podstawowymi pozostają pełne, całkowite i wolne od uwarunkowań poszanowanie godności osobowej każdej istoty ludzkiej, a także obrona i popieranie jej praw. Godność osoby ludzkiej, leżącą u podstaw prawdziwego i obiektywnego ładu moralnego, należy akceptować dla niej samej, co stwarza zewnętrzną wolność społeczną dla wszystkich. Natomiast we współczesnym świecie nie należą do rzadkości sytuacje, w których istoty ludzkie traktuje się

jako przedmioty, które można zaprogramować i wyrzucić, jeśli stają się nieprzydatne ze względu na wiek czy chorobę. Ossowska (1970, 1983) dokonała typologii instrumentalizacji człowieka. Szostek (1995, 2007) rozwinął i opisał sytuacje naruszające godność człowieka. Z kolei Kurczewski i Kiciński (1977), uzupełniając typologię Ossowskiej, przeprowadzili w 1973 roku pierwsze badania socjologiczne nad postawami Polaków wobec sytuacji naruszających godność ludzką, ponowione przez Kicińskiego (1992, 2002) w latach 1977–1984. Na tym samym kwestionariuszu ankiety zostały zrealizowane badania Mariańskiego (1990, 2016, 2017b) w 1981 roku.

W czasach promujących: hedonizm, wartości przeżyciowe przynoszące zadowolenie i szczęście w supermarketach doznań, postawę „mieć", etykę czasu wolnego, doraźne gratyfikacje i konsumpcjonizm jako symbol statusu, prestiżu, powodzenia i zaradności życiowej, używanie i posiadanie pieniędzy, sukcesy finansowe i wygodne urządzanie się wytwarza się kultura odrzucania: solidarności, etyki pracy, wyrzeczenia i umiarkowania, trwałości, użyteczności i doskonałości technicznej produktu. Dominacja wymiernych sukcesów technicznych i materialnych powoduje spychanie na dalszy plan podmiotowości człowieka stanowiącej o jego godności. Dlatego należy wychowywać do odpowiedzialności etycznej w posługiwaniu się nowoczesną techniką. Zagrożeniem dla godności ludzkiej są systemy kierujące się ekonomią wykluczenia, pozbawione celów humanistycznych, bez ludzkiej twarzy, którymi rządzi, zamiast służyć, pieniądz. W swoich wystąpieniach publicznych papież Franciszek wzywał do niesienia pomocy osobom w podeszłym wieku zdanym na własny los, doświadczającym poczucia opuszczenia i samotności oraz ludziom młodym pozbawionym punktów odniesienia i szans na przyszłość, a także emigrantom poszukującym lepszej przyszłości (Mariański, 2016, 2017b, 2024).

Z godności osoby ludzkiej, rozumianej całościowo, wywodzą się inne fundamentalne wartości, cechujące się trwałością i inercją, jak: równość, sprawiedliwość, solidarność, prawda, ojczyzna, pokój i religia (Mariański, 2017b).

W dalszej analizie przyjmuję pięć podstawowych typów godności najczęściej pojawiających się w literaturze: osobową, osobowościową, osobistą, społeczną i zawodową. Ich skrótowe uporządkowanie przedstawia tabela 1. Rozwinięcia poniżej ograniczono do tych elementów, które są najistotniejsze dla związku między godnością a integracją społeczną.

Tabela 1. Podstawowe typy godności i ich znaczenie dla dalszej analizy

| Typ godności | Charakter | Znaczenie dla analizy integracji |
|---|---|---|
| Osobowa | niezbywalna, powszechna | stanowi normatywny punkt odniesienia dla ochrony człowieka |
| Osobowościowa | nabywana, związana z rozwojem moralnym | pokazuje znaczenie socjalizacji i wspólnot normatywnych |
| Osobista | dotyczy poczucia własnej wartości | ujawnia znaczenie uznania i doświadczenia szacunku |
| Społeczna | związana z rolami i reputacją | wskazuje na relacyjny wymiar pozycji jednostki |
| Zawodowa | odnosi się do etosu roli zawodowej | ukazuje znaczenie zaufania i odpowiedzialności społecznej |

Źródło: opracowanie własne

Godność ludzka (osobowa) oznacza niezbywalną wartość każdej osoby, wynikającą z samego faktu bycia człowiekiem. Ma charakter powszechny, niestopniowalny i stanowi normatywną podstawę praw człowieka oraz zakazu instrumentalnego traktowania jednostki (Kojder, 2015; Mariański, 2017a; Waldron, 2012).

Godność osobowościowa ma charakter nabywany i wiąże się z rozwojem dyspozycji moralnych, odpowiedzialności oraz zdolności do działania zgodnego z uznawanymi wartościami. Może być wzmacniana lub osłabiana w procesie socjalizacji, pracy nad sobą i uczestnictwa we wspólnotach normatywnych.

Godność osobista oznacza przeżywane przez jednostkę poczucie własnej wartości i szacunku do samej siebie. Jest ona powiązana z uznaniem społecznym, oceną własnych działań oraz możliwością zachowania spójności między przekonaniami a postępowaniem (Mariański, 2021; Honneth, 1995).

Godność społeczna odnosi się do uznania przypisywanego jednostce w relacjach społecznych oraz w związku z pełnionymi rolami. Jej trwałość zależy od społecznych definicji wartości, reputacji i odpowiedzialności związanej z określoną pozycją.

Godność zawodowa, stanowiąca szczególny wymiar godności społecznej, wiąże się z etosem wykonywanego zawodu, ochroną tożsamości zawodowej oraz społecznym zaufaniem do ról o istotnym znaczeniu publicznym. Naruszenie norm etycznych prowadzi tu nie tylko do utraty prestiżu, lecz także do osłabienia społecznych podstaw uznania.

Zestawione wyżej typologie pokazują, że godność nie jest pojęciem jednowymiarowym. Dla dalszych rozważań szczególne znaczenie mają te jej aspekty, które pozostają zależne od relacji społecznych, uznania i uczestnictwa. Pozwala to przejść od porządku definicyjnego do pytania o to, w jaki sposób więzi,

wspólnoty i formy współdziałania mogą chronić człowieka przed degradacją społeczną. W tym sensie przydatna okazuje się zarówno perspektywa uznania (Honneth, 1995), jak i nurt relacyjny, który akcentuje, że dobro wspólne i jakość relacji współtworzą warunki pełnego uczestnictwa społecznego (Donati, 2011).

## 2. Godność w obliczu biedy i ubóstwa

Trzeba zdawać sobie sprawę, że bogaty i biedny mają jednakową godność osobową. Zarówno w trudnych warunkach materialnych, jak i w dobrobycie można żyć z godnością, ale to właśnie bieda i ubóstwo najczęściej tworzą strukturalne warunki naruszania godności osobistej i społecznej. W tym sensie problem ubóstwa należy rozumieć nie tylko jako deficyt ekonomiczny, lecz także jako zjawisko osłabiające uczestnictwo, uznanie i sprawczość jednostki (Castel, 2000; Paugam, 2008; Mariański, 2016, 2024). Dlatego w polityce społecznej każdego rządu muszą znaleźć się fundusze społeczne na zwalczanie biedy, która jest pożywką konfliktów, niszczy spójność społeczną, negatywnie wpływa na ekonomię oraz osłabia kapitał społeczny. Zintegrowane podejście do przeciwdziałania ubóstwu wymaga przywracania godności wykluczonym i zmniejszania ich cierpienia.

Architektura współczesnych gospodarek powinna opierać się na fundamencie godności i praw człowieka, aby stwarzać solidarność rozwojową, a nie solidarność jałmużny. Przeciwdziałanie ubóstwu i nędzy spoczywające na podmiotach publicznych jest bowiem obowiązkiem społecznym, a nie tylko indywidualnym. Papież Jan Paweł II wzywał rządy państwowe, organizacje społeczne i ludzi dobrej woli do spełnienia wymogów godności ludzkiej. Papież Franciszek, apelując o reformowanie struktur społecznych utrwalających ubóstwo i wykluczenie społeczne, wskazywał na więzy ucisku i niesprawiedliwości prowadzące do skandalicznych nierówności. Także w dokumentach Magisterium Kościoła zawarte są postulaty obrony praw osoby ludzkiej i poszanowania godności ludzi ubogich. Dyskryminacje gospodarcze, społeczne, polityczne i religijne stanowią o „antygodności" człowieka. Zatem życie gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne powinno być tak kształtowane, by człowiek mógł odnajdywać i realizować w nim swoją godność. Takie podejście do solidarności i sprawiedliwości społecznej jest cechą immanentną systemu gospodarczego opartego na regułach społecznej gospodarki rynkowej. Warunki ekonomiczne w znacznym stopniu wpływają na zachowania godnościowe w skali indywidualnej, społecznej i globalnej. Warunki życia można uznać za godne człowieka, gdy w sposób minimalny może on korzystać ze swoich praw. Niektórzy ludzie żyjący w warunkach braku zewnętrznej wolności, np. biedy lub choroby, tracą godność lub schodzi ona na dalszy plan, a inni ją zachowują, a nawet afirmują (Mariański, 2016, 2017b, 2024).

## 3. Godnościowe determinanty integracji społecznej

Człowiek jest istotą społeczną i z racji swej godności przewyższa wszystkie struktury społeczne oraz organizacje. Oznacza to, że integracja społeczna nie może być rozumiana wyłącznie jako samo włączenie jednostki do zbiorowości, lecz jako takie uczestnictwo, które nie uprzedmiotawia człowieka i nie czyni z niego środka do celu. W godności człowieka, stanowiącej podstawową wartość życia społecznego, mają uzasadnienie troska o dobro wspólne oraz podstawowe prawa człowieka: wolnościowe i społeczne, które powinny być zabezpieczone w porządku społecznym każdego systemu społeczno-gospodarczego i politycznego. Z tej perspektywy integracja zasługuje na miano godnościowej wtedy, gdy wzmacnia uznanie, współuczestnictwo, wzajemność i ochronę najsłabszych. W jawnej sferze życia społecznego występują wartości podstawowe *explicite*, a w ukrytej sferze życia społecznego występują wartości podstawowe *implicite*, które tworzą normatywny ujednolicony etos i fundamentalny konsensus jednoczący siły społeczeństwa dla realizacji dobra wspólnego. Zawierają one treści streszczające się w godności ludzkiej, niezbędne dla porozumienia i działania społecznego, bez których społeczeństwo nie może istnieć. Dlatego to one powinny być przedmiotem troski i zabiegów ludzi współdziałających na rzecz dobra wspólnego, a nie spełnianie pragnień poszczególnych jednostek, zależnych od ich prywatnych interesów, preferencji i uzdolnień. Wartości podstawowe wynikające z integralnie pojętej godności ludzkiej, będącej siłą działającą na rzecz dobra wspólnego, nie są konkurencyjne, sprzeczne czy antagonistyczne, ale komplementarne i wzajemnie się wspomagające. Zatem podstawą społecznej kooperacji i integracji dla dobra wspólnego są fundamentalne wartości, które powinny być uświadamiane, uznawane i akceptowane w społeczeństwach demokratycznych oraz pluralistycznych. Są one swoistą gramatyką, drogą do humanitarnego, sprawiedliwego, pokojowego społeczeństwa. W przeciwnym razie dochodzi do osłabiania pozytywnego współdziałania na rzecz dobra wspólnego. Z dobrem wspólnym są połączone prawa i obowiązki wobec innych jednostek ludzkich, wiążące się z pewnym kontekstem społecznym. Ludzka osobowość może rozwijać inicjatywy na rzecz dobra wspólnego poprzez kreatywność i przedsiębiorczość, jeśli szanowana jest godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane (Mariański, 2017b, 2024).

Świadomość własnej indywidualności nabywa się w interakcjach społecznych. Godność i moralność kształtują się w relacjach ego i alter ego, a okazywanie szacunku jest jedną z podstawowych technik komunikacji społecznej (Mariański, 2017a). Oznacza to, że integracja społeczna chroni godność nie w sposób abstrakcyjny, lecz poprzez konkretne praktyki uznania: włączanie do wspólnoty, potwierdzanie wartości osoby, podtrzymywanie wzajemności i przeciwdziałanie społecznemu osamotnieniu.

We wspólnotach rozwijane są relacje nacechowane bliskością i serdecznością, co pozwala na równoważenie różnego typu ograniczeń środowiskowych. Chęć czynienia dobra czyni człowieka bardziej ludzkim. Natomiast obojętność, brak poszanowania godności w życiu codziennym, w urzędach i w kontaktach interpersonalnych są odczuwane ostro i boleśnie. Właśnie dlatego wspólnota, solidarność i uznanie nie są jedynie wartościami deklaratywnymi, lecz praktykami społecznymi, które ograniczają doświadczenie poniżenia. W sferze życia społecznego pojawiają się również nowe zagrożenia, jak pozoranctwo w kierowaniu sprawami na rzecz dobra wspólnego, redundancja i manipulowanie informacją, wymuszanie oświadczeń czy ograniczanie prawa do prywatności. Im słabsze są więzi wzajemności i zaufania, tym łatwiej o naruszenie godności człowieka.

Godność w ujęciu abstrakcyjnym ma status nienaruszalności, dlatego można dopatrywać się jej w strukturze człowieka jako czegoś stałego, jako trwałą, a nie tylko emocjonalną podstawę poczucia godności. Takie rozumienie godności ludzkiej może staje się podstawą poczucia godności we wspólnocie. Dokonuje się to poprzez: solidarność, poświęcenie, czyny altruistyczne, pomoc w walce z cierpieniem, współuczestnictwo w rozwiązywaniu trudnych sytuacji dotyczących członków wspólnoty, twórczość z poczuciem estetyki na rzecz wspólnoty, a także trzeźwą krytykę własnej osoby i przyznanie się do winy wraz z zadośćuczynieniem za naruszenie dobra i zasad funkcjonowania wspólnoty. Wówczas integracji społecznej przyświeca hasło Józefa Kozielskiego: „żyć dla ludzi i z ludźmi, a nie tylko wśród ludzi" (Mariański, 2017a).

## 4. Teoretyczne podstawy i przejawy integracji społecznej

Godność ludzka to podstawowa zasada porządku prawnego i stanowi jeden z fundamentów społeczeństwa obywatelskiego. Jest uznawana za uniwersalną wartość, dotyczy wszystkich osób, bez względu na przynależność narodową, partyjną, status społeczny, płeć, stan cywilny, stopień wykształcenia, wykonywany zawód, sytuację materialną, stan zdrowia czy wyznawaną religię. Dlatego integracja społeczna zasługuje na analizę nie tylko pod kątem tworzenia więzi, lecz także z perspektywy mechanizmu ochrony dostępu do dóbr, relacji i form uczestnictwa sprzyjających podmiotowemu traktowaniu człowieka.

W dalszym toku wywodu integrację społeczną ujmuję jako zespół form uczestnictwa i współdziałania, które mogą wzmacniać ochronę godności przez trzy mechanizmy: dostarczanie uznania i potwierdzenia podmiotowości; włączanie jednostki w sieci wsparcia i współodpowiedzialności; ograniczanie marginalizacji i osamotnienia. Tak rozumiana integracja ma charakter relacyjny i nie sprowadza się jedynie do formalnej przynależności, lecz obejmuje jakość więzi i wzajemności (Donati, 2011; Honneth, 1995).

Istotą uspołecznienia jest zastąpienie osobistych emocji, zmiennych i z natury nietrwałych, uczuciami moralnymi. Jest to możliwe dzięki więziom społecznym łączącym istoty ludzkie w nadrzędną całość. Więź społeczna, stanowiąc o istnieniu grupy społecznej, jest ogółem stosunków społecznych i zależności łączących ludzi w trwałe zbiorowości poprzez intencjonalne współdziałanie. Z perspektywy godności jej znaczenie polega na tym, że daje jednostce doświadczenie przynależności i potwierdzenia własnej wartości, a zarazem nakłada na członków wspólnoty obowiązek nienaruszania podmiotowości innych. Im silniejsze są więzi oparte na uznaniu i współdziałaniu, tym większa zdolność grupy do ochrony człowieka przed upokorzeniem i osamotnieniem (Bauman, 1996, 2006; Kosiński, 1996; Marody & Giza-Poleszczuk, 2004; Ossowski, 1996).

Aktywność zbiorowa może przybierać formy od indywidualnych działań różnych ludzi, podejmowanych w podobnym czasie, przez zachowania grupowe osób połączonych kontekstem przestrzennym i sytuacyjnym, aż po ruchy społeczne. Ruch społeczny przejawia się w masowym występowaniu świadomych, podobnych zachowań i dążeń do realizacji wspólnego celu. Z punktu widzenia analizowanej problematyki jego znaczenie polega na tym, że umożliwia publiczne artykułowanie doświadczeń krzywdy, naruszeń uznania i degradacji godności, a zarazem organizuje solidarność i sprawczość zbiorową. Ruchy społeczne są zatem nie tylko przejawem integracji, lecz także sposobem obrony jednostek i grup przed społeczną niewidzialnością, bezsilnością i osamotnieniem (Castells, 2009; Gliński, 1996; Lahusen, 2008).

Innym przejawem integracji społecznej są kręgi społeczne – zespoły osób spotykających się systematycznie i utrzymujących stałe, bezpośrednie kontakty osobiste, choć bez wyraźnej zasady odrębności i rozbudowanej organizacji wewnętrznej. Ich znaczenie dla ochrony godności polega na wytwarzaniu codziennych, mniej sformalizowanych przestrzeni uznania, rozmowy, wzajemnego wsparcia i potwierdzania przynależności. Nawet słabiej zinstytucjonalizowane formy kontaktu mogą bowiem ograniczać poczucie izolacji oraz wzmacniać społeczne zakorzenienie jednostki (Olechnicki & Załęcki, 1998; Szczepański, 1972).

Przytoczone wyżej przejawy integracji społecznej stanowią także wprowadzenie do pojęcia kapitału społecznego. W literaturze nie ma jego jednej definicji. Pierre Bourdieu (1986) ujmował kapitał społeczny jako zasób aktualnych i potencjalnych korzyści związanych z trwałą siecią relacji, James Coleman (1988) akcentował jego funkcjonalny wymiar dla współdziałania, a Robert Putnam (2000) wiązał go z zaufaniem, normami wzajemności i aktywnością obywatelską. Z perspektywy niniejszego artykułu kluczowe pozostaje to, że kapitał społeczny wzmacnia zdolność jednostek i zbiorowości do tworzenia środowiska, w którym człowiek nie pozostaje sam wobec kryzysu, biedy czy upokorzenia.

Istotą kapitału społecznego, jako szczególnej cechy kulturowej i relacyjnej, jest poziom zaufania w danym społeczeństwie, gotowość do współdziałania

oraz sieci wzajemnych zobowiązań. W tym znaczeniu pojęcie to rozwijali zarówno Bourdieu (1986), akcentujący zasoby zakorzenione w sieciach relacji, Coleman (1988), podkreślający ich funkcję w ułatwianiu działań, jak i Putnam (2000), wiążący kapitał społeczny z zaufaniem i uczestnictwem obywatelskim. Z perspektywy niniejszego artykułu kapitał społeczny jest istotny dlatego, że może wzmacniać społeczne warunki ochrony godności.

Do podstawowych komponentów kapitału społecznego należą horyzontalne i wertykalne sieci społeczne o różnych kształtach, konfiguracjach, gęstości i dostępności. Analizę kapitału społecznego na poziomie makro- i mikrospołecznym umożliwiają kategorie zakorzenienia i autonomii odnoszące się do form sieci społecznych. W kontekście godności istotne jest to, że sieci te mogą zarówno otwierać dostęp do wsparcia, uznania i zasobów, jak i reprodukować wykluczenie, jeśli są zamknięte, selektywne lub nierówno rozłożone. Dlatego ich znaczenie dla godnego życia trzeba analizować nie tylko ilościowo, lecz także jakościowo (Bourdieu, 1986; Hanke, 2008; Weryński, 2008).

Sieci społeczne nawiązywane za pośrednictwem Internetu mogą uzupełniać kapitał społeczny, podtrzymywać słabnące relacje i tworzyć nowe formy kontaktu. Nie należy jednak przypisywać im wyłącznie skutków pozytywnych. Literatura wskazuje zarówno na ich potencjał integracyjny, jak i ryzyko powierzchowności więzi, izolacji lub pogłębiania samotności w kulturze cyfrowej (Szewczyk, 2008; Turkle, 2011). Dlatego wpływ komunikacji internetowej na ochronę godności powinien być ujmowany w sposób warunkowy, zależny od jakości i trwałości relacji.

Przytoczone wyżej przejawy integracji społecznej wskazują, że człowiek realizuje potrzebę afiliacji i przynależności poprzez różnorodne formy uczestnictwa w życiu społecznym. Ich znaczenie dla godnego życia polega na tym, że ograniczają doświadczenie izolacji, wzmacniają uznanie i współodpowiedzialność oraz ułatwiają dostęp do wsparcia w sytuacjach kryzysowych. Integracja społeczna nie usuwa wszystkich konfliktów, ale może tworzyć warunki, w których człowiek pozostaje widzialny, uznany i mniej podatny na uprzedmiotowienie.

## Zakończenie

Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że relacja między integracją społeczną a godnym życiem nie ma charakteru automatycznego, lecz warunkowy i relacyjny. Sama przynależność do zbiorowości nie wystarcza, jeżeli nie towarzyszą jej uznanie, wzajemność, dostęp do wsparcia oraz poszanowanie podmiotowości jednostki.

Analiza typologii godności pozwala stwierdzić, że choć godność osobowa ma charakter niezbywalny, to godność osobista, społeczna i zawodowa pozostają

szczególnie podatne na skutki ubóstwa, wykluczenia, stygmatyzacji i instrumentalizacji. Właśnie dlatego integracja społeczna może pełnić funkcję ochronną: wzmacniać poczucie przynależności, ograniczać społeczną degradację i tworzyć przestrzeń uznania.

Omówione w artykule formy integracji – więzi społeczne, ruchy społeczne, kręgi społeczne, kapitał społeczny i sieci relacji – nie chronią godności w jednakowym stopniu, ale każda z nich może przeciwdziałać osamotnieniu i społecznemu wykluczeniu, o ile opiera się na realnym uczestnictwie, solidarności i współodpowiedzialności.

W tym sensie integracja społeczna jawi się jako jedna z dróg do godnego życia: nie zastępuje praw człowieka ani zabezpieczeń instytucjonalnych, lecz współtworzy społeczne warunki ich urzeczywistniania. Taki wniosek stanowi zasadniczy autorski rezultat niniejszego przeglądu interpretacyjnego.

Otwiera to pole do dalszych badań nad tym, które współczesne formy uczestnictwa społecznego najskuteczniej chronią godność człowieka w warunkach przemian cyfrowych, kryzysów ekonomicznych i osłabienia więzi wspólnotowych.

**CRediT authorship contribution statement:** Krystyna Leśniak-Moczuk: Conceptualization; Methodology; Validation; Formal analysis; Investigation; Resources; Writing – original draft; Writing – review & editing; Visualization; Supervision; Project administration

**Data:** Ethical approval statement: Ethical review and approval were not required for this study because it did not involve human participants, human biological material, or identifiable personal data. The manuscript is based on the analysis of documents and publicly available secondary data.

**Consent to Participate:** Not applicable. The study did not involve human participants; it was based on the analysis of documents and publicly available secondary data.

**Data availability statement (DAS):** Not applicable. The study did not involve human participants; it was based on the analysis of documents and publicly available secondary data.

**Acknowledgements:**

**Declaration of conflicting interests:** The author declares no conflict of interest.

**Funding statement:** This research received no external funding.

**AI use statement:** AI tools were used for language editing, stylistic revision, translation support, and formatting assistance. All substantive interpretation, argumentation, source selection, and final authorial decisions were made by the author.

**Authors statement:** I declare that this manuscript is original, has not been previously published, in whole or in part, and is not under consideration for publication elsewhere. No identifying information related to the author, institution, funders, or approval committees is included in the anonymized manuscript.

## Bibliografia


Bauman, Z. (2006). *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy* (S. Obirek, Tłum). WAM.

Bauman, Z. (1996). *Socjologia* (J. Łoziński, Tłum.). Zysk i S-ka.

Bourdieu, P. (1986). The Forms of Capital. W J.G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education* (s. 241–258). Greenwood.

Castells, M. (2009). *Koniec tysiąclecia* (J. Stawiński, Tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.

Castel, R. (2000). *Metamorfozy kwestii społecznej. Kronika płacy najemnej*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Chudy, W. (1978). Recenzja: Adam Rodziński. U podstaw kultury moralnej. O genezie i podstawowej strukturze wartości moralnej naturalnej i wartościowania ściśle moralnego. Studium aksjologiczno-etyczne. *Roczniki Filozoficzne*, 26(2), 102–107.

Coleman, J.S. (1988). Social Capital in the Creation of Human Capital. *American Journal of Sociology*, *94*(1), S95–S120.

Donati, P. (2011). *Relational Sociology: A New Paradigm for the Social Sciences*. Routledge.

Gliński, P. (1996). *Polscy zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.

Honneth, A. (1995). *The Struggle for Recognition: The Moral Grammar of Social Conflictsn* (J. Anderson, Tłum.). Polity Press.

Hanke, K. (2008). Koncepcje kapitału społecznego a doświadczenia lokalnych grup działania. W H. Podedworna, & P. Ruszkowski (red.), *Społeczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny* (s. 101–116). Scholar.

Kiciński, K., & Kurczewski, J. (1977). *Poglądy etyczne młodego pokolenia Polaków*. Wydawnictwo Radia i Telewizji.

Kiciński, K. (1992). Godność, punitywność, autonomia jednostki. W A. Pawelczyńska (red.), *Wartości i ich przemiany* (s. 101–152). Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej.

Kiciński, K. (2002). Orientacje moralne społeczeństwa polskiego. W J. Mariański (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego* (s. 369–404). WAM.

Kojder, A. (2015). Godność. W M. Bogunia-Borowska (red.), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości* (s. 48–56). Znak.

Margalit, A. (1996). *The Decent Society*. Harvard University Press.

Kosiński, S. (1996). Więź społeczna i jej komponenty. W M. Bocheńska-Seweryn, & K. Kluzowa (red.), *Elementy socjologii. Wybór* (s. 118–135). Interart.

Lahusen, Ch. (2008). Kręgi koktajlowe, czyli organizacje ruchów społecznych a Unia Europejska. W K. Gorlach, & P.H. Mooney (red.), *Dynamika życia społecznego. Współczesne koncepcje ruchów społecznych* (s. 374–393). Scholar.

Mariański, J. (2016). *Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna. Mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne*. Wydawnictwo Adam Marszałek.

Mariański, J. (2024). *Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym papieża Franciszka*. Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie.

Mariański, J. (2017a). *Godność ludzka – wartość ocalona? Studium socjopedagogiczne*. Płocki Instytut Wydawniczy.

Mariański, J. (2017b). *Godność ludzka w kontekście społecznym. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego*. Gaudium.

Mariański, J. (2021). *Godność ludzka w narracji społecznej. Studium socjopedagogiczne*. Wydawnictwo KUL.

Mariański, J. (1990). *Moralność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*. Pax.

Marody, M., & Giza-Poleszczuk, A. (2004). *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*. Scholar.

Mazurek, F.J. (1980). Godność człowieka a prawa człowieka. *Roczniki Nauk Społecznych*, *8*, 19–48.

Olechnicki, K., & Załęcki, P. (1998). *Słownik socjologiczny*. Graffiti.
Ossowska, M. (1970). *Normy moralne. Próba systematyzacji*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
Ossowska, M. (1983). O pojęciu godności. W M. Ofierska, & M. Smoła (red.), *O człowieku, moralności i nauce* (s. 48–60). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
Ossowski, S. (1996). Interpretacje „więzi społecznej". W M. Bocheńska-Seweryn, & K. Kluzowa (red.), *Elementy socjologii. Wybór* (s. 140–149). Interart.
Paugam, S. (2008). *Social Disqualification: A Comparative Sociology of Marginality*. Polity Press.
Putnam, R.D. (2000). *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*. Simon & Schuster.
Skorowski, H. (2015). Świat i jego problemy. Niepokoje aksjologiczne współczesnego świata. W H. Skorowski (red.), *Świat i jego problemy* (s. 7–22). Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego.
Szczepański, J. (1972). *Elementarne pojęcia socjologii*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
Szewczyk, A. (2008). Interakcje społeczne w Internecie. W M. Rzadkowska (red.), *Ku przyszłości. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi W. Zacherowi w 65. rocznicę urodzin* (s. 155–173). Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
Turkle, S. (2011). *Alone Together: Why We Expect More from Technology and Less from Each Other*. Basic Books.
Szostek, A. (2007). Wokół godności i miłości. W A. Królikowska, & Z. Marek (red.), *Refleksje nad godnością człowieka* (s. 15–27). WAM.
Waldron, J. (2012). *Dignity, Rank, and Rights*. Oxford University Press.
Szostek, A. (1995). Wokół godności, prawdy i miłości. Rozważania etyczne. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
Weryński, P. (2008). Typologie uczestnictwa obywatelskiego polskich liderów lokalnych. W H. Podedworna, & P. Ruszkowski (red.), *Społeczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny* (s. 177–192). Scholar.

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.20088

# Perceptions of the Presence (or Exclusion) of Children's Images in Public Spaces – Based on Research Among Polish Parents

## Postrzeganie obecności (lub wykluczenia) wizerunku dzieci w przestrzeni publicznej – na podstawie badań wśród polskich rodziców

Mateusz Szast
University of the National Education Commission

### Abstract

The aim of the article is to analyse the surveyed parents' perceptions of children's presence in public space, understood both as their symbolic/media representation (including sharenting practices) and their physical presence in social environments. Aquantitative research approach was applied, using a diagnostic survey method and a standardized CAWI questionnaire administered via the Google Forms platform. The study was conducted among parents living in Poland who have at least one child under the age of 18. A non-probability sampling approach was used, and the sample structure was subsequently compared with population estimates based on data from the Central Statistical Office (Główny Urząd Statystyczny, 2024). The survey was carried out between September 15 and October 15, 2025, on a sample of 459 respondents. The findings indicate an ambivalent perception of children's presence in public space. On the one hand, respondents recognise the increasing visibility of children in media and public discourse; on the other hand, they point to children's limited agency and their symbolic marginalisation. At the same time, support was observed for the creation of dedicated spaces for children, alongside the acceptance of certain restrictions on their presence in selected social environments. The results also reveal a critical attitude towards sharenting and a growing awareness of the risks associated with the use of children's images in digital space. The study confirms the importance of considering both the symbolic and physical dimensions of children's presence in public space. The findings indicate a need to increase social awareness and to promote more inclusive approaches to both media representation and spatial planning that take into account children's needs.

KEYWORDS: children, public space, sharenting, media representation, social perception

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

Abstrakt

Celem artykułu była analiza postrzegania przez badanych rodziców obecności dzieci w przestrzeni publicznej, rozumianej zarówno jako ich symboliczna i medialna reprezentacja (w tym praktyki sharentingu), jak i fizyczna obecność w przestrzeni społecznej. Zastosowano podejście ilościowe, wykorzystując metodę sondażu diagnostycznego oraz standaryzowany kwestionariusz ankiety internetowej (CAWI) udostępniony za pośrednictwem platformy Google Forms. Badanie przeprowadzono wśród rodziców mieszkających w Polsce, posiadających co najmniej jedno dziecko w wieku poniżej 18 lat. Zastosowano dobór nieprobabilistyczny, a strukturę próby porównano następnie z szacunkami populacyjnymi opartymi na danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS, 2024). Badanie zrealizowano w okresie od 15 września do 15 października 2025 roku na próbie 459 respondentów. Uzyskane wyniki wskazują na ambiwalentne postrzeganie obecności dzieci w przestrzeni publicznej. Z jednej strony respondenci dostrzegają rosnącą widoczność dzieci w mediach i dyskursie publicznym, z drugiej natomiast zwracają uwagę na ograniczoną sprawczość dzieci oraz ich symboliczną marginalizację. Jednocześnie odnotowano poparcie dla tworzenia dedykowanych przestrzeni przeznaczonych dla dzieci, przy równoczesnej akceptacji pewnych ograniczeń dotyczących ich obecności w wybranych przestrzeniach społecznych. Wyniki ujawniają również krytyczny stosunek respondentów do sharentingu oraz rosnącą świadomość zagrożeń związanych z wykorzystywaniem wizerunku dzieci w przestrzeni cyfrowej. Przeprowadzone badanie potwierdza znaczenie uwzględniania zarówno symbolicznego, jak i fizycznego wymiaru obecności dzieci w przestrzeni publicznej. Uzyskane wyniki wskazują na potrzebę zwiększania świadomości społecznej oraz promowania bardziej inkluzywnego podejścia zarówno do medialnej reprezentacji dzieci, jak i planowania przestrzeni z uwzględnieniem ich potrzeb.

SŁOWA KLUCZOWE: dzieci, przestrzeń publiczna, sharenting, reprezentacja medialna, percepcja społeczna.

**Mateusz Szast**, PhD of social sciences in the field of sociology, employee of the Institute of Sociology at the University of the National Education Commission in Cracow and the Faculty of Forestry at the Hugo Kołłątaj Agricultural University in Cracow. In addition, a lawyer, journalist and business trainer, however most involved in sociology, which has become passion; scientific research interests oscillate around the issues of ethnicity, sociology of law, migration as well as social capital, e-mail contact: szastmateusz@gmail.com

## Introduction

This article examines parents' perceptions of the presence and exclusion of children's images in public spaces, media, and social discourse. It addresses the phenomenon of sharenting-sharing children's data, images, and information online (Szast, 2025) – while also considering broader social and cultural attitudes toward children's visibility in various contexts, including media, advertising, urban spaces, schools, and the internet (Barron, 2022; Grabalska & Wielki, 2022). Sharenting is treated as one manifestation of children's public visibility, particularly in the digital sphere.

Although children are not inherently a disadvantaged group, they constitute a distinct social category that is often marginalised in public life and research on urban space and social behaviour (Ding et al., 2024, p. 2). These issues are

closely linked to the boundary between private and public spheres in relation to children's images (Lis et al., 2025).

The study draws on perspectives from the sociology of childhood and intimate life, including theories of social visibility, representation, symbolic power, public space, and the social construction of childhood. The main research question is: How do the surveyed parents perceive the presence and visibility of children in public space, understood both as their symbolic representations in the media and their physical presence in social environments? It was assumed that the surveyed parents perceive children's presence in public space in an ambivalent way: they recognise the increasing visibility of children in media and public discourse, while simultaneously acknowledging limitations in their agency and accepting certain forms of exclusion from physical social spaces. It was also assumed that these perceptions differ depending on selected socio-demographic variables, particularly gender and place of residence.

Despite growing interest in sharenting and children's representation in digital media, empirical research on parental perceptions of children's visibility in both physical and online public spaces in Poland is limited (Szast, 2025; Grabalska & Wielki, 2022). Most studies focus on legal, ethical, or media aspects without connecting them to parents' everyday attitudes and practices. This gap highlights the need for a comprehensive analysis integrating social, cultural, and technological dimensions to better understand how parents perceive, mediate, and respond to children's visibility in contemporary public and digital spaces.

## 1. Research concept and theoretical approaches

The research is grounded in the classical theory of the social construction of childhood, which assumes that childhood is not a universal and biologically determined stage of life but a socio-cultural construct shaped by historical, cultural and economic contexts. The presence or absence of children in public space reflects social perceptions of their role, protection and vulnerability. Two opposing tendencies can be observed: the invisibility of children, indicating their marginalisation, and their over-representation, particularly in media and advertising. According to Allison James and Adrian L. James (2001), "childhood can no longer be seen simply as a common and universal biological phase in human life", but rather as a socially constructed category shaped by cultural and social contexts.

Similarly, Corsaro and Everitt (2023) emphasise that children should be understood as active participants in social processes. Their concept of "interpretative reproduction" highlights children's active role in shaping social environments. From this perspective, children's visibility in public space is socially constructed and linked to their limited agency in decision-making processes.

An important theoretical framework is also provided by Jürgen Habermas' theory of the public sphere. Habermas (1989) defines the public sphere as a space of communication in which individuals debate and shape public opinion. Access to this sphere implies the possibility of participation in social discourse. From this perspective, the limited visibility of children may be interpreted as their symbolic exclusion from public debate.

The symbolic dimension of children's presence can be further analysed through the theory of representation developed by Hall (1997), who argues that representation is not a passive reflection of reality but an active process of meaning-making. These representations shape social perceptions of childhood.

The approach of Pierre Bourdieu (1984) is also relevant. Bourdieu described symbolic power as the ability to impose particular ways of perceiving reality as natural and legitimate. In the context of childhood, adults-parents, guardians or institutions – often control narratives about children, deciding when and how they become visible in public space. From this perspective, the exclusion of children may be interpreted as a form of symbolic domination. Bourdieu also emphasised the role of linguistic and social "habitus," through which individuals reproduce existing social hierarchies. Within adult-dominated forms of communication, children's voices may therefore be marginalised or perceived as less legitimate in public discourse.

To connect the symbolic and physical dimensions of children's presence, the study also draws on Lefebvre's (1991) theory of the social production of space. Space is understood as socially constructed. From this perspective, urban space reflects dominant norms and hierarchies, including those concerning childhood.

Finally, in the context of digital visibility and sharenting, the study refers to the concept of privacy as contextual integrity proposed by Nissenbaum (2010). The publication of children's images in digital environments may therefore disrupt boundaries between the private and public spheres, transforming intimate family content into publicly accessible material.

Taken together, these perspectives allow for a two-dimensional understanding of children's presence in public space, encompassing both symbolic (media and discourse) and physical (urban and social environments) dimensions, which remain closely interconnected.

In the present study, it was assumed that the analysis of children's presence in public space requires a clear definition of key concepts and their translation into measurable indicators. The starting point is the understanding of the "child" as a person under the age of 18, in accordance with the Convention on the Rights of the Child (United Nations, 1989). At the same time, within the framework of the sociology of childhood, the child is conceptualised as a social actor, endowed with agency and actively participating in social processes (A. James & A.L. James, 2001; Corsaro & Everitt 2023).

The concept of the "child's image" refers to its representation in public space, both in visual forms (e.g., photographs, recordings) and in symbolic forms (e.g., media narratives). In the context of digital environments, particular attention is given to the notion of sharenting, understood as the practice of parents or guardians publishing content related to their children, especially their images, on social media platforms (Blum-Ross & Livingstone, 2017). This phenomenon reflects a tension between parental rights to share experiences and children's rights to privacy, which can be analysed through the lens of contextual integrity (Nissenbaum, 2010).

Another key concept in this study is the "social invisibility of children," understood as a condition in which children are present as a topic of public debate, yet their voice and agency remain limited. This phenomenon can be interpreted in relation to the theory of the public sphere, which highlights unequal access to participation in discourse (Habermas, 1989), as well as the concept of symbolic power, according to which dominant social groups shape the representation of others (Bourdieu, 1984).

Based on these definitions, children's presence in public space was operationalised as a two-dimensional construct, encompassing both a symbolic-medial and a physical dimension.

Within the symbolic-medial dimension, indicators were defined with reference to the visibility, representation, and agency of children in public discourse and digital environments. These included: (1) perceived visibility of children in media and public debate, (2) perceptions of their social invisibility, (3) attitudes towards sharenting, (4) awareness of practices limiting children's visibility (e.g., image anonymisation), and (5) dominant representations of children in media.

Within the physical dimension, indicators were defined in relation to children's participation in social and urban space. These included: (1) attitudes towards the presence of children in public space, (2) acceptance or rejection of restrictions such as child-free zones, (3) perceived need for dedicated spaces for children, and (4) variation in perceptions depending on place of residence (urban vs rural), reflecting inequalities in access to and use of space.

The selected indicators make it possible to capture both the perceptual and normative dimensions of children's presence in public space. The two dimensions are assumed to be interdependent: the ways in which children are represented in media and public discourse may shape social norms and influence the level of acceptance of their presence in physical space. This relationship can be situated within the framework of symbolic power (Bourdieu, 1984) as well as the theory of the social production of space (Lefebvre, 1991).

The indicators were selected to ensure consistency to ensure coherence between the theoretical framework and empirical measurement, and to enable a multidimensional analysis of the phenomenon under study.

## 2. Methodology

The study was designed based on the adopted theoretical framework and the research problem presented in the introduction. A two-dimensional approach to children's presence in public space was applied, encompassing the symbolic-medial dimension (representation, visibility, sharenting) and the physical dimension (participation and acceptance in social space). The subject examined the opinions, habits and awareness of parents living in Poland who have at least one child under the age of 18. A quantitative survey method was used. The questionnaire included closed and one open question (single and multiple choice) as well as demographic questions. The questionnaire was administered online via Google Forms. A non-probability sample was used; therefore, the results should be interpreted with caution. The study population consisted of parents living in Poland with at least one child. According to data from the Central Statistical Office, there are approximately 6.5 million families with children in Poland, which may correspond to approximately 8 million parents (Główny Urząd Statystyczny, 2025). A 95% confidence level and a 5% margin of error were assumed, and a sampling formula for a finite population was used. The calculated minimum sample size was 385 respondents. In order to maintain the appropriate proportions corresponding to the population structure, the sample was differentiated in terms of gender, with a distribution of 60% women (mothers) and 40% men (fathers). A total of 459 people took part in the survey, including 275 women (59.9%) and 184 men (40.1%) – Table 1.

To assess the representativeness of the sample in terms of gender, its structure was compared with the estimated structure of the population of parents raising children under the age of 18 in Poland. Due to the lack of directly available statistical data, a reconstructive approach was applied, based on the family structure reported by the Central Statistical Office. It was assumed that approximately 75% of families are two-parent households, while 25% are single-parent households, in which women constitute approximately 85–86% and men 14–15%.

On this basis, the gender structure of the parent population was estimated at 58.8% women and 41.2% men. The sample structure closely reflected this distribution (women: 59.9%, men: 40.1%), with differences not exceeding 1.5 percentage points. To further assess of potential deviations, post-stratification weights were calculated (women: 0.98; men: 1.03). However, due to the minimal differences between the sample and population structures and the negligible impact of weighting on the analytical results, unweighted data were ultimately used. The comparison with population estimates was intended to assess the structure of the sample rather than to establish full statistical representativeness.

The analysis included both nominal and ordinal variables. To assess relationships between categorical variables, the chi-square test of independence

($\chi^2$) was applied. The test was used to assess whether statistically significant associations existed between variables such as place of residence (urban vs rural) and gender. The strength of associations was measured using Cramér's *V* coefficient. For ordinal variables, the non-parametric Mann–Whitney *U* test was used, enabling comparison of response distributions between two independent groups. A statistical significance level of $\alpha = 0.05$ was adopted. The selection of statistical tests was determined by the level of measurement of the analysed variables. Statistical analyses were performed using Microsoft Excel and Statistica 13.3 software.

Table 1. Age and gender of respondents

| | **Female** *N (%)* | **Male** *N (%)* | **Total** *N (%)* |
|---|---|---|---|
| **Under 18 years old** | 2 (0.4) | 0 (0.0) | 2 (0.4) |
| **18–25 years old** | 80 (17.4) | 8 (1.7) | 88 (19.2) |
| **26–35 years old** | 111 (24.2) | 86 (18.7) | 197 (42.9) |
| **36–50 years old** | 72 (15.7) | 77 (16.8) | 149 (32.5) |
| **Over 50 years old** | 10 (2.2) | 13 (2.8) | 23 (5.0) |
| **Total** | 275 (59.9) | 184 (40.1) | 459 (100.0) |

Source: own research

183 respondents (39.9%) lived in cities, including 118 women (25.7%) and 65 men (14.2%). At the time of the survey, 276 people (60.1%) lived in rural areas, including 157 women (34.2%) and 119 men (25.9%) – Table 2.

Table 2. Place of residence and gender of respondents

| | **Female** *N* **(%)** | **Male** *N* **(%)** | **Total** *N* **(%)** |
|---|---|---|---|
| **City** | 118 (25.7) | 65 (14.2) | 183 (39.9) |
| **Rural area** | 157 (34.2) | 119 (25.9) | 276 (60.1) |
| **Total** | 275 (59.9) | 184 (40.1) | 459 (100.0) |

Source: own research

In addition, place of residence was taken into account, with 59% of respondents from urban areas and 41% from rural localities (according to data from the Central Statistical Office) (Table 2). The survey was conducted from 15 September to 15 October 2025 using the CAWI (Computer-Assisted Web Interviewing)

method. Respondents were recruited online among internet users who met the inclusion criteria. The study did not include parents without internet access. However, given the online nature of the study and the subject of sharenting, this limitation does not significantly undermine the adequacy of the sample. The collected data were analysed statistical. The educational structure of the participants indicates that only 2 women (0.4%) and no men had education at the primary level – 0.4% of all respondents. Vocational education was reported by 39 people (8.5%), including 16 women (3.5%) and 23 men (5.0%). Men were overrepresented in this category in this category, which may reflect traditional differences in educational choices. The largest group consisted of people with secondary education – 199 respondents (43.4%). Women predominate in this group (25.1%) over men (18.3%). The largest group is people with higher education – 219 people (47.7%), of whom 142 are women (30.9%) and 77 are men (16.8%). Women were more strongly represented in this group, which may indicate a higher level of education among women in the sample.

## 3. Analysis of survey results among Polish parents

To ensure analytical coherence, it was assumed that individual research questions correspond to indicators of the two identified dimensions of children's presence in public space: the symbolic-medial and the physical. Accordingly, the results were presented in a way that allows for a gradual transition from perceptions of children's representation in public discourse to attitudes towards their presence in social space.

Table 3. Assessment of respondents' opinions on the social "invisibility" of children

Survey question: Do you think children are socially "invisible" today?

| | **City** ***N*** **(%)** | **Rural area** ***N*** **(%)** | **Female** ***N*** **(%)** | **Male** ***N*** **(%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Yes – they are often talked about, but rarely heard** | 52 (11.3) | 84 (18.3) | 104 (22.7) | 32 (7.0) |
| **No – children are more present today than ever before** | 99 (21.6) | 160 (34.9) | 123 (26.8) | 136 (29.6) |
| **Hard to say** | 32 (7.0) | 32 (7.0) | 48 (10.5) | 16 (3.5) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 275 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2 = 3.18$, $p = 0.204$ | | $\chi^2 = 38.23$, $p < 0.001$ | |
| ***V* Cramér** | $V = 0.08$ | | $V = 0.29$ | |

Note: Chi² – chi-square test result; *p* – statistical significance; *Vc* – effect size index

Source: own research

The findings indicate that , most respondents (56.4%) believed that children are more present in the social sphere today than ever before, which indicates an increase in their visibility in public and media life. At the same time, 29.6% of respondents believed that although children are often talked about, their own voices are rarely heard, suggesting that their presence is often superficial and symbolic. For 13.9% of respondents, this issue remains ambiguous, which may be due to different understandings of the concept of children's "social invisibility." The most frequently chosen answer was that children are more present today than ever before, as indicated by the mode (2.00). The statistical analyses did not reveal a significant relationship between the respondents' place of residence and their opinion on the social "invisibility" of children ($\chi^2(2) = 3.18$; $p = 0.2035$). The value of Cramér's $V$ coefficient ($V = 0.083$) confirms that the strength of the relationship between the analysed variables was very weak. A different pattern was observed in the analysis of the variable of gender. It was noted ($\chi^2(2) = 38.23$; $p < 0.001$) that women and men perceive the visibility of children in social space differently. The value of Cramér's $V$ coefficient ($V = 0.289$) indicates a weak but clear correlation between the variables analysed. This means that gender differentiates opinions to a certain extent – women are more likely than men to believe that children are socially "invisible" today, while men are more likely to indicate that children are more present in public space than ever before. These findings provide a starting point for further analysis of the symbolic dimension, highlighting the tension between the visibility of children as a topic and their limited agency within public discourse.

Table 4. Perception of the trend towards limiting the image of children in public spaces

Survey question: Have you noticed a trend towards removing or limiting children's images from public space (e.g. blurring children's faces in the media or fewer children appearing in advertisements)?

| | **City** ***N* (%)** | **Rural area** ***N* (%)** | **Female** ***N* (%)** | **Male** ***N* (%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Yes, increasingly often** | 36 (20.3) | 32 (7.0) | 53 (11.5) | 15 (3.3) |
| **Yes, but sporadically** | 93 (20.3) | 136 (29.6) | 151 (32.9) | 78 (17.0) |
| **No, I have not really noticed such a phenomenon** | 32 (7.0) | 87 (19.0) | 29 (6.3) | 90 (19.6) |
| **I have not noticed such a trend** | 21 (4.6) | 18 (3.9) | 38 (8.3) | 1 (0.2) |
| **I am not interested in this topic** | 1 (0.2) | 3 (0.7) | 4 (0.9) | 0 (0.0) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 275 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2 = 16.81$, $p = 0.002$ | | $\chi^2 = 100.08$, $p < 0.001$ | |
| ***V* Cramér** | $V = 0.19$ | | $V = 0.47$ | |

Note: Chi² – chi-square test result; $p$ – statistical significance; $Vc$ – effect size index

Source: own research

Most respondents (49.9%) believed that the trend towards restricting the use of children's images in public spaces occurs sporadically, while 14.8% observed it more frequently. In contrast, 25.9% reported that they rarely notice such practices and 8.5% do not observe them at all, while only 0.9% declared no interest in the topic. The mode (4.00) indicates that the most frequently selected response was "Yes, but sporadically," suggesting that the phenomenon is noticeable yet not prevalent. A significant association was found between place of residence and the perception of a trend towards limiting the image of children in public spaces ($\chi^2 = 16.81$; $df = 4$; $p = 0.002$), although the effect size indicates only a moderate association ($V = 0.19$). The analysis also revealed a strong and statistically significant relationship between gender and the perception of this trend ($\chi^2 = 100.80$; $df = 4$; $p < 0.001$; $V = 0.47$). Women were much more likely than men to notice the limiting of children's images in public space, while men more often reported not observing this phenomenon. In this context, it is important to examine whether the increasing visibility of children is also accompanied by attempts to limit it, particularly within the media sphere.

Table 5. Respondents' opinions on the perception of children as "invisible" in public debate

Survey question: In your opinion, are children often perceived as "invisible" in public debate?

| | **City** ***N* (%)** | **Rural area** ***N* (%)** | **Female** ***N* (%)** | **Male** ***N* (%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Definitely yes** | 39 (8.5) | 46 (10.0) | 60 (13.1) | 25 (5.4) |
| **Rather yes** | 75 (16.3) | 82 (17.9) | 129 (28.1) | 28 (6.1) |
| **Difficult to say** | 44 (9.6) | 81 (17.6) | 63 (13.7) | 62 (13.5) |
| **Rather no** | 19 (4.1) | 65 (14.2) | 23 (5.0) | 61 (13.3) |
| **Definitely no** | 6 (1.3) | 2 (0.4) | 0 (0.0) | 8 (1.7) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 275 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2 = 21.05$, $p < 0.001$ | | $\chi^2 = 90.08$, $p < 0.001$ | |
| ***V* Cramér** | $V = 0.21$ | | $V = 0.44$ | |
| **Mann–Whitney *U* test** | $U = 21074.5$; $p < 0.001$ | | $U = 14419.5$; $p < 0.001$ | |

Note: Chi² – chi-square test result; *p* – statistical significance; *Vc* – effect size index; *U* – Mann–Whitney *U* test result

Source: own research

More than half of respondents (52.7%) believed that children are largely perceived as "invisible" in public debate: 18.5% answered "definitely yes" and 34.2% "rather yes." At the same time, 27.2% found it difficult to assess this phenomenon, while 18.3% believed that children are not marginalised and only 1.7% strongly rejected the notion of their "invisibility." The mode (4.00) shows that "rather yes" was the prevailing response, indicating a common perception of children's under-representation in public discourse. Chi-square analysis

($\chi^2$ = 21.05; $df$ = 4; $p$ < 0.001) revealed a statistically significant relationship between place of residence and opinions on children's "invisibility" in public debate. The effect size (Cramér's $V$ = 0.21) suggests a small but noticeable effect. A chi-square test ($\chi^2$ = 90.08; $df$ = 4; $p$ < 0.001) also showed a very strong statistical relationship between gender and opinions on this issue. Cramér's $V$ ($V$ = 0.44) indicates a relatively strong association. Women were significantly more likely than men to perceive children as "invisible" in public debate. This result was also confirmed by the Mann–Whitney $U$ test ($U$ = 14419.5; $p$ < 0.001). This issue is explored further through an analysis of the perception of children as "invisible" in public debate, which allows for a more precise understanding of their position as participants in social discourse.

The results presented thus far have relate to the symbolic dimension of children's presence. The following section focuses on the physical dimension, encompassing the social acceptance of children's presence in public space.

Table 6. Respondents' opinions on support for the introduction of child-free zones

Survey question: Do you support restrictions on children's access to certain public spaces (e.g. child-free zones)?

| | **City** ***N* (%)** | **Rural area** ***N* (%)** | **Female** ***N* (%)** | **Male** ***N* (%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Yes** | 49 (10.7) | 80 (17.4) | 92 (20.0) | 37 (8.1) |
| **Sometimes** | 77 (16.8) | 120 (26.1) | 114 (24.8) | 83 (18.1) |
| **Rather no** | 25 (5.4) | 30 (6.5) | 7 (1.5) | 48 (10.5) |
| **No** | 15 (3.3) | 39 (8.5) | 46 (10.0) | 8 (1.7) |
| **Difficult to say** | 17 (3.7) | 7 (1.5) | 16 (3.5) | 8 (1.7) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 275 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2$ = 13.85, $p$ = 0.008 | | $\chi^2$ = 73.13, $p$ < 0.001 | |
| ***V* Cramér** | $V$ = 0.17 | | $V$ = 0.40 | |
| **Mann–Whitney U test** | $U$ = 23930.5, $p$ < 0.001 | | $U$ = 22325; $p$ < 0.001 | |

Note: Chi² – chi-square test result; $p$ – statistical significance; $Vc$ – effect size index; $U$ – Mann-Whitney $U$ test result

Source: own research

The majority of respondents (42.9%) accepted the possibility of restricting the presence of children in certain public spaces, declaring the answer "sometimes" (Table 6). Another 28.1% expressed unequivocal support for such solutions, bringing the total to 71% of people willing to accept the idea of so-called child-free zones. In contrast, 12.0% answered "rather not" and 11.8% "no," meaning that 23.8% oppose such restrictions, while 5.2% have no opinion. The mode (4.00) indicates that "sometimes" was the dominant response, suggesting conditional acceptance of such zones, particularly in contexts requiring

silence or adult-oriented conditions. The $\chi^2$ test showed a statistically significant relationship between place of residence and opinions on child-free zones: $\chi^2(4, N = 459) = 13.85$, $p = 0.0078$. This indicates that place of residence plays a role in shaping attitudes. However, Cramér's $V = 0.17$ suggests that the relationship is weak. Support is slightly higher among rural residents (72.5%) than among city residents (68.9%). This result was also confirmed by the Mann–Whitney $U$ test ($U = 23930.5$; $p < 0.001$), indicating statistically significant differences between the groups. The relationship between respondents' gender and their opinion on bans on children entering selected spaces proved statistically significant ($\chi^2(4) = 73.13$; $p < 0.001$). Cramér's $V = 0.40$ indicates a moderate association. Women were more likely than men to support the idea of child-free zones (74.9% vs. 65.2%), while men more often expressed reservations. This result was also confirmed by the Mann-Whitney $U$ test ($U = 22325$; $p < 0.001$), indicating statistically significant differences between women and men. These findings indicate an ambivalent attitude among respondents towards children's presence in public space, confirming a tension between their visibility and social acceptance.

Table 7. Respondents' opinions on the need to create spaces dedicated to children in the city (e.g. discussion zones, exhibitions, forums, parks)

Survey question: Should children have dedicated spaces in cities (e.g. children's forums, discussion spaces, exhibitions or parks)?

| | **City** ***N* (%)** | **Rural area** ***N* (%)** | **Female** ***N* (%)** | **Male** ***N* (%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Yes** | 145 (33.6) | 225 (49.0) | 145 (44.4) | 175 (38.1) |
| **No** | 4 (0.9) | 5 (1.1) | 4 (1.7) | 1 (0.2) |
| **Difficult to say** | 25 (5.4) | 46 (10.0) | 25 (13.7) | 8 (1.7) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 183 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2 = 0.81$, $p = 0.666$ | | $\chi^2 = 33.55$, $p < 0.001$ | |
| ***V* Cramér** | $V = 0.04$ | | $V = 0.27$ | |

Note: Chi² – chi-square test result; $p$ – statistical significance; $Vc$ – effect size indicator

Source: own research

The vast majority of respondents (82.6%) believed that children should have their own dedicated spaces in the city, such as forums, exhibitions, expression zones, or parks (Table 7). Only 2.0% of respondents opposed this idea, while 15.5% were unable to express a clear position. The mode (3.00) indicates that support for the creation of dedicated spaces for children in the city was the most frequent response. There is no statistically significant relationship between place of residence (city vs. countryside) and respondents' opinions on the need to create dedicated spaces for children in the city ($p = 0.666$). Cramér's $V$

($V = 0.042$) indicates a negligible strength of association between the analysed variables. However, for the gender variable, the results of the chi-square test ($\chi^2 = 33.55$; $p < 0.001$) indicate a statistically significant relationship. Cramér's V coefficient ($V = 0.27$) suggests a moderate strength of association. The analysis shows that women are much more likely than men to support the idea of creating children's expression spaces, exhibitions, forums, or parks, while men more frequently chose the responses "No" or "Hard to say." At the same time, it is important to examine whether the restriction of children's presence co-occurs with demands for the creation of dedicated spaces for them.

Table 8. Respondents' opinions on who should have the right to income earned by a child from participating in advertisements, campaigns or other commercial projects Frequency

Survey question: In your opinion, who should have the right to income earned by a child through participation in advertisements, campaigns or other commercial projects?

| | **City** ***N* (%)** | **Rural area** ***N* (%)** | **Female** ***N* (%)** | **Male** ***N* (%)** |
|---|---|---|---|---|
| **Only the child – the entire amount should belong to the child and be used for their needs or secured for the future** | 105 (22.9) | 186 (40.5) | 144 (31.4) | 147 (32.0) |
| **Child and parents/guardians – the money should be divided so that the parents can also benefit from part of the funds (e.g. as compensation for their time and commitment)** | 74 (16.1) | 78 (17.0) | 115 (25.1) | 37 (8.1) |
| **Only parents/guardians – they should decide how the money is used, guided by the child's best interests** | 0 (0.0) | 8 (1.7) | 8 (1.7) | 0 (0.0) |
| **Difficult to say/No opinion** | 4 (0.9) | 4 (0.9) | 8 (1.7) | 0 (0.0) |
| **Total** | 183 (39.9) | 276 (60.1) | 275 (59.9) | 184 (40.1) |
| **Chi²** | $\chi^2 = 12.31$, $p = 0.006$ | | $\chi^2 = 39.57$, $p < 0.001$ | |
| ***V* Cramér** | $V = 0.16$ | | $V = 0.29$ | |

Note: Chi² – chi-square test result; *p* – statistical significance; *Vc* – effect size index

Source: own research

The analysis of the symbolic–media dimension is further complemented by incorporating the economic context of children's presence in the public sphere. This perspective addresses situations in which the image of the child becomes embedded in commercial practices, such as advertising and marketing campaigns, thereby functioning as an instrument for achieving market-driven

objectives. The inclusion of this issue is grounded in the assumption that children's presence in the media extends beyond mere visibility and encompasses their role as participants in economic processes. Such representations entails a risk of objectification and the instrumental exploitation of children within contemporary media and market structures.

Most respondents (63.4%) believed that money earned by a child should belong entirely to the child and be used for their needs or saved for the future. A further 33.1% indicated that these funds could be shared between the child and their parents or guardians as compensation for their time and involvement. Only 1.7% believed that only parents or guardians should decide how the child's earnings are used, while the same percentage (1.7%) had no clear opinion on the issue. The mode (4.00) indicates that the most frequent selected response emphasised the child's right to their own earnings. The chi-square test revealed a statistically significant relationship between place of residence and opinions on who should have the right to money earned by a child through commercial activities ($\chi^2 = 12.31$; $df = 3$; $p = 0.0064$). However, Cramér's $V$ coefficient ($V = 0.164$) indicates a weak association. A statistically significant relationship was also found between gender and opinions on this issue ($\chi^2(3, N = 459) = 39.57$; $p < 0.001$). Cramér's $V$ ($V = 0.29$) indicates a weak to moderate association. Women more often supported either sharing the earnings between the child and parents (115 respondents) or allocating the entire amount to the child (144 respondents). Men, in contrast, more frequently indicated that the money should belong exclusively to the child (147 respondents).

The final survey question asked respondents: "Which images of children do you think are most prevalent in media coverage? (You may select more than one answer)." Since respondents could indicate multiple answers, the results are presented as the percentage of respondents selecting each category. The results indicate that the most prevalent representation is that of a child as a customer or consumer (78%). The second most frequently indicated image was that of children as victims of war and violence (46.6%). Children depicted as symbols of hope and the future accounted for 23.7% of responses, while the least common representation was that of children as a social problem (8.3%).

These findings suggest that contemporary media portrayals of children are shaped primarily by two dominant frames: consumption and emotionalisation. Children are most often presented either as recipients of goods and services or as subjects of emotionally charged narratives related to suffering and vulnerability. Such representations may indicate a tendency within media discourse to instrumentalise childhood – either by embedding children in consumer culture or by using their image to evoke emotional responses from audiences. In contrast, representations emphasising children's agency, social participation, and potential appear considerably less frequently. These findings indicate that

respondents recognise the need to protect children's interests in situations where their presence in public space is associated with economic benefits. At the same time, they confirm that children's presence in media environments may take the form not only of representation but also of participation in market processes.

The findings confirm the importance of the symbolic dimension in shaping social imaginaries of childhood, thus providing a significant complement to earlier analyses concerning children's presence in physical and social space.

## 4. Conclusions and discussion

The present findings should be interpreted in relation to the adopted two-dimensional concept of children's presence in public space. On the one hand, the findings confirm the importance of the symbolic-medial dimension, associated with the representation of children in public discourse; on the other hand, they reveal tensions within the physical dimension, related to their actual presence and the level of acceptance in social space. The results indicate two coexisting trends in Polish parents' awareness: recognition of children's growing presence in media and society, alongside concerns about their limited agency and marginalisation in public discourse. Women were more likely than men to perceive children as a marginalised and "invisible" social group. Nearly 30% of respondents (29.6%) noted that children are often talked about but rarely heard, suggesting their presence is frequently superficial and symbolic. This finding can be interpreted in light of the theory of the public sphere (Habermas, 1989), in which access to discourse is unevenly distributed. Within this framework, children function more often as objects of communication rather than its subjects, which confirms their limited communicative agency. A 2020 Spanish study analysing 173 advertisements found inappropriate use of children's images in 65.9% of cases: 47.4% were unrelated to the promoted product, and 29.4% conveyed negative or gender-stereotyped values (Felipe et al., 2020, pp. 179–180). According to the Asociación de Consumidores de la Comunicación Audiovisual, children appear in at least one-third of television advertisements, and 82% of these are aimed at adult audiences (Felipe et al., 2020, p. 181). Children, most often school-age girls, usually appear alone, on general information websites, promoting products aimed at adults or families, with tactical use of their images reinforcing negative or gender-stereotyped values (Felipe et al., 2020, p. 182).

The results indicate growing awareness of the need to protect children's images in media and public spaces, although it is not yet universal. Over 90% of respondents rated sharenting negatively: 51.2% rather negatively and 39.0% very negatively, while only 8.1% were neutral and 1.7% positive (1.3% very positive, 0.4% rather positive). City residents were more likely than rural residents to

notice restrictions on children's exposure, likely due to greater engagement with media, public debate, and privacy practices. Overall, awareness is high across social groups, reflecting a growing internalisation of ethical norms and responsible media practices. This issue of children's image protection should also be considered within the framework of European legal standards. The General Data Protection Regulation (GDPR) emphasises the need for special protection of children's personal data, while the Convention on the Rights of the Child guarantees their right to privacy and protection from interference in their personal life (European Parliament & Council of the European Union, 2016; United Nations, 1989). Kubiak (2023, pp. 48–49), citing the nationwide 2019 report *Sharenting in Polish: How Many Children Have Fallen into the Net?*, confirms this trend, reporting that 84% of respondents saw serious risks in sharing children's photos and videos online, particularly the potential for misuse by unauthorized persons. Among parents who actively practise sharenting, 76% consider it a dangerous phenomenon, rising to 88% among those who do not publish content about their children. Over two-thirds of respondents note the permanence of data online and the risk of losing their child's anonymity, although 20–25% downplay this risk, indicating a gap between awareness and practice (Kubiak, 2023, pp. 48–49). Brzezińska (2023, p. 27) found that 73.6% of parents recognise risks in publishing children's photos, while 26.4% do not. Conti et al. (2024, p. 4) reported that 93% of respondents were unfamiliar with the concept of sharenting. In Poland, 76% of parents were aware of potential misuse of shared materials, and more than half acknowledged the risk to a child's anonymity (Tofil & Jagielska, 2024). Higher digital competence correlates with safer sharenting practices, highlighting the need for programmes improving parents' digital literacy (Gotwald et al., 2024). Women appear to be more reflective about children's privacy and more critical of sharenting, likely due to greater sensitivity to ethical issues and more frequent involvement in childcare. Socio-demographic factors, including place of residence, play a limited role, while media education and internalised ethical norms are key. Regarding financial independence, 63.4% of respondents believed children should retain full control over their earnings, while 33.1% supported shared use with parents or guardians. The findings suggest that children's presence in public space also encompasses an economic dimension. This may contribute to their objectification, particularly within commercial contexts, where their image becomes embedded in market-driven practices. In this sense, the issue of representation extends beyond symbolic visibility to include its commodification and incorporation into economic processes. Despite awareness of risks, a significant proportion of parents still consider decisions about sharing images as their sole responsibility: 50% of all respondents, and 57% of active social media users, agreed that publishing child photos is acceptable, even while over 70% acknowledge

risks of permanent loss of anonymity or misuse by algorithms and third parties (Bierca & Wysocka-Świtała, 2019, p. 8). The phenomenon of sharenting can also be interpreted in the context of symbolic power (Bourdieu, 1984), whereby adults control the ways in which children are represented, determining both their visibility and the forms of their presence in public space.

Renata Brzezińska (2023, p. 26) found that over half of parents do not ask their children for consent before publishing their images online, usually justifying this by the child's age and perceived inability to make independent decisions. A CAWI study in Poland ($N$ = 1000) shows that sharenting is widespread: 39% of parents share photos or videos revealing their own or their child's location, while only 25% ask the child for permission, mainly depending on age, and only 26% reflect on whether sharing was appropriate (Bierca & Wysocka-Świtała, 2019, p. 7). Generational differences suggest that older parents are more likely to seek consent, indicating growing awareness of sharenting risks with age. Studies also indicate low systemic protection of children's rights in Poland: the Child Rights Index (IPPD) for the second quarter of 2023 averaged 2.6 out of 10, with the highest score at 4.2, reflecting insufficient legal and institutional safeguards (Herbst, 2023, p. 41). Although the analysed domains – media representations and the physical presence of children in public space – may appear distinct, the results indicate their interrelated nature. The ways in which children are portrayed in the media influence social norms and shape the level of acceptance of their presence in public space. Regarding the exclusion of children from public spaces, the survey shows moderate support for such practices, with some parents viewing restrictions not as discrimination, but as a way to organise spaces for adult comfort, e.g., in areas requiring silence or concentration. This reflects ambivalence between adults' comfort and children's right to access social spaces. While the United Nations (1989) proposals highlight equal rights for all, including children, Poland lacks similar legal frameworks. Spatial planning rarely recognises children as a minority with specific needs; only a 2019 legal change redefining disability to include special needs allows children to be considered under this concept (Szewioła, 2023, p. 33). The analysis showed strong support for providing children with a visible and active place in public space, allowing them to express themselves and participate in social life. The vast majority of respondents (82.6%) believed that children should have dedicated urban spaces, such as forums, exhibitions, expression zones, or parks, while only 2.0% opposed this idea. Women were more likely than men to recognise the importance of such spaces for children's integration, education, and safety. Current research indicates that in many Polish cities public spaces are minimally designed for children's needs, often limited to basic playgrounds (Szewioła, 2023, p. 40). Improvised play areas exist, but these carry risks due to lack of supervision and standards. Studies on children and urban design focus on three aspects:

participation in planning, children's use and perception of spaces, and the role of urban design in providing amenities that promote well-being (Ding et al., 2024, p. 2). Well-designed urban spaces can support children's physical health through parks, green areas, and safe infrastructure, while also enhancing mental well-being and cognitive development. Media representations of children remain dominated by two dimensions: consumerist (children as recipients of goods and services) and emotional (children as objects of narratives of suffering and helplessness). Images highlighting children's agency, potential, and social significance are much less common, reflecting the commercialization of childhood and the growing market influence on how children are portrayed.

The findings indicate that media representations of children are dominated by two main modes of portrayal: as participants in consumer processes and as subjects of emotionally charged narratives. The relatively low presence of representations emphasising children's agency or positive potential may suggest a limited depiction of children as active participants in social life. These findings are consistent with the assumptions of representation theory, according to which media do not merely reflect reality but actively construct meanings and shape the social perception of specific groups (Hall, 1997).

The study was based on a non-probability sample; therefore, the findings should be interpreted with caution and cannot be generalised to the entire population. Future research could include more diverse samples and additional socio-demographic variables.

## Conclusion

Research on children's presence in public spaces remains limited in Poland. The literature review and the findings of the present study revealed the need for social campaigns to increase public awareness of cybersecurity threats and the rights of children regarding the publication of their images. The results confirm the coexistence of two trends in Polish parents' perceptions: a belief in the growing media and social presence of children, and an awareness of their limited agency and marginalization in public discourse, especially in the context of the commercialization of childhood and the growing influence of the market on the way children are portrayed in the media. The analysis revealed support for providing children with a visible and active place in public spaces, enabling self-expression and participation in social life, with particular emphasis on legal protections. Therefore, there is a need for social reflection on the role of urban design in the built environment for children, usually linked to discussion on providing specific physical amenities for the well-being of children. At the same time, the results highlight the importance of linking the symbolic and physical

dimensions of children's presence in public space. The ways in which children are represented in media and public discourse shape social norms and influence the level of acceptance of their participation in everyday social life. This confirms the need for an integrated approach that considers both representation and meaningful participation of children as social actors.

**CRediT authorship contribution statement:** Mateusz Szast: Conceptualization; Methodology; Software; Formal analysis; Investigation; Resources; Data curation, Writing – original draft; Writing – review & editing; Visualization; Supervision; Project administration

**Data:**

**Ethical approval statement:** The study was conducted in accordance with the Declaration of Helsinki. Ethical approval was not required, and informed consent was obtained from all participants.

**Consent to Participate:** Informed consent was obtained from all subjects involved in the study.

**Data availability statement (DAS):** Informed consent was obtained from all subjects involved in the study. The raw data supporting the conclusions of this article are available from the authors upon reasonable request.

**Acknowledgements:** The author would like to thank his wife for her valuable assistance in selecting the topic and for her critical review of the manuscript.

**Declaration of conflicting interests:** The author declares that there are no conflicts of interest.

**Funding statement:** This research did not receive external funding.

**AI use statement:** AI tools were used for language editing.

**Authors statement:** I declare that this manuscript is original, has not been previously published, in whole or in part, and is not under consideration for publication elsewhere.

## Bibliography


Barron, C. (2022). How Exclusion from the Public and Private Realm Can Negatively Effect Adolescents' Sense of Community Belonging. *Irish Journal of Psychological Medicine*, *39*(2), 155–162. https://doi.org/10.1017/ipm.2021.19

Blum-Ross, A., & Livingstone, S. (2017). "Sharenting," Parent Blogging, and the Boundaries of the Digital Self. *Popular Communication*, *15*(2), 110–125. https://doi.org/10.1080/15405702.2016.1223300

Bourdieu, P. (1984). *Distinction: A Social Critique of the Judgement of Taste* (R. Nice, Trans.). Harvard University Press.

Brzezińska, R. (2024). Sharenting jako internetowa wizualizacja życia rodzinnego. *Społeczeństwo. Edukacja. Język*, *19*, 17–32. https://doi.org/10.19251/sej/2024.19(2)

Bierca, M., & Wysocka-Świtała, A. (2019). *Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci? Pierwszy raport w Polsce na temat wizerunku dzieci w internecie*. Clue PR. https://cluepr.pl/wp-content/uploads/2019/10/Sharenting-czyli-dzieci-w-sieci-pierwszy-raport-w-Polsce.pdf

Conti, M.G., Del Parco, F., Pulcinelli F.M., Mancino, E., Petrarca, L., Nenna, R., Di Mattia, G., Matera, L., La Regina, D.P., Bonci, E., Caruso, C., & Midulla, F. (2024). Sharenting: Characteristics and Awareness of Parents Publishing Sensitive Content of their Children on Online Platforms, *Italian Journal of Pediatrics*, *50*, Article 135. https://doi.org/10.1186/s13052-024-01704-y

Corsaro, W.A., & Everitt, J.G. (2023). *The Sociology of Childhood*. Sage.

Ding, P., Carstensen, T.A., & Jørgensen, G. (2024). Exploring the Inclusion of Children from a Spatial Perspective: An Analytical Framework of the Correlation Between Physical Environment and Children's Inclusion in Urban Public Spaces. *Cities*, *153*, Article 105293. https://doi.org/10.1016/j.cities.2024.105293

European Parliament and Council of the European Union. (2016). Regulation (EU) 2016/679 of the European Parliament and of the Council of 27 April 2016 on the Protection of Natural Persons with Regard to the Processing of Personal Data (General Data Protection Regulation). *Official Journal of the European Union*, L119, 1–88.

Felipe, G., Sonera-Marcos, L., García-Fernández, P.M., Montagni, I., & González-Caballero, J.L. (2020). Representation of the Image of the Minor in the Publicity Circulated via the Internet. *Anales de Pediatría*, *93*(3), 177–182. https://doi.org/10.1016/j.anpede.2020.01.008

Główny Urząd Statystyczny. (2025). *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2024 r. Stan w dniu 31 grudnia 2024 r.* https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-ludnosci-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-w-2024-r-stan-w-dniu-31-12,6,38.html#

Gotwald, B., Gregod, B., & Kowalczyk, M. (2024). Parental Perspectives on Sharenting: Attitudes, Privacy Concerns, and Children's Digital Footprint. *European Research Studies Journal*, *27*(4), 1859–1867.

Grabalska, W., Wielki, R. (2022). Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska sharentingu. *Prawo w Działaniu*, (49), 50–66. https://doi.org/10.32041/pwd.4904

Habermas, J. (1989). *The Structural Transformation of the Public Sphere: An Inquiry into a Category of Bourgeois Society* (T. Burger, Trans.). MIT Press.

Hall, S. (Ed.). (1997). *Representation: Cultural representations and signifying practices*. Sage.

Herbst, J. (2023). Prawa i podmiotowość dziecka w Polsce w ocenie ekspertek i ekspertów. W A. Mościcka (red.), *Dojrzeć do praw. Raport z monitoringu praw i podmiotowości dziecka w Polsce w dobie społeczeństwa informacyjnego* (pp. 37–76). Fundacja Orange. https://fundacja.orange.pl/app/uploads/2023/05/Raport_Dojrzec-do-praw_2023.pdf

James, A., & James, A.L. (2001). Childhood: Toward a Theory of Continuity and Change. *The ANNALS of the American Academy of Political and Social Science*, *575*(1), 25–37. https://doi.org/10.1177/000271620157500102

Kubiak, S. (2023). Sharenting – współczesne zagrożenie czy szansa? *Political Dialogues*, *35*, 43–59. http://dx.doi.org/10.12775/DP.2023.008

Lefebvre, H. (1991). *The production of space*. Blackwell.

Lis, A., Zalewska, K., Grabowski, M., & Zienowicz, M. (2025). Signs of Children's Presence in Two Types of Landscape: Residential and Park: Research on Adults' Sense of Safety and Preference: Premises for Designing Sustainable Urban Environments. *Sustainability*, *17*(9), Article 4098. https://doi.org/10.3390/su17094098

Nissenbaum, H. (2010). *Privacy in Context: Technology, Policy, and the Integrity of Social Life*. Stanford University Press.

Szast, M. (2025). Zjawisko sharentingu wśród matek – raport z badań. *Roczniki Nauk Społecznych*, 53(3), 201–215. https://doi.org/10.18290/rns2025.0032

Szewioła, H. (2023). Child-Friendliness of Urban Space in the Example of Łabędy. *Architecture Civil Engineering Environment*, *16*(3), 31–41. https://doi.org/10.2478/acee-2023-0031

Tofil, G., & Jagielska, D. (2024). Children of Polish Parents Online – Dimensions and Sharenting Risks. *Studia z Teorii Wychowania*, *15*(1), 85–99. https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.4424.

United Nations. (1989). *Convention on the Rights of the Child*. https://www.ohchr.org/en/instruments-mechanisms/instruments/convention-rights-child

Zeszyty Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
69 (2026), nr 3 (275)
DOI: 10.31743/znkul.20292

# Rec.: Włodzimierz Piątkowski, *Zdrowie i choroba w zmieniającym się społeczeństwie. Perspektywa klasycznej socjologii medycyny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2025, ss. 196.

Mateusz Kobryn
Jagiellonian University

Książka autorstwa Włodzimierza Piątkowskiego pt. *Zdrowie i choroba w zmieniającym się społeczeństwie. Perspektywa klasycznej socjologii medycyny* stanowi monograficzne studium rozwoju i transformacji socjologii zdrowia oraz medycyny w Polsce. Prezentuje ona spójne i wielowymiarowe ujęcie analityczne, które można traktować jako podsumowanie wcześniejszych etapów ewolucji tej subdyscypliny. Praca ma charakter syntetyczny, a zarazem refleksyjny, łączący analizę teoretyczną z odniesieniami do badań empirycznych.

Czytelnicy znający wcześniejszy dorobek autora bez trudu odnajdą charakterystyczne cechy jego stylu naukowego, takie jak: konsekwentne dążenie do syntetyzowania rozproszonych tradycji teoretycznych, wyraźne osadzenie analiz w klasycznych koncepcjach socjologicznych oraz refleksyjny stosunek do współczesnych procesów społecznych.

Warto zauważyć, że recenzowana publikacja pozostaje w ścisłym dialogu z wcześniejszymi pracami autora, takimi jak m.in. *Zdrowie i choroba. Perspektywa socjologiczna* (2005) oraz *Zdrowie. Choroba. Społeczeństwo. Studia z socjologii medycyny* (2004), w których rozwijane były kluczowe dla jego badań wątki dotyczące społecznych uwarunkowań zdrowia, systemów wartości oraz praktyk medycznych.

Istotnym punktem odniesienia w tych rozważaniach pozostaje klasyczna teoria Talcotta Parsonsa, zwłaszcza jego koncepcja „roli chorego", która wyznaczyła jeden z pierwszych spójnych modeli analizy relacji między jednostką a systemem społecznym w sytuacji choroby. Piątkowski pokazuje, że chociaż propozycja Parsonsa, poddawana często krytyce, miała charakter normatywny i była osadzona w paradygmacie funkcjonalistycznym, to stworzyła fundament dla dalszych badań nad społecznym wymiarem zdrowia i choroby.

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

Szczególne znaczenie w książce Piątkowskiego przypisuje się dorobkowi Magdaleny Sokołowskiej, uznawanej za twórczynię polskiej i współtwórczynię europejskiej socjologii medycyny. Autor podkreśla jej rolę w kształtowaniu tożsamości subdyscypliny oraz wprowadzeniu perspektywy uwzględniającej społeczne uwarunkowania zdrowia i choroby. Wkład Sokołowskiej był kluczowy dla odejścia od redukcjonizmu biomedycznego i funkcjonalizmu na rzecz pogłębionej refleksji nad społecznym wymiarem medycyny. Inspirując się m.in. koncepcjami Eliota Freidsona, zwracała ona uwagę na znaczenie „laickiej" wiedzy zdrowotnej oraz aktywnej roli jednostek w interpretowaniu objawów i podejmowaniu decyzji terapeutycznych.

Recenzowana monografia podejmuje problematykę zdrowia i choroby jako kategorii „społecznie konstruowanych". Autor ukazuje te pojęcia w szerokiej perspektywie historycznej i teoretycznej, odwołuje się zarówno do klasycznych koncepcji socjologicznych, jak i współczesnych ujęć interpretatywnych. Podkreśla, że nie mają one wyłącznie charakteru biomedycznego, lecz są kształtowane przez kulturę, wartości oraz doświadczenia jednostek. W tym kontekście odwołuje się do podejścia konstruktywistycznego, zgodnie z którym rzeczywistość społeczna powstaje w procesie interakcji, a definicje zdrowia i choroby są zmienne i zależne od dynamicznego kontekstu społecznego.

Rozważania te wpisują się w szerszy nurt rozważań tworzony przez profesora Piątkowskiego, określany jako „socjologia socjologii medycyny", w ramach którego analizowany jest rozwój samej subdyscypliny, jej paradygmatów oraz priorytetów badawczych. Autor pokazuje transformację od dominacji modelu biomedycznego i parsonsowskiego rozumienia choroby do ujęć bardziej złożonych, uwzględniających codzienne praktyki zdrowotne, styl życia oraz społeczne determinanty zdrowia. Analizy Piątkowskiego są także silnie osadzone w tradycji tzw. szkoły lubelskiej socjologii medycyny, której jest współtwórcą. Orientacja ta charakteryzuje się integracją socjologii ogólnej z badaniami nad zdrowiem oraz koncentracją na relacjach jednostki z systemem medycznym i szerszym kontekstem społecznym, obejmującym m.in. nierówności społeczne, przemiany kulturowe i zmiany instytucjonalne. Środowisko badawcze skupione wokół Katedry Społecznych Problemów Zdrowotności Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, kierowanej przez autora recenzowanej monografii, analizuje kwestie dotyczące promocji zdrowia w działaniu, społeczne i psychospołeczne uwarunkowania zdrowia – w tym zdrowia psychicznego – a także procesy medykalizacji i funkcjonowania tzw. społeczeństwa terapeutycznego. Szczególne miejsce zajmują również badania nad lecznictwem niemedycznym, obejmujące zarówno zagadnienia metodologiczne, jak i próby budowy podstaw teoretycznych.

Niewątpliwą zaletą publikacji podsumowującej aktywność badawczą reprezentantów lubelskiej szkoły socjologii medycyny jest wyraźne zainteresowanie

bieżącymi problemami zdrowotnymi oraz otwartość na triangulację metod badawczych, a także uwzględnianie perspektywy różnych aktorów życia społecznego. Na poziomie metodologicznym książka podkreśla znaczenie łączenia podejść jakościowych i ilościowych oraz poszanowania stanowisk pacjentów, ich rodzin oraz ekspertów. Takie ujęcie sprzyja kompleksowemu opisowi relacji między zdrowiem a chorobą i może przyczyniać się do rozwoju bardziej humanistycznego modelu kształcenia studentów wydziałów lekarskich.

Innym ważnym elementem recenzowanej książki jest refleksja nad procesami medykalizacji i demedykalizacji. Autor analizuje rozszerzanie się wpływu medycyny na kolejne obszary życia społecznego, a jednocześnie zwraca uwagę na rosnącą autonomię jednostek i ich skłonność do poszukiwania alternatywnych form leczenia. W tym kontekście istotne są rozważania dotyczące tzw. *lay people*, czyli osób podejmujących działania zdrowotne poza systemem medycznym.

Piątkowski wskazuje również, że współczesne przemiany społeczne oraz tempo życia sprzyjają kumulacji stresu, co może prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia jednostek. Autor podejmuje temat zdrowia psychicznego, podkreślając jego społeczne uwarunkowania. Zauważa, że współczesne definicje zaburzeń psychicznych mają charakter niejednoznaczny i podlegają społecznym interpretacjom. Interesujące jest wskazane przez niego sprzeczności między procesami medykalizacji, widoczne m.in. w kontekście amerykańskim (np. klasyfikacja *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*), a bardziej laickim ujęciem problemów psychicznych. Analiza dyskursu pomiędzy tymi porządkami, prowadzona w perspektywie konstruktywizmu społecznego, wskazuje, że definicje zaburzeń nie stanowią wyłącznie odzwierciedlenia „obiektywnej" wiedzy medycznej, lecz są także kształtowane w ramach szerszych dyskusji społecznych. Interesującym kierunkiem dalszych rozważań mogłoby być rozwinięcie tej refleksji w odniesieniu do najnowszej klasyfikacji zaburzeń proponowanej przez Światową Organizację Zdrowia (ICD-11), bardziej uwzględniającej doświadczenia pacjentów oraz zmieniający się kontekst społeczny.

Na podkreślenie zasługuje aktualność podejmowanej problematyki. Analizy zawarte w książce można odnieść do współczesnych wyzwań, takich jak pandemia COVID-19, debaty wokół zapłodnienia *in vitro* czy rosnące znaczenie zagadnień zdrowia psychicznego. Autor trafnie wskazuje na znaczenie czynników społeczno-ekonomicznych, które wpływają zarówno na stan zdrowia, jak i dostęp do leczenia.

Podsumowując, książka Piątkowskiego stanowi wartościowe i pogłębione studium socjologiczne, ukazujące zdrowie i chorobę jako dynamiczne, społecznie uwarunkowane zjawisko. Publikacja może zainteresować szerokie grono odbiorców – nie tylko socjologów i studentów nauk społecznych, lecz także przedstawicieli systemu ochrony zdrowia oraz osoby zajmujące się polityką zdrowotną. Może być inspiracją do bardziej refleksyjnego i humanistycznego

kształcenia medyków, w którym obok kompetencji klinicznych akcentuje się również wrażliwość społeczną i zdolność do refleksji nad funkcjonowaniem człowieka w systemie ochrony zdrowia. W konsekwencji sprzyja to nie tylko podnoszeniu jakości opieki medycznej, lecz także formowaniu bardziej zrównoważonych polityk zdrowotnych i edukacji ekspertów.

# Spis treści (Contents)

Zeszyty Naukowe KUL 69 (2026), nr 3 (275)

## ARTYKUŁY (ARTICLES)

**Doświadczanie muzyki, refleksyjność i jej wizualna prezentacja z perspektywy kontemplacyjnej**
Experiencing Music, Reflectiveness and its Visual Presentation from a Contemplative Perspective
*Krzysztof Tomasz Konecki* . . . . . 5–34

**Godność jako wartość autoteliczna, czyli wyzwanie w epoce racjonalności funkcjonalnej**
Dignity as an Autotelic Value, i.e. a Challenge in the Age of Functional Rationality
*Leszek Korporowicz* . . . . . 35–58

**Białoruski nowy dom na emigracji. Postrzeganie domu rodzinnego przez Białorusinów zamieszkujących w Polsce**
Belarus's New Home in Exile: The Perception of Family Home by Belarusians Living in Poland
*Jakub Isański, Daria Wanicka* . . . . . 59–76

**Integracja społeczna drogą do godnego życia**
Social Integration as a Path to a Dignified Life
*Krystyna Leśniak-Moczuk* . . . . . 77–90

© The Author(s)
This is an open access article distributed under CC BY 4.0 license | e-ISSN: 2543-9715

**Perceptions of the Presence (or Exclusion) of Children's Images in Public Spaces – Based on Research Among Polish Parents**
Postrzeganie obecności (lub wykluczenia) wizerunku dzieci w przestrzeni publicznej – na podstawie badań wśród polskich rodziców
*Mateusz Szast* . . . . . 91–112

RECENZJE (REVIEWS)

**Rec.: Włodzimierz Piątkowski, Zdrowie i choroba w zmieniającym się społeczeństwie. Perspektywa klasycznej socjologii medycyny, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Lublin 2025, ss. 196.**
*Mateusz Kobryn* . . . . . 113–116